**Cena numeru 25 groszy.**

**ZIS 28 STRON:** 16 stron „Republiki“, 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

a pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

k XI | ŁÓDŹ. NIEDZIELA, DN. 3 GRUDNIA 1933 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 336

# Litwinow w Rzymie

## ieznykle uroczysty program przyjęcia Litwinowa przez Mussoliniego.—Entuzjastyczne przyjęcie gościa sowieckiego przez prasę.—Pakt Czterech i plan rozmów.

BENITO MUSSOLINI

**Rzym,** 2 grudnia.

wieczorem przybył tu z Neaecki komisarz spraw zagra- **Litwinow.** Wprost z dwor- ow udał się do ambasady so **W dniu dzisiejszym żadne o- rozmowy ani przyjęcia nie od-**

ram pobytu Litwinowa w Rzy-

**zwykle uroczysty.**

oski pragnie przez wyszukany podkreślić wagę stosun- Rosją.

**a rzymska z entuzjazmem wita wa, zamieszczając jego fotogra clorysy.** Dzienniki z naciskiem ają wspólność interesów go- ych i możliwości współpracy zedzeń pomiędzy Włochami a ZSSR. Koła zagraniczne komentują fakt, że Litwinow zamieszka w ambasadzie sowieckiej w ten sposób, że nie jest on gościem rządu włoskiego.

W niedzielę w południe Litwinow będzie **przyjęty przez Mussoliniego, który rewizytować będzie go tegoż dnia w gmachu ambasady.**

O godz. 20.30 będzie wydany **wielki bankiet** na cześć gościa przez Mussoliniego.

W poniedziałek, 4 grudnia **Litwinow będzie przyjęty przez króla, poczem zwiedzi nowe miasto Littoria.** Po południu będzie podejmowany

**na Kapitolu przez miasto Rzym.**

Wieczorem odbędzie się wielkie przyjęcie w ambasadzie sowieckiej.

We wtorek Litwinow będzie **gościem na śniadaniu w ambasadzie Stanów Zjednoczonych,** po południu zaś na przyjęciu w ambasadzie tureckiej. Wieczorem tegoż dnia Litwinow opuści Rzym.

***

**Wizyta komisarza Litwinowa w Rzymie wywołuje olbrzymie zainteresowanie całego świata politycznego. Na przystani w Neapolu i na dworcu w Rzymie Litwinowa oczekiwali dziennikarze, lecz komisarz sowiecki odmówił udzielenia wywiadów i informacji. Wraz z Litwinowem przybyło do Włoch kilku dziennikarzy amerykańskich.**

**Co będzie tematem rozmów Litwinowa z Mussolinim?**

Podobno sprawa

### Paktu Czterech

tak przynajmniej twierdzą źródła włoskie i francuskie. Pakt ten, jak wiadomo, wywołał duże niezadowolenie rządu sowieckiego i jego zaniepokojenie; pomimo wyjaśnień Sowiety trwały przy swoich zastrzeżeniach. Z drugiej strony Sowiety zachowują wierność konferencji rozbrojeniowej, którą uważają za jedyną instancję, mogącą traktować sprawy rozbrojeniowe. Zapatrują się więc niechętnie zarówno na projektowaną konferencję czterech mocarstw zachodnich, jak i na bezpośrednie rokowania na drodze dyplomatycznej.

— Z tego widać, pisze korespondent Havasa w Rzymie, że rozmowa dwóch mężów stanu dotyczyć będzie przedewszystkiem zagadnień rozbrojeniowych oraz sytuacji wytworzonej po opuszczeniu Genewy przez Rzeszę niemiecką.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że Mussolini poruszy sprawę

### napręŻonych stosunków sowiecko-niemieckich

i postara się uspokoić Litwinowa co do **sławetnych planów Rosenberga (rozbioru Rosji).** Również na stół obrad wpłynie sprawa **ekspansji japońskiej w Azji i dumpingu japońskiego.** Zapewne omawiane będą przytem sprawy zacieśnienia stosunków handlowych włosko-rosyjskich.

### Watykan i Rosja.

Od dłuższego już czasu utrzymują się pogłoski o **przygotowaniach czynionych dla ułatwienia rozmów watykańsko-sowieckich.** Stolicy Apostolskiej chodzi o uzyskanie choćby **znośnego stanu rzeczy dla wyznania katolickiego i kościoła w Rosji.**

Jak wskazuje przebieg rozmów Litwinowa z Rooseveltem w sprawie tolerancji religijnej — sprawy te

LITWINOW
**Komisarz spraw zagranicznych Z.S.R.R.**

**nie są tak beznadziejne, jakby się zdawać mogło,**

gdyż Sowiety coraz bardziej zaczynają rozumieć konieczność porozumienia we wszystkich sprawach z Zachodem.

Wprawdzie niema mowy na razie o bezpośrednich rokowaniach Watykanu z Litwinowem, a tem bardziej o przyjęciu Litwinowa przez Papieża, niemniej jednak możliwe jest **poufne spotkanie komisarza sowieckiego z jednym z wysokich dostojników Kościoła.**

Powszechną sensację wywołał fakt, że właśnie w dniu przyjazdu Litwinowa, **Ojciec Święty przyjął na dłuższej audjencji nuncjusza w Warszawie, mon signore Marmaggi,** który uważany jest za znawcę spraw Kościoła w Rosji.

# KCJA WĘGIERSKA W ANGLJI

## rewizją Traktatu w Trianon.—150 posłów do Izby Gmin zażądało ody rządu na specjalną debatę.—Demarche posłów państw Małej Ententy.—Nowe ekscesy węgierskich studentów-hitlerowców.

**Londyn,** 2 grudnia.

szeregu tygodni, na terenie Lonrywa się wzmożona propaganda na rzecz rewizji traktatu w

stałe wakacyj parlamentu, bawiła szczęście specjalna wycieczka par brytyjskiego, którą zaopatrzono dalne dla takiej propagandy argu materjały. Dla jej wzmocnienia, przed tygodniem do Londynu b. węgierski, Bethlen, który w roz stytucjach naukowych i towapolitycznych w Londynie, w i Cambridge, wygłosił odczyty na konieczność rewizji trakrianon.

Bethlena zakończyła się przedwczoraj wieczorem, obiadem, wydanym na cześć jego w Izbie Gmin przez grono posłów, którzy jeździli na Węgry.

Posłowie ci zebrali dziś w Izbie Gmin **około 150 podpisów posłów z rozmaitych stronnictw pod wezwaniem do rządu,** w którem interpelanci domagają się zgody rządu brytyjskiego na odbycie w Izbie Gmin specjalnej debaty na temat konieczności rektyfikacji granic węgierskich.

Ta akcja prowęgierska, wywołała **reakcję ze strony państw Małej Ententy.** W dniu wczorajszym, poseł czechosłowacki, poseł jugosłowiański i charge d'affaires rumuński, udali się razem do brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, sir Johna Simona i łącznie przedstawili **mu ujemne skutki dla pokoju europejskisgo tego rodzaju propagandy.** — Oświadczyli oni, **że zgoda rządu brytyjskiego na podobną debatę w parlamencie, uważana byłaby za akcję nieprzyjazną.** — Minister spraw zagranicznych sir John Simon, zapewnił przedstawicieli dyplomatycznych państw Małej Ententy, **że akcja, prowadzona przez niektórych posłów Izby Gmin na rzecz rewizji traktatu w Trianon, jest ich ściśle prywatną sprawą,** która rządu bryt. nie interesuje.

Rząd brytyjski, rzecz oczywista, nie widzi żadnej racji zajmowania się sprawą Traktatu w Trianon i nie zamierza wdawać się w podobną debatę w parlam., oświadczył Simon — uspakajając zaniepokojonych przedstawicieli Małej Ent.

**Budapeszt,** 2 grudnia.

Uzbrojeni w pałki studenci, wtargnęli do kliniki uniwersytetu w Szegedynie i zażądali od studentów żydów, opuszczenia kliniki. Część studentów żydów stawiła opór, wskutek czego wywiązała się walka, w której pobito dość ciężko kilkunastu studentów żydów.

Podobne zajścia miały miejsce w instytucie farmakologicznym, skąd przemocą usuwano żydów. Wskutek wystąpień antyżydowskich, budapeszteńska szkoła przemysłu artystycznego została zamknięta. W obawie demonstracyj studenckich, policja wydała zakaz wystawienia dramatu, posiadającego charakter filożydowski, który jest grany w jednym z teatrów budapeszteńskich.

# Dymitrow — obrońca niemieckiej partji komunistycznej

## walczy o oddalenie zarzutu, że komuniści przygotowywali zbrojne powstanie — Ostre utarczki Dymitrowa z przewodniczącym i nadprokuratorem

**Lipsk, 2 grudnia.**

49-y dzień procesu o podpalenie Reichstagu, wypełniło w całości przesłuchiwanie świadków, więźniów politycznych z okolic Annabergu i Kamienicy, gdzie komunizm od szeregu lat przejawiał niezwykle ruchliwą działalność. — W miejscowościach tych, zamieszkałych głównie przez najuboższy element proletarjacki, zanotowano w swoim czasie liczne wypadki kradzieży materjałów wybuchowych z kamieniołomów, fabryk i innych zakładów przemysłowych.

Zeznania świadków wywołują niezwykłe napięcie ze względu na ujawniające się co chwila sprzeczności. Dymitrow wspólnie z Torglerem, z niezwykłem zainteresowaniem śledzą przebieg rozprawy. W związku z pytaniami ich, dochodzi raz po raz do ostrych starć z przewodniczącym, który z trudnością daje sobie radę z rzeczową, głęboko przemyślaną obroną obu oskarżonych.

**Odnosi się wrażenie, że Dymitrow przyjął na siebie formalnie rolę obrońcy niemieckiej partji komunistycznej, co do której oskarżyciele publiczni gromadzą coraz to nowy materjał obciążający.** — Dzielnie sekunduje bułgarowi Torgler, raz po raz skutecznie odpierając zarzuty. Cały przewód sądowy wchodzi teraz w fazę interesującą.

Sensację stanowi dziś ostre starcie Dymitrowa z przewodniczącym i nadprokuratorem. W czasie zeznań jednego ze świadków, Dymitrow, zerwawszy się nagle z miejsca, domaga się zezwolenia na złożenie pewnego oświadczenia. Po dłuższym sporze, przewodniczący przychyla się — jak zaznaczył — wyjątkowo do prośby bułgara.

**Dymitrow:** Panowie muszą wreszcie zrozumieć, że politycznie, chcę się bronić samodzielnie. Nie wątpię, że szereg moich pytań jest dla panów, a szczególnie dla oskarżycieli publicznych wysoce nieprzyjemny.

Dla mnie nie stanowi to żadnej absolutnie przyjemności, kłócić się z waszym nadprokuratorem. Chcę działać i poświęcić się całkowicie dla własnej idei. Jakkolwiek posadziliście mnie panowie na ławie oskarżonych, to jednak raz jeszcze z całym naciskiem i wobec całego **świata stwierdzam uroczyście, że jestem niewinny i że ze zbrodnią podpalenia Reichstagu nic wspólnego nie mam.** Przyznaje pan, panie nadprokuratorze, że zupa którą pan, oskarżając nas niewinnie, sobie nawarzył, jest dziś niesmaczna. Szuka więc pan drogi wyjścia.

**Nadprokurator** (zdenerwowany): Jest rzeczą jasną, że chodzi tu o oproces polityczny i że z tego powodu każdemu oskarżonemu przysługuje prawo obrony.

Po tym incydencie, następuje dalsze przesłuchanie świadków, którzy poczęści przyznają, iż zgodnie z poleceniem, gromadzili broń, czyniąc przygotowania do rozbicia „Marszu hitlerowców na Berlin", poczęści udzielają tak wymijających odpowiedzi, że z całości zeznań konkretnych wniosków wyciągnąć nie można. Większość świadków zgodnie stwierdza natomiast, że pożar Reichstagu nie miał być sygnałem do zbrojnego przewrotu, że wszędzie komuniści przygotowywali się do wyborów i nikt o powstaniu nie myślał. To ostatniej wywołuje szczególne zdenerwowanie u oskarżycieli publicznych, którzy jednakże bez rezultatu, przypuszczają generalną ofenzywę na świadków.

**Dymitrow:** Składam następujący wniosek dowodowy: Mam w ręku broszurę p. t. „Zbrojne powstanie", wydaną przez narodowego socjalistę, Erza z Międzynarodowego Komitetu do Walki z Komunistami, w której całkowicie fałszywie zacytowane są różne uchwały i hasła międzynarodówki. Ponieważ dane dzisiejszej rozprawy nie dały mi potrzebnych wyjaśnień, iż wybuch zbrojnego powstania miał istotnie miejsce, proszę o wezwanie w charakterze świadka jej autora na okoliczność, czy znane mu są konkretne wypadki przewrotu, gdzie one miały miejsce, względnie w razie przeciwnym, że pan nadprokurator nie sprzeciwi się tym razem mojemu wnioskowi, zwłaszcza, że podaję na świadka osobę o skrystalizowanych przekonaniach rodowo-socjalistycznych, a nie przestępcę z pod znaku zamachowców stanu.

Człoikowie trybunału protestują przeciw wyzywającemu zachowaniu się Dymitrowa. Następuje gwałtowna wymiana zdań. Dymitrow nie ustępuje jednak mównicy, lecz rozwija dalsze złośliwe uwagi. Nadprokurator oburzony do głębi, sprzeciwia się kategorycznie wnioskowi popiera go również, co jest rzeczą najbardziej znamienną, zastępca oskarżyciela Torglera, Buhlmann, dodając na zakończenie: Sędzia śledczy nie mówi przecież ani słowa, jakoby podpalenie Reichstagu miało być dla komunistów hasłem do rewolucji. — Po chwili, sąd ogłasza uchwałę, oddalającą wniosek Dymitrowa jako nieuzasadniony. —

Na tem rozprawę odroczono do poniedziałku.

Pamiętaj, że cukierki „słodowe" i „ślazowe" „HAZET" leczą skutecznie kaszel i chrypkę!

# Rząd francuski uzyskał votum zaufania

## Izby Deputowanych — Exposé premjera Chautemps

**Paryż, 2 grudnia.**

Plenarne posiedzenie Izby zaczęło się o godzinie 15-ej przy wypełnionych galerjach dla publiczności i prasy. Na ławach rządowych zajęli miejsca liczni ministrowie z premjerem Chautemps na czele.

Przewodniczący Bouisson wygłasza przemówienie ku czci niedawno zmarłego ministra Francois Albert.

Zkolei zabiera głos premjer Chautemps, który składa następujące oświadczenie:

Rząd republikański, który staje przed Izbą, pragnie nie jałowych polemik, lecz niezbędnych czynów i dlatego zwraca się do Izby, by przedsięwzięła natychmiast dzieło ocalenia, którego nagłość patrjotyzm deputowanych napewno ocenia.

Najpierw kryzys finansowy. Stały deficyt zagraża skarbowi, rozzuchwala spekulację. Francja może żywić pełną wiarę w swoją przyszłość. Jej kredyt i waluta należą jeszcze do naimocniejszych, a jej lud zachował niezrównane zalety pracy i oszczędności. Ale jest zbyt pewnem, że obecna sytuacja wymaga czujności, energji i natychmiastowego rozwiązania.

Niestałość rządu wywołała w kraju żywe i słuszne poruszenie. Powaga i autorytet państwa. Ustrój parlamentarny jest oskarżany o niezdolność do dyscypliny, a jego przeciwnicy głoszą hasła nieładu i niepokoju.

Najlepszym sposobem obrony jest zapewnienie rządowi regularnego funkcjonowania, by dowieść narodowi, że ustrój parlamentarny jest w stanie podołać wszystkim swoim obowiązkom, naprawić finanse i obronić ustrój. Ono podwójne zadanie, do którego spełnienia rząd potrzebuje waszego zaufania.

Rząd podkreśla konieczność natychmiastowego i decydującego czynu, składając dziś w Izbie i domagając się w trybie wyjątkowym nagłości projektów ustaw, zmierzających do osiągnięcia zupełnej równowagi budżetu przez równomierne rozdzielenie ofiar, zbędne dla wspólnego ocalenia. Rząd pragnie być sądzony przez Izbę na podstawie swego programu finansowego i oczekuje się, że chwilowy rozejm polityczny pozwoli nam na złączenie wysiłków w interesie ogółu. Nasze sprawy mogą zaczekać, płatności — nie.

Rząd proponuje środki zaradcze i stawia kwestję zaufania. Rząd zwraca się do was z wezwaniem do współnego działania w imieniu kraju, którego woli surowe zarządzenia, niż obecną niepewność.

**Paryż, 2 grudnia.**

W głosowaniu nad wnioskiem rządowym o odroczeniu dyskusji nad ogólną polityką za wnioskiem wypowiedziało się 391 głosów, przeciwko 19-tu. Nie głosowało tylko 140 posłów.

Drugi wniosek rządowy o natychmiastowe trwanie projektu finansowego z zastosowaniem procedury nagłości przyjęła 569 głosami przeciwko 11-tu.

# W przededniu meczu Polska—Niemcy

## odbyło się przyjęcie w poselstwie polskim w Berlinie.

**Berlin, 2 grudnia.**

W poselstwie polskiem odbyło się wczoraj przyjęcie, wydane dla urzędowych przedstawicieli sportu niemieckiego oraz ekipy polskiej.

Ze strony niemieckiej obecny był von Tschammer Osten, naczelny przywódca sportowy Rzeszy, przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, minister Hey. Pozatem obecnych było szereg wyższych urzędników urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, ministerstwa Reichswehry oraz wybitnych dziennikarzy niemieckich.

Ze strony polskiej obecny był gen. Bończa-Uzdowski, prezes komitetu polsko-niemieckiej współpracy sportowej, konsul generalny Gawroński, naczelny redaktor P.A.T., dyr. Obarski oraz przybyli specjalnie do Berlina przedstawiciele polskiej prasy sportowej. Ekipa polska zjawiła się w komplecie, budząc żywe zainteresowanie wśród przedstawicieli niemieckich kół sportowych.

CENY ZNIŻONE. CENY ZNIŻONE.

**Wszechzwiązkowe Zjednoczenie dla handlu z zagranicą TORGSIN**

**ZARZĄD: MOSKWA, KUZNIECKI 14.**

**Uniwersalne Magazyny we wszystkich miastach Z. S. R. R.**

Standartowe posyłki dają możność każdemu SZYBKO, TANIO, bez żadnych kłopotów przesłać cenne podarunki swoim krewnym i przyjaciołom zamieszkałym w Z. S. R. R.

Standartowe posyłki, sprzedawane są w Warszawie przez następujące firmy: Biuro Posyłek, Nowogrodzka 39, T-wo „Hias" i oddziały tychże na prowincji, a również przez firmy ogłaszane przez nas. Każdy kto pragnie, może wysłać bezpośrednio wartość każdej paczki wprost do Moskwy pod adresem: ul. Pietrowka 6/7 UNIWERMAG Nr. 1. Biuro Przesyłkowo-Pakunkowe W/O Torgsin, wskazawszy w liście dokładny adres odbiorcy, wyszczególniając imię i imię ojca, nazwisko, miasto, ulicę i Nr. domu. Przekazywać pieniądze można za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, Powszechnego Banku Kredytowego, a zarazem przesyłać listami wartościowymi za pośrednictwem poczty w całej Polsce.

Zamówienia zostają wykonywane w ciągu 48 godzin od chwili otrzymania przekazu.

Zupełna gwarancja solidnego wykonania zamówienia. Również są przyjmowane zamówienia na posyłki p/g asortymentu w/g wskazówek wysyłającego.

Tysiące paczek zostały już doręczone przez TORGSIN swoim klijentom na obszarze całego Z.S.R.R., za co otrzymujemy bardzo liczne listy dziękczynne, jak od odbiorców tak również i od wysyłających, w których szczególnie bywa podkreślana doskonała jakość towarów, taniość i szybkość dostawy paczek. Żądajcie nadesłania prospektów.

Wyczerpujących informacji udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.R.R. w Polsce, Warszawa, ul. Koszykowa 4, tel. 9-48-30.

TORGSIN.

# Marszałek Piłsudski

## powrócił do Warszawy.

**Warszawa, 2 grudnia.**

Pan Marszałek Piłsudski powrócił dziś rano do Warszawy

# Napad bandycki na kasjerkę w Bydgoszczy

## Zrabowano 20 tysięcy złotych.

*Bydgoszcz*, 2 grudnia.

Wczoraj o godz. 17.30 dokonano napadu na Zofję Zarembiankę, kasjerkę fabryki tytoniowej Związku Stowarzyszeń Oclemniałych Żołnierzy, która niosła wraz z woźnym pieniądze w sumie 20 tys. złotych (15 tys. w banknotach i 5 tys. w bilonie). Bandyci podeszli do woźnego i wyrwali mu torbę z pieniędzmi uciekając w nieznanym kierunku.

Wypadek ten miał miesce na ulicy Dworcowej. Złodziej po skradzeniu torby z pieniędzmi dał strzał i znikł wśród tłumu. Policja zarządziła pościg.

# Konfiskata mienia wybitnych Niemców,

## którzy wyemigrowali z kraju. — Wykrycie tajnej organizacji komunistycznej.

*Berlin*, 2 grudnia.

Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie tajnej policji państwowej, rozporządzając konfiskatę majątków prywatnych b. posła socjal-demokratycznego Breitscheida, znanego pisarza niemieckiego Henryka Manna, przywódcy komunistycznego Muenzenberga, publicysty Schwarzschilda redaktora tygodnika „Tagebuch" i Emila Ludwiga, członka zarządu partji socjal-demokratycznej, organizacji komunistycznej „Czerwona Pomoc", republikańskiego Reichsbanneru i Niemieckiego Towarzystwa Pokoju.

*Berlin*, 2 grudnia.

Z Drezna donoszą, że policja policyjna wykryła tam szeroko rozgałęzioną tajną organizację socjademokratów i komunistów, prowadzącą systematyczną akcję w porozumieniu z emigracją zagranicznymi.

Wydawane w Czechosłowacji pisma nielegalni przemycane były do Drezna lub przemycane w pociągach nadchodzących rozporządzające konfiskatę majątków prywatnych policja aresztowała kilku tajnych agentów oraz 300 osób.

*Berlin*, 2 grudnia.

W oświetleniu prasy niemieckiej ukazała ukazała przez gabinet Rzeszy ustawa, charakteryzująca partji rządzącej stanowisko jakie we Włoszech odgrywają faszyści rozpoczyna nowy okres w rozwoju narodowo-socjalistycznym Niemiec.

„Voelkischer Beobachter" pisze: Wstąpienie Hessa i Roehma do rządu oznacza zamknięcie etapu, który rozpoczął się rozwiązaniem stronnictw mieszczańskich. Partja narodowo-socjalistyczna sama się stała się państwem, bowiem nie państwo, lecz narodowi socjaliści usunęli ugrupowania polityczne w tem państwie.

„Deutsche Ztg." wskazuje, że nowa ustawa, zabezpieczająca jedność partji hitlerowskiej i organizacji państwa, będzie podstawą, na której oprze się dalsza budowa Niemiec narodowo-socjalistycznych.

## Wybitny dziennikarz amerykański w Warszawie

Po zwiedzeniu Gdańska i Gdyni, przybył wczoraj do Warszawy na kilkodniowy pobyt, wybitny dziennikarz amerykański p. H. R. Knickerbocker, autor słynnych reportaży z Rosji Sowieckiej i z Niemiec.

Po opuszczeniu Berlina, gdzie był w ciągu kilku lat korespondentem prasy amerykańskiej jest obecnie p. Knickerbocker szefem służby europejsk. amerykańskiego koncernu prasowego Hearsta i zamieszkuje w Londynie.

Wszyscy zwracają uwagę na zęby. Dobrze utrzymane zęby podnoszą urodę. ODOL można zatem śmiało nazwać środkiem piękności. Stale stosowany, utrzymuje zęby w stanie zdrowym, nadając im piękny śnieżno-biały wygląd. ODOL posiada poza tem jeszcze jedną własność: jest antyseptyczny.

ODOL

pielęgnuje zęby, zabezpieczając je jednocześnie przed chorobami. ODOL jest bardzo ekonomiczny w użyciu.


# Więźniowie brzescy, pozbawieni mandatów poselskich,

## dzeni w więzieniu mokotowskiem, otrzymają widzenie z rodzinami.—Konfiskata kaucyj zbiegłych zagranicę

**Warszawa**, 2 grudnia.

Pierwsze po przerwie 30-dniowe posiedzenie sejmu odbędzie się 7 b. Porządek dzienny będzie obejmować pierwsze czytanie drobnych projektów ustaw, które rząd ma przedłożyć sejmowi. **Na podstawie tego posiedzenia marszałek poda do wiadomości wyrok sądu, pozbawiający mandatów posłów brzeskich.**

***

**Warszawa**, 2 grudnia.

Jak się dowiadujemy, zarząd więzienia Mokotowskiego, wskutek decyzji prokuratora więziennego, zezwolił każdemu z b. więźniów brzeskich, przebywających się w Mokotowie, na abonowanie dwóch pism codziennych. Więźniowie otrzymali również prawo zamieniania się dziennikami, tak, że mają prawie wszystkie najważniejsze pisma.

**W przyszłym tygodniu otrzymają b. więźniowie brzescy prawo pierwszego widzenia, zgodnie z regulaminem więzienia mokotowskiego.** Pierwsze widywania kary. Żona posła Dubois zgłodzenie może się odbyć dopiero w okresie 2-tygodniowym od rozpoczecia odsiła już podanie o pozwolenie na widzenie się z mężem w odstępach 2-tygodniowych.

**Prokurator sądu okręgowego, wskutek nieodnalezienia wszystkich skazanych, jak b. posłów Witosa i Liebermana i działaczy „Centrolewu". Bagińskiego, Pragera i Kiernika, przygotowuje wniosek o konfiskate złożonych przez nich kaucyj. Wniosek ten przedstawiony będzie w najbliższych dniach wydziałowi VIII karnemu sądu okręgowego. Decyzja o konfiskacie nastąpi na posiedzeniu gospodarczem. Konfiskacje ulegnie ok. 15,000 zł., złożonych za 5-ciu b. więźniów.**

Dowiadujemy się, że komornicy sądu okręgowego warszawskiego dokonali dziś zajęcia ruchomości 6 z pośród skazanych w procesie byłych więźniów brzeskich.

Zajęcia dokonano na pokrycie kosztów sądowych w mieszkaniach b. posłów: dr. Kiernika, Bagińskiego, Dubois, Barlickiego, dr. Liebermana i dr. Pragera.

# Podniesienie ceny złota i zwyżka dolara

## wywołały konsternację w amerykańskich sferach rządowych.—Znaczny wzrost długów rządowych.

*Nowy York*, 2 grudnia.

Cena złota ustalona została w dniu wczorajszym na 34.01 dolarów za uncję.

***

*Londyn*, 2 grudnia.

Według doniesień z Waszyngtonu z dnia, że prezydent Roosevelt sko-

*Paryż*, 2 grudnia.

W dniu wczorajszym w Bibljotece Narodowej w Wersalu otwarto wystawę grafikt polskiej.

Wystawa polska obejmuje 400 eksponatów akwafort drzeworytów i litografij artystów polskich. Kustosz Bibljoteki Richard du Page uzupełnił wystawę licznemi książek i starych druków polskich oraz kolekcją medali.

Wystawa potrwa do dnia 14 grudnia.

*Nowy York*, 2 grudnia.

Przy kursie 34 dol. i 1 cent za uncję złota, dolar powinien stać w stosunku do funta szterlinga 5,43, biorąc za podstawę cenę złota według kursu franka franc. Tym czasem kurs dolara wyniósł w Nowym Yorku przy zamknięciu 5,16 i pół dol. za funt st. dotychczas Ameryka zakupiła wewnątrz kraju złota świeżo dobytego 20?,000 uncyj na sumę 10 miljonów 200 tys. dol.

Istnieją przypuszczenia, że obecnie Ameryka zacznie dokonywać większych zakupów złota w Europie, wyzyskując pozostałe jeszcze z przeznaczonego na ten cel funduszu 40 milj. dol.

*Paryż*, 2 grudnia.

Donoszą z Waszyngtonu: długi państwowe wzrosły w ciągu listopada o 483,859,000 dolarów do sumy 23,534,115,771 dolarów. Jest to najwyższa kwota zadłużenia, jaką osiągnęły Stany Zjednoczone w okresie pokoju.

Dochody państwowe w tym samym miesiącu wyniosły 208,861,275 dolarów wydatki — 499,420,221 dolarów, w tem nadzwyczajne 293,514,339 dolarów.


**Sala Filharmonji**
Telefon 218-84.

DZISIAJ
o godz. 12-tej w poł.
WIELKA KARNAWAŁOWA
**REWJA MODY**
Udział biorą najwybitniejsze firmy warszawskie i łódzkie.
Kierownictwo artystyczne:
**Marja Balcerkiewiczówna.**
Bilety od zł. 1.— do zł. 6.— sprzedaje kasa Filharmonji.

KINO-TEATR
**„ROXY"**
**Narutowicza 20.**
Dziś i dni następnych!
Urwis! Szalona Dziewczyna! Trzpiot! Rozkoszna!
**Anny Ondra**
w najpogodniejszej komedji reżyserji
**Karola Lamacza**
w roli głównej męskiej
**Lucien Baroux**
**Miss Flora**
Początek o godz. 12 w poł.

**Komfortowe mieszkania**
3 pokojowe, w nowoczesnym domu do **wynajęcia,** 11-go Listopada 37-a

Il Republika 1933

# Tajemnice śląskich bieda-szybów

## Jak odbywa się eksploatacja niewyzyskanych pokładów węglowych przez bezrobotnych górników? — Ponure tragedje podziemi

## W pozbawionych nadzoru szybach czai się widmo śmierci

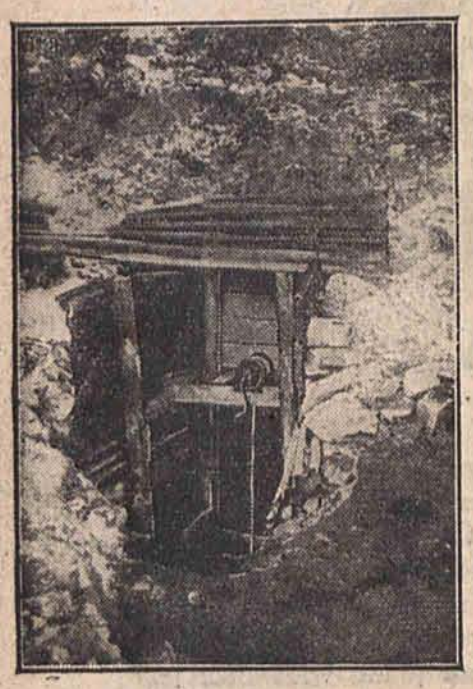

„Udoskonalony" bieda-szyb.

**Katowice,** w grudniu.

Gdy w stolicy czarnych djamentów — w Katowicach — mówi się o węglu, nieodłącznie wyłania się dziwna nazwa — **„Bieda-szyby".** Nazwa ta ma już dawno prawo obywatelstwa w okręgu przemysłowym Górnego Śląska. Węgiel — to nietylko wielkie koncerny kopalniane i wielkie biura sprzedaży. To także bieda-szyby.

Na drogach, prowadzących do Katowic, ciągnie się długi sznur wozów i wózków. Wozy obładowane są węglem. Jadą w dzień i w nocy. Szczególnie wzmaga się ich ilość w godzinach wieczorowych, gdy zapada mrok. To węgiel z bieda-szybów.

**To największy konkurent koncernów węglowych i wielkich biur sprzedaży.**

Jak to powstało? Cóż to są bieda-szyby?

Od roku dobrobytu, od roku 1929 po dzień dzisiejszy **straciło pracę przeszło 50.000 górników.** Straciło i dotąd jej nie odzyskało. Kryzys trwa. Stopniowo, systematycznie, bezrobocie ogarniało coraz więcej kopalni. Coraz więcej ludzi błąkało się bezczynnie po ulicach miast i miasteczek Górnego Śląska. Początkowa radość z długiego wypoczynku, radość istniejąca podświadomie w każdym robotniku, rychło przemieniła się w tęsknotę za fizycznym, celowym wysiłkiem. Zaoszczędzone pieniądze stopniały. Zasiłki zostały wyczerpane.

### Pierwszy bieda-szyb

Niewiadomo, kto pierwszy wpadł na ten pomysł. Ale wszyscy wiedzieli, że na wydmuchowiskach, na terenach należących częściowo do państwa, częściowo do kopalń, tuż pod rozoraną i skopaną ziemią leżą

**nienaruszone pokłady węglowe.**

Tylko kilka metrów pogrzebać, a dotrze się do węgla. Czarny, połyskliwy, dzwoniący węgiel jakgdyby czekał na ludzi. Kopalnie nie zużytkowały tych terenów. Bardzo cienkie warstwy czarnych djamentów leżały tak płytko. Nie opłacało się eksploatować. I pewnego dnia na tych polach zjawiło się kilku bezrobotnych górników. Zaczęli kopać. Kopali, aż brzękły łopaty. Węgiel.

**Tak powstał pierwszy dziki szyb Bieda-szyb.**

Lotem błyskawicy rozniosła się wieść o tem wśród bezrobotnych górników. Zarzucono kilofy i łopaty na ramiona. Ruszono w teren. Dziś, na terenie Górnego Śląska znajduje się

**3000 BIEDA-SZYBÓW. PRACUJE W NICH PONAD 12.000 BEZROBOTNYCH.**

### 10 zł. za tonę węgla

Kopią węgiel i sprzedają. Sprzedają po tak śmiesznie niskiej cenie, że nabywcy ściągają do nich ze wszystkich krańców Górnego Śląska.

**10 złotych tona.**

Ale zaczęły szerzyć się nieszczęśliwe wypadki. Bezrobotni nie mieli środków, by zabezpieczyć swe szybiki. Z terenu bieda-szybów zaczęły nadchodzić tragiczne wieści. Obwały. Gazy. Zasypało kilku ludzi.

**Wydobyto trupy. Kilkunastu zatrutych**

Równocześnie uderzyły na alarm koncerny węglowe. **Dla nich powstanie dzikich szybów było katastrofą. Na ich terenach wydobywano ich węgiel i sprzedawano po cenach, z jakiemi koncerny konkurować nie mogły.**

Władze bezpieczeństwa musiały wszcząć interwencję. **Zasypywano bieda-szyby.** Zakładano naboje i rozstrzeliwano je. Gdy rano bezrobotni przychodzili do pracy, nie poznawali terenu. Na miejscu regularnych otworów ziały ogromne wyrwy. Kołowroty, przy pomocy których wydobywano węgiel, leżały połamane i nawpół przysypane ziemią. Górnicy nie ustąpili. Obok zniszczonego szybu kopali nowy. Tak trwa kilka lat. Mimo straszliwego niebezpieczeństwa, mimo zakazów policji, codziennie, na wszystkich wydmuchowiskach pracują grupki ludzi. Ciągną ze wszystkich stron wozy i wózki obładowane węglem.

Sprzedaż węgla z bieda-szybów — konkurencja koncernów węglowych.

### Jak na pobojowisku

Jadę na bieda-szyby. Daleko na Welnowiec. Z szosy widać krzątających się między pagórkami ludzi. Ziemia przedstawia widok niesamowity. **Jakgdybyśmy znajdowali się na pobojowisku,** upstrzone lejami od granatów i szrapneli. Jak okiem sięgnąć — dziury, kotliny, wyrwy, leje, szerokie szpary i szczeliny znaczą ślad ludzkiej pracy podziemnej.

Zbliżam się do pierwszej grupy. Jest ich trzech. Jeden — to woźnica. Stoi koło wozu i czeka na węgiel. Gdy wóz będzie pełny — wyruszy. W mieście już czekają nań kupcy. Dwuch młodych górników kręci zapamiętale korbą. Nad otworem w ziemi stoi kozioł drewniany. Korba obraca wałek z nawiniętą linką. Raz poraz wynurza się z przepaścistego otworu kubeł, napełniony węglem. Węgiel zsypuje się na wóz. Kubeł znów zjeżdża wdół.

Szybko zawieram znajomość z górnikami.

— Głęboki szyb macie?

— 25 metrów.

— Wielu was pracuje?

— Cztyrech. My oba i dwuch tam, na dole — górnik wskazuje wąski, o średnicy pół metra, otwór w ziemi.

Wiele zarabiają? Górnik odpowiada wydobywają dwie tonny dziennie. Tonę sprzedają po 10 złotych. **Każdy zarabia więc po 5 złotych.** Ale nie zawsze. Przeszkadzają im w pracy. Zabraniają pracować. Codziennie niemal przychodzi kontrola. Ale górnik przyzwyczaił się do tego. Już się tem nie przejmuje.

— **Jak nom jedno zasypią, drugie wykopiemy.** Niech dają mi inszo robota, to nie byda grzeboł na cudzem polu.

— To jest rychtyk prowda — przytakuje drugi.

Obydwaj górnicy są dwa lata bez pracy. Zasiłki wyczerpali. Chcą żyć i dlatego codziennie spuszczają się na cienkiej linie do swego szybu.

### Ofiary bieda-szybów

**Przestali się już obawiać.** Choć codziennie niemal są nieszczęśliwe wypadki. Opowiadają mi, że wczoraj, w sąsiednim bieda-szybie urwała się linka; ciężki kubeł, napełniony węglem, zleciał wdół i przetrącił kręgosłup górnikowi. Z trudem wyciągnęli go na powierzchnię. Lekarz zbadał i oświadczył, że

**górnik już nigdy nie będzie władał nogami.**

A w ubiegłym tygodniu **gazy zatruły trzech górników.** W ich bieda-szybiku. Zatruły śmiertelnie. Nie można ich było wydobyć, więc zasypano ich w bieda-szybie.

**Na mogile postawiono krzyż i czekają grób**

— Ale trzeba żyć i pracować trzeba — dodaje mój rozmówca. — Jak my nie kopali, to człowiekowi tak było bez tej roboty, jakby wisioł w szybie bez lampy. Nie widzi sie ani dna ani nic... Nackoło wszystko puste...

— Albo jakby się pociemku po drabinie w szybie dropoł, a drabina nie ma szczebli — uśmiecha się jego towarzysz.

To przeraźliwe pragnienie pracy przejawia się w rozmowie z każdym bezrobotnym.

Idę dalej. Wszędzie wre gorączkowa praca. Ładuje się węgiel na wozy. Pokazują mi mogiłę, o której opowiedział mi młody górnik. Ze wszystkich szczelin dokoła niej unosi się siny dym. To gazy, których komorę przebili trzej nieszczęśliwi, spoczywający w swoim bieda-szybie. Samotny, krzywy krzyż zdobi to tragiczne cmentarzysko.

### Podziemna kolonja

Kilkaset kroków dalej powstała cała wna kolonja. To kolonja tych botnych, pracujących na bieda bach. Niegdyś była tu cegielnia. zostało jeszcze dużo starej cegły. robotni wykopali ją. Gliny mieli statkiem. I wybudowali sobie małe ki. Karykaturalnie krzywe, nieda Zapewniają jednak dach nad głową ciepło w zimie. Nie wszyscy zdołali bie takie domki zbudować. Widziałem jeszcze smutniejszą kolonję. **W głębokich dołach i jamach, wygrzebanych szlace mieszkają bezrobotni górnicy ich rodziny.** Szlaka wydziela się przez lata całe. A tu, na tych polach usypane są wielkie hałdy ze szlaki. Bezrobotni mają gdzie mieszkać...

Gdy wracałem z bieda-szybów ujrzałem ciekawy widok. Na szosie pod Katowicami, stali **funkcjonarjusze policji i legitymowali wszystkie wozy z węglem.** Niektóre puszczano wolno. Inne, wśród płaczu i wyrzekań woźniców, odstawiano na bok. Już pięć wozów czekało w ten sposób na dalsze losy. Zdala widać było, że niektórzy skręcają gwałtownie w bok i uciekają polami. Zapytałem policjanta. To węgiel z bieda-szybów.

W kilka godzin później rozmawiałem na temat bieda-szybów z dyrektorem **„Fulwena"** — wielkiego koncernu sprzedaży koncernu kopalnianego. Wyjaśnił mi, że sekwestr węgla z dzikich szybów na drodze — to jedyna walka, jaką obecnie prowadzą kopalnie z bieda-szybami. Przekonano się, że zasypywanie i rozsadzanie dzikich szybów jest bezcelowe. Górnik nie poddaje się. Zaciśnie zęby i będzie kopał dalej. Wobec tego koncerny węglowe zdały na pomysł **rekwizycji węgla.** Trzeba odstraszyć kupców, a gdy nie będzie kupców — górnicy będą musieli przestać bicie bieda-szybów.

To jest jednak teorja. Węgiel rekwizycjonują, a bieda-szyby pracują z mniejszym rozmachem, niż wielkie kopalnie wielkich koncernów węglowych.

**Bol. Rawicz.**

Grand-Kino
„SEKRET KOBIETY"
Dziś i dni następnych. Dziś pocz. o 12-ej. Gwiazda „Bocznej ulicy" w najnowszej swej kreacji IRENA DUNNE w filmie

SZALONA NOC w ZOO
Tchnienie prawdziwej poezji. Czar pierwszej miłości. Walki drapieżnych zwierząt. Niesamowite zdarzenia w Zoo.
Wkrótce w Grand - Kinie.

„LUNA"
Pocz. o g. 4, w sob. i niedz. o g. 12-ej
Nadprogram: **Wiosna ptaków.** Kolorowa groteska rysunkowa.

W POGONI ZA KSIĘŻYCEM
w rol. gł. DOUGLAS FAIRBANKS
BEBE DANIELS

TAPIOKĘ WYBOROWĄ
Heudebert
S. A. PARIS
Tapiokę grubą w dowolnych ilościach sprzedaje Przedstaw. „ARTMED", Warszawa, ul. Leszno 30

Grudzień
**3**
NIEDZIELA

Dziś Franciszka K.
Jutro Barbary P. M.

—:—

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 7.23 |
| Zachód słońca | 15.20 |
| Wschód księżyca | 16.18 |
| Zachód księżyca | 9.37 |
| Długość dnia | 8.28 |
| Ubyło dnia | 13,31 |

## Wpłać dzisiaj
### ratę Pożyczki Narodowej.

W dniu dzisiejszym, tj. w niedzielę, godzinach kasy wszystkich urzędów skarbowych będą przyjmowały wpłaty raty Pożyczki Narodowej w godzinach od 2-ej rano do 2-ej po południu.

DŁUGOTRWAŁY KARMIN
DELIKATNE ODCIENIE
OTO CHARAKTERYSTYKA
POMADKI
RITZ
„KARMIN WIERNY TWYM USTOM"
7 RUE JADIN, PARIS

## Kradną futra.
### Zamykajcie starannie drzwi.

Wraz z nastaniem mrozów, po- działać złodzieje-szpryngowcy. ością tej kategorji złodziei są e futer z przedpokojów mieszkań prywatnych. Szczelne zamykanie wiatrowłaszcza w porze zimowej, jest konieczne nietylko z tego powodu że wdziera się chłód do mieszkania, ale wraz z rhłodem, przychodzi jego pa- szpryngowiec.

Pierwszy występ szpryngowca zanotowany w dniu wczorajszym w kancelarji T. S. przy ul. Moniuszki 5. Szczarański, pozostawił w przedpokoju futro i wszedł do gabinetu prawnika. Gdy po kilkunasto-minutowej konferencji wyszedł do przedpokoju — skonstatował brak cennego, b. ciepłego futra szpryngowiec zabrał również teczkę — widocznie jak już wykracza poza specjalność tego typu złodziei.

## ...ia towarzyskiego.

...wa Komisja Towarzyska przy Związku ...w Przemysłu Włóknistego, ul. Zielona 8a ...e w dniu 30 grudnia r. b. turniej bryd- ...anów, który odbędzie się w pięknych ...ach Związku.

...powyższej inicjatywie liczne grono ...rzy spędzi emocjonujące godziny na tak ...opularnej grze. Organizatorzy szykują ...ych nagród.

...przyjmuje codziennie sekretarjat Związ- ...ów ul. Zielona 8-a od godz. 18 do 21 w ...do dnia 23 grudnia r. b.

## Oświadczenie

...niem oświadczam, że zarzuty, uczynione ...ie p. H. B. są nieprawdziwe. Za wyrzą- ...tem sposób p. H. B. krzywdę najmoc- ...przepraszam.

ZOFJA GLASEROWA KEMPFI.

KANTOR, S-cy GRAND-HOTEL
...my brylanty i złoto
płacimy najwyższe ceny.
DO NADCHODZĄ
...asz odwiedzić
B. LITWIN, sp. z o. o.
PIOTRKOWSKA 109

# Aresztowanie lekarzy za komunizm

## Wielka rewizja w szpitalu.—Policja znalazła wiele materjału obciążającego.—Centrala propagandy.—Nazwiska aresztowanych trzymane są w tajemnicy

**Warszawa,** 2 grudnia.

(B) Władze bezpieczeństwa w Warszawie od dłuższego czasu otrzymywały już niepokojące wiadomości o szerzącej się agitacji komunistycznej wśród służby i personelu sanitarnego oraz lekarskiego w wielkim warszawskim szpitalu żydowskim na Czystem, na czele którego stoi zacny chirurg, dr. Antoni Goldman.

Szpital ten, położony na krańcach miasta, obejmuje olbrzymie tereny, objęte sześcioma wielkiemi ulicami i składa się z 17-u wielkich pawilonów. Łącznie budynków administracyjnych, pawilonów itp. jest na terenie szpitala ponad 36, co tworzy razem prawdziwe miasteczko.

Nocy dzisiejszej wszystkie zabudowania szpitala na Czystem **otoczone zostały silnym oddziałem policji konnej, pieszej i wywiadowców.** Na czele oddziału stało kilku oficerów policji, zaś całą akcją kierował osobiście wiceprokurator sądu okręgowego warszawskiego, p. Władysław Żeleński przy współudziale delegata wydziału bezpieczeństwa komisarjatu rządu m. st. Warszawy.

Na podstawie informacyj poufnych **przystąpiono w kilku lokalach szpitalnych jednocześnie do rewizji.**

Zachowując absolutną ciszę, **aby nie zbudzić chorych, policja przystąpiła do akcji.** Rewizja trwała od godz. 1-ej w nocy do godz. 6. 15 rano.

W wyniku jej znaleziono **liczny materjał, dowodzący istnienia na terenie szpitala komunistycznej centrali propagandowej, kierowanej przez kilku wybitnych lekarzy warszawskich, zatrudnionych w tej lecznicy.**

Materjał dowodowy składa się przeważnie z korespondencji i nielegalnych wydawnictw, **przeważnie pochodzenia niepolskiego, aczkolwiek dla Polski przygotowanego.**

W rezultacie rewizji **aresztowano 40 osób wśród personelu szpitalnego, w tem 9-iu lekarzy,** których nocą w szpitalu nie zastano i dla aresztowania których policja udała się na miasto **do ich mieszkań prywatnych.**

**Nazwiska wszystkich aresztowanych trzymane są w ścisłej tajemnicy.**

Rewizja w największym szpitalu warszawskim oraz duża ilość aresztowanych wywołała w stolicy zrozumiałą sensację.

# Oblała dziecko wrzątkiem.

## Straszny wypadek zdarzył się w Łodzi.

W dniu onegdajszym, w godzinach wieczorowych, w domu nr. 97 przy ul. 6-go Sierpnia, w mieszkaniu Józefa Pawełczyka, wydarzył się mrożący krew w żyłach wypadek, którego ofiarą padło dziecko.

Żona Pawełczyka, Marja, zajęła się praniem bielizny, w kołysce zaś, obok, spoczywał kilkumiesięczny wnuczek ich Krzysztof Jabłoński.

Pawełczykowa zdjęła z kuchni olbrzymi garnek gotującej się wody, zamierzając wylać ją do balji. W pewnej chwili, kobieta potknęła się, wylewając na śpiące dziecko całą zawartość garnka, przyczem sama uległa dotkliwemu poparzeniu obu nóg.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po przybyciu na miejsce, stwierdził, iż **niemowlę zostało wprost żywcem ugotowane ukropem, zaś Pawełczykowa uległa lżejszemu poparzeniu nóg.** Po udzieleniu pierwszej pomocy maleństwu, w stanie bardzo groźnym przewiózł je do szpitala Anny Marji, gdzie w kilka chwil później wśród strasznych męczarni zmarło, natomiast Pawełczykową po nałożeniu jej opatrunku, pozostawiono na miejscu.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

# Samobójstwo księdza w Lublinie.

## S. p. ks. proboszcz Lipko cierpiał od dłuższego czasu na melancholję

**Lublin,** 2 grudnia.

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem w domu księży przy ul. Ogrodowej 12 **popełnił samobójstwo wystarzałem z rewolweru w usta 50-letni ks. Czesław Lipko.**

W godzinach popołudniowych wrócił ks. Lipko do domu i przez kilka godzin nie opuszczał mieszkania. Na odgłos strzałów wbiegli do mieszkania księża lokatorzy tego domu i zastali samobójcę opartego o ścianę, z raną postrzałową, z której sączyła się krew.

**Śmierć nastąpiła wskutek strzaskania czaszki.**

Ks. Lipko zostawił **list adresowany do policji,** w którym prosił o zawiadomienie rodziny, podając jednocześnie adresy krewnych.

Wieść o samobójstwie księdza, lotem błyskawicy, rozeszła się po Lublinie, wywołując przygnębiające wrażenie. Denat był bardzo poważany zarówno wśród duchowieństwa miejscowego, jak i ludności. Przed kilku laty desperat był księdzem proboszczem w Nałęczowie i Wąwolnicy.

**Ostatnio ks. Lipko popadł w melancholję,** która najprawdopodobniej była przyczyną rozpaczliwego kroku.

# OSZUST w ROLI KOBIETY-LEKARZA

## Urodziwa dr. Natalja Dobek okazała się mężczyzną. — Sąd siedlecki skazał pomysłowego aferzystę na 4 lata więzienia

**Siedlce,** 2 grudnia.

W swoim czasie wywołała niebywałą sensację na terenie województwa lubelskiego, sprawa Wiktora Muszyńskiego, **sprytnego oszusta, udającego w spódnicy lekarkę dr. Natalję Dobek.** Epilog niebywałej tej afery rozegrał się obecnie przed Sądem Okręgowym w Siedlcach.

Sprawa miała przebieg następujący:

Pewnego dnia ludność w Sadownem w pow. węgrowskim, została zaelektryzowana wiadomością, iż w osadzie zamieszka lekarka. Wieść głosiła przytem, iż jest to przystojna niewiasta, co szczególnie zainteresowało miejscową młodzież.

Efekt był, zaiste, wielki: poczekalnia dr. Natlji Dobek poczęła się zapełniać pacjentami. Dr. Natalja Dobek rozszerzała z dnia na dzień zakres swej praktyki i byłaby zakasowała wkrótce okoliczne Kasy Chorych, gdyby nagle nie znikła, jak sen złoty...

Wkrótce okazało się, że dr. Natalja Dobek to —

**zwykły oszust.**

Wiktor Muszyński z Wrszawy, który **skradł dokumenty dr. Natalji Dobek** i występował w roli lekarki.

Wkrótce tenże „dr. Dobek" zjawił się w jednem z miasteczek Zamojszczyzny. Znów kolosalna praktyka i powodzenie u płci brzydszej, bo „pani" była niezwykle przystojna. To pasmo powodzeń przerwała policja, aresztując sprytnego oszusta ku osłupieniu licznych adoratorów „doktorki".

Obecnie sprawa znalazła się przed forum Sądu Okręgowego w Siedlcach, który wymierzył Muszyńskiemu **4 lata więzienia.** Podobno niektórzy „pacjenci" dr. Natalji Dobek dotąd nie mogą uwierzyć, aby tyle czaru niewieściego i subtelnego piękna mogło być udziałem mężczyzny... — oszusta.

**Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków**
**p. f. „FILLETTE"** **Wólczańska 97**
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych **elegancko i tanio** **I piętro**

# Skradziono pieniądze, przeznaczone na wypłatę

## Nauczyciele szkoły tomaszowskiej ofiarą złodziei

**Tomaszów,** 2 grudnia.

Kierownik jednej z tutejszych szkół, p. Stanisław Wiśniewski, pobrał w urzędzie pocztowym z tytułu uposażeń służbowych dla nauczycieli, kwotę zł. 2000.

Odchodząc od okienka, z przerażeniem skonstatował brak paczki pieniędzy, zawierającej kwotę zł. 1.780.

Pan Wiśniewski powiadomił niezwłocznie policję, której wysiłki narazie okazały się bezskuteczne.

Z powodu tego wypadku, prawdopodobnie personel nauczycielski nie otrzyma pensji.

Jak kwestja wypłaty poborów będzie załatwiona, narazie ustalić nie można.

Zrozpaczony kierownik, p. Wiśniewski, w dalszym ciągu czyni poszukiwania na własną rękę.

BÓLE REUMATYCZNE,
LUMBAGO,
ISCHIAS,
oraz wszelkie
NERWOBÓLE
LECZY I KOI
światowej sławy SAPOMENTHOL „MATULI"
Najwyższe odznaczenia na wystawach w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Marsylji i t. d.
Już jednorazowe użycie sprowadza znaczną ulgę.
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 26. 11

## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę, trzy przedstawienia: o godzinie 12-ej w poł. poraz bezwzględnie ostatni gorąco zawsze przyjmowana przez naszych milusińskich, urocza, urozmaicona tańcami i śpiewami bajka „Hanka u krasnoludków". — Ceny najniższe.

O godzinie 4-ej po południu sztuka Devala „Stefek".

Wieczorem bawić będzie publiczność komedja Wł. Bus Fekete „Pieniądz to nie wszystko".

W poniedziałek wieczorem raz jeszcze jeden „Stefek" Devala ,poczem sztuka ta schodzi bezpowrotnie z afisza. — Ceny najniższe od 35 groszy do zł. 2.30.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w niedzielę o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem dana będzie w dalszym ciągu przezabawna komedja w 3-ch aktach Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta, wino, dancing".

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 — 2 i od 6 wiecz.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Piotrkowska 295).

Dziś, w niedzielę o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem dana będzie operetka w 3-ch aktach Roberta Stoltza p. t. „Dzidzi", w reżyserji Marjana Domosławskiego.

### RECITAL SKRZYPCOWY PROF. GR. BACEWICZÓWNY.

Dziś, t. j. w niedzielę, o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 89 Polska Y.M. C.A. urządza dla swych członków i sympatyków recital skrzypcowy prof. G. Bacewiczówny.

W programie utwory: Paganiniego, Schuberta, Kreislera, Dworżaka, Wieniawskiego i innych. — Wstęp bezpłatny.

### DZISIEJSZY WYSTĘP PAULI NIREŃSKIEJ.

Dziś odbędzie się w Filharmonji zapowiedziany występ słynnej już obecnie młodej tancerki Pauli Nireńskiej (Nirensteinówny), o której prasa wyraża się z wielkiem uznaniem. Na dzisiejszy koncert Pauli Nireńska przygotowała wielce interesujący i urozmaicony program. — Początek o godzinie 4.30 po poł. — Bilety w kasie Filharmonji.

### „HALKA" DLA MŁODZIEŻY.

W poniedziałek i wtorek odbędą się dwa przedstawienia opery „Hajka" St. Moniuszki, w sali Filharmonji, specjalnie dla uczniów szkół średnich i rodzin. W przedstawieniu bierze udział 24 osób orkiestry pod kierunkiem p. T. Rydera, chór złożony z 26 osób, balet 10 osób, który odtańczy mazura i tańce góralskie oraz soliści z opery warszawskiej, ze znakomitym tenorem St. Gruszczyńskim na czele.

Ceny przystępne. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

### BRONISŁAW HUBERMAN w ŁODZI.

Już w nadchodzącą środę (6 b. m.) o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się w sali kinoteatru „Casino" zapowiedziany występ genjalnego skrzypka mistrza Bronisława Hubermana, którego ostatni koncert w Warszawie wobec przeszło 3.000 rozentuzjazmowanych słuchaczy stał się ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

Przy akompanjamencie Jakóba Gimpla wykona mistrz Huberman przepiękny program, złożony z pereł literatury skrzypcowej. Na afiszu Franck — Sonata, Bach — Adagio i Fuga C-dur, Czajkowski — Koncert, Szymanowski — Nokturn oraz Zarzycki, Chopin — Huberman i inni.

### NINA ALEXANDROWICZ w ŁODZI.

I.P.S. (w parku Sienkiewicza) urządził wystawę p. Niny Alexandrowicz, która aczkolwiek wychowania i kultury francuskiej jest pochodzenia rdzennie polskiego. Matka jej należy do znanej rodziny hrabiów Cołonna-Walewskich, ojciec zaś do litewskiej rodziy hrabiów Witołd-Alexandrowiczów.

Nina Alexandrowicz przez wielki talent i wytrwałą pracę doszła do b. znanego nazwiska na placówce najtrudniejszej do zdobycia, t. zn. w Paryżu. Artystka nasza w związku ze swoją wystawą bawi obecnie w Łodzi.

### OSTATNI DZIEŃ WYSTAWY A. WIPPLA.

Dziś, w niedzielę, ostatni dzień wystawy Antoniego Wippla. Wystawę zwiedziło dotychczas prawie 3.000 osób.

Kto jeszcze nie miał sposobności oglądać jej, niech pospieszy dziś na ul. Piotrkowską 135 między godziną 10 rano a 10 wiecz.

### WYSTAWA KAROLA ENDEGO.

W sali domu przy ul. Piotrkowskiej 113 (I p. front)) Łódzka Rodz. Rad. zorganizowała jubileuszową wystawę prac art. malarza Karola Endego.

Wystawę można zwiedzać codziennie od godziny 10 rano do 22 wieczorem. Ceny wejścia dla dorosłych 50 grosy, dla młodzieży i wojskowych 25 gr. Całkowity dochód z wystawy przeznaczony jest na budowę zakładu dla dzieci ociemniałych.

W środę dn. 6 b. m. tylko JEDEN raz będzie w Łodzi w sali kino-teatru „CASINO" wielce urozmaicony program złożony z pereł literatury skrzypcowej

Wielki mistrz skrzypiec
Bronisław HUBERMAN

W Warszawie przeszło 3000 osób słuchało mistrzowskiej gry największego w dobie obecnej skrzypka jakim niewątpliwie jest HUBERMAN. — Organizacja: Dyr. Konc. Henryk Markiewicz w Warszawie. — Pozostałe w niewielkiej liczbie bilety sprzedaje codziennie od godz. 12-ej w poł. kasa teatru „CASINO"

# WYSTĘP KASIARZY w ŁODZI.

## Złodzieje zostali spłoszeni, pozostawiając narzędzia na miejscu. W kasie były tylko... księgi handlowe.

(gr) Nocy wczorajszej — po dłuższej przerwie, kasiarze dali w Łodzi znów znać o sobie. Tym razem za teren popisów obrali kasę w firmie Hugo Mannaberg — skład przetworów chemicznych przy ul. Wólczańskiej 57.

Nieujawnieni dotychczas sprawcy, aby się przedostać do pomieszczenia firmy Mannaberg, obrali drogę dość skomplikowaną, ale stosunkowo bezpieczną i umożliwiającą spokojną pracę.

Przez pusty plac przy ul. Wólczańskiej 59 — przedostawszy się przez murowany parkan — złodzieje znaleźli się na posesji przy ul. Wólczańskiej 57. — Do muru przylega lokal firmy „Rafinada". Kasiarze, przedkładając pracę pod dachem, przedostali się do pomieszczeń tej firmy, skąd po przebiciu muru,

**dostali się ostatecznie do lokalu firmy Mannaberg.**

Rano, gdy urzędnicy firmy przybyli do pracy, skonstatowali wielki nieład w biurze. Wszystko świadczyło o gospodarce złodziei. Szczęśliwym trafem,

**kasa oparła się atakom włamywaczy.**

Złodzieje zostali najpewniej spłoszeni, gdyż odbili zamki, uszkodzili poważnie opancerzenie kasy, ale nie zdołali, jej otworzyć.

Na podłodze leżały

**porozrzucane narzędzia złodziejskie.**

Jak się dowiadujemy — złodzieje obrali sobie za przedmiot wycieczki, jak stą kasę: **prócz dokumentów i książek dlowych, w kasie nie było pieniędzy, gdyż firma gotówki z zasady na noc kasie nie pozostawia.**

***

Drugie, również bezskuteczne, włamanie dokonane zostało w dniu wczorajszym w domu przy ul. Przejazd 46 **do składu towarów kolonjalnych Bernarda Wihana.**

Właściciel sklepu zauważył otwarte drzwi do piwnicy, w której znajduje się skład towarów. Podejrzewając kradzież wszedł do piwnicy, gdzie spostrzegł kilka worków, naładowanych towarami. Złodziej skrył się w jednym z koszy.

P. Wihan zamknął piwnicę i zawiadomował policję.

Złodziej został zatrzymany. Jest nim Stanisław Michalak — bez stałego miejsca zamieszkania, już karany za kradzieże.

Prosimy wystrzegać się naśladownictw i zważać na nazwę MAGGI oraz znak ochronny „krzyż-gwiazda".

# Radjoprogram

**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**
**NIEDZIELA, 3 grudnia 1933 r.**

9.00—9.05. Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
9.05—9.20: Gimnastyka.
9.20—9.35: Muzyka z płyt.
9.35—9.40: Dziennik Poranny.
9.40—9.52. Muzyka z płyt.
9.52—9.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
9.55—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący.
10.00—11.45: Transmisja Nabożeństwa z Poznania.
11.45—11.57: Odczyt p. t. „Obecna działalność misyjna O.O. Jezuitów Rodezji" — wygłosi ks. Ildefons Nowakowski, Superjor rezydencji Warszawsk. O.O. Jezuitów.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.15: Wiadomości meteorologiczne.
12.15—14.00: Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony muzyce rosyjskiej. Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. T. Mazurkiewicza i Anna Mondi (fortepian).
14.00—14.10: Transmisja z Berlina. Początek rozgrywki piłki nożnej Polska — Niemcy.
14.10 14.30: Muzyka z płyt gramofonowych.
14.30—15.00: Pieśni Kurpiowskie w wykon. Zespołu Młodzieży Ludowej.
15.00—15.20: Muzyka z płyt.
15.20—15.50: Transmisja z Berlina. Finał rozgrywki Polska — Niemcy.
15.50—16.00: Płyty.
16.00—16.30: Transmisja wesołej audycji dla dzieci ze Lwowa.
16.30—16.45: Kwadrans sławnych artystów. Wolfi — skrzypce (płyty).
16.45—17.00: Kornel Ujejski „Maraton" (skrót). Kwadrans poetycki.
17.00—17.15: Pogadanka p. t. „Hygienia w życiu dziecka" — wygłosi Wanda Pomian-Pomianowska.
17.15—17.55: Audycja ludowa „Hanusine wesele". Transmisja ze Lwowa.
18.00—18.40: Słuchowisko p. t. „Firma" podług Hemara.
18.40—19.00 Recital śpiewaczy Jerzego Czaplickiego.
19.00—19.05: Odczytanie programu na dzień następny.
19.05—19.10: Wiadomości sportowe łódzkie.
19.10—19.30: Rozmaitości.
19.30—19.45: Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opracowaniu Bruno Winawera.
19.45—19.50: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
19.50—20.50: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Nina Grudzińska (śpiew).
20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
21.00—21.15: Odczyt aktualny.
21.15—22.15: „Na wesołej Lwowskiej fali".
22.15—22.25: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.25—23.00: Muzyka taneczna z kaw. „Italja".
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

18.45. DAVENTRY. Koncert kameralny.
20.30. MEDJOLAN. „La giornata di Marcellina" — opera Parellego.
20.45. RZYM. „Stenterello" — operetka Cusciny.
21.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Żydówka" — opera Halevy'ego (akt II-gi) i „Robert Djabeł" — opera Meyerbeera (akt III-ci).
22.05. LONDYN Regjonal. Koncert symfoniczny.

**Na nadchodzące święta.**

POLSKI TELEFUNKEN
4 lampy z głośnikiem elektrodynam. zł. 750.-

ARDO (3 obwodowy)
mod. „333" zł. 450.—
mod. „444" „ 570.—

Prospekty bezpłatnie na telefoniczne żądanie.
RADIO - AUDION Traugutta 1, tel. 153-71.

**Złota serja sieciowych radjoodbiorników produkcji krajowej**

Primus REX — popularna dwójka
Rekord REX — nowoczesny odbiornik trzylampowy — trzy obwody strojone, filtr widmowy, pentoda-selektoda
Transoceanic REX — super 6-ciolampowy, 7 obwodów strojonych, zasięg światowy

Ceny niskie
Prospekty bezpłatne
Sprzedaż ratalna

RADJO REICHER
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 142

SOK CZOSNKU — znakomity przy DUSZNICY, SKLEROZIE, CIERPIENIACH PŁUCNYCH wyrobu Apteki Mazowieckiej WARSZAWA — MAZOWIECKA
Broszury o kuracji czosnkowej wysyła bezpłatnie i informacyj udziela Apteka Bojarski Łódź, Przejazd 19.

## Pierwsze zebranie przedwyborcze odbędzie się dziś w Łodzi.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 no w sali kinoteatru Przedwiośnie ul. Żeromskiego 74 odbędzie się pierwsze walne zebranie członków wszystkich sfederowanych organizacyj b. skowych, a więc inwalidów, rezerwistów, podoficerów rezerwy, oficerów zerwy, Strzelca, Legjonu Śląskiego, glonistów i t. d.

Na zebraniu tem omówione zostaszczegółowo sprawy samorządu łódzkiego oraz program akcji w związku zbliżającemi się wyborami do samorządu Łodzi.

Jako referenci wystąpią: radca morządowy urzędu wojewódzkiego kiego p. Petrus, prezes i Kom. Okręgowego Rezerwistów p. Hipolit Piątkowski i dr. Oksza Strzelecki.

Kiermasz Młodzieży Czerwonokrzyskiej
8, 9 i 10 grudnia.

BETECO najlepsze słuchawki, lampy, Chassis
Żądajcie wszędzie

DZIŚ DRUGI I OSTATNI POKAZ „IGDENBU".

Dziś o godz. 10.30 rano odbędzie się w sali kina „Casino" drugi i ostatni pokaz filmu wytwórni „Sowkino" — „Igdenbu", który na wczorajszym pokazie odniósł duży sukces.

LEON TROCKI.

# Podstępny pacyfizm Hitlera.

## Führer sam zdradził swoje cele w liście otwartym do Papena. — Lekkomyślna książka i ciężko-artyleryjskie poczynania.

# Niemcy boją się tylko wojny prewencyjnej.

Artykuł poniższy ukazał się w ostatnim numerze „Die Neue Weltbuehne".

Hitler chce pokoju. Jego przemówie- i wywiady na ten temat zbudowane na starym szemacie: — **wojna rze- nie jest w stanie rozwiązać żad- zagadnienia, wojna grozi zniszcze- najlepszym rasom, wreszcie wojna cza upadek kultury.**

Klasyczna argumentacja pacyfizmu, ca już od wieków!... Panu kanclerzo dało się nawet w szybkim czasie dkonać kilku zagranicznych pisarzy go rzekomej szczerości. Wprawdzie pacyfista, o którego szczerości chyba nie wątpi, Carl v. Ossietzky ny zapytać, **dlaczego wobec tego ują go nadal w obozie koncentra- m, skoro jego zasadnicze argumen suje obecnie,** choć z mniejszym em, sam Hitler... Ale Ossietzky o właśnie został odizolowany od świata, **aby nie zadawał niewy- ych pytań...**

la przekonywująca argumentów ta tkwi w ich autorze. Wszyscy rowie, wszyscy mówcy, wszyst- pisma podkreślają, że **Trzecia Rze- powołana została do urzeczywist- braterstwa ludów!** Jeżeli naro- socjalistyczne Niemcy uczą się nia bronią, **to tylko w celu wyła- swej nienawiści przeciwko** Nawet v. Pappen który jeszcze 3 maja r. b. zaznaczał w swych wieniach, że prawdziwemu niem rdziej przystoi umrzeć młodo na walki, niż w starszym wieku wsku lderozy, dziś powtarza zawzięcie, **ma nic milszego ponad — wyda- ostatniego tchnienia w rodzinnem wnuków i prawnuków...**

dy Europy pragną rzeczywiście pieczenia pokoju. Nic więc dziw- że z naprężoną uwagą słuchają ch wywodów Berlina. Nie jest jed rzeczą łatwą pozbyć się wątpliwo- Wielu zapytuje:

— **Jak wobec tego przedstawia się wa autobiografji Hitlera („Mein f"), zbudowana całkowicie na rdzeniu, że interesy Niemiec i Fran- żaden sposób nie dadzą się pogo-**

Lapidarna odpowiedź brzmi na- lająco:

Książka pisana była w więzieniu erwy jej autora nie były w zupeł- porządku i **ta niezrównoważona ta tylko wskutek niedbałości mi- propagandy, stała się podstawą nowania narodowo - socjalistycz-**

ie ulega wątpliwości, że gdy tylko wiona zostanie sprawa równoupra- nia na korzyść Trzeciej Rzeszy, **nie omieszka puścić w świat po- nego wydania swej książki.** O ile autobiografja nosiła tytuł „Moja przyczem walka ta skierowana lównie przeciwko traktatowi wer emu, o tyle **nowe wydanie nosić poprawiony tytuł „Mój pokój",** zem jako dodatek dołączone bę- **zaświadczenie narodowo - socjali- nych panów lekarzy, iż nerwy ra są w zupełnym porządeczku..**

przecież proces lipski niezbicie do- wodzi, że sądowo - lekarskie zaświad- czenie w Trzeciej Rzeszy zasługuje na całkowite zaufanie...

Gdyby na świecie istniała rzeczy- wiście tylko szczerość i miłość pokoju, życie na ziemi byłoby niewątpliwie nie- przerwanem pasmem radości. Ale, nie- stety, obok tych niewątpliwych cnót **istniełą również głupstewka i kłamstew ka.** A gdy się czyta międzynarodową prasę codzienną, to ma się czasem wra- żenie, szala przechyla się na stronę kłamliwych głupstewek. Kto za to za- płaci?

Autor niniejszego artykułu raz już próbował na łamach pisma „Die Neue Weltbühne" zwrócić uwagę czytelnika na pewien bardzo charakterystyczny dokument polityczny, a mianowicie na **„Otwarty list" Hitlera do kanclerza v. Pappena.** Ale, niestety, nasze słabiut- kie wołanie nie osiągnęło widać właś- ciwego celu. **„List otwarty" nie został — jak tego sobie życzyliśmy — podrę- czną encyklopedją każdej redakcji i każ- dej kancelarji dyplomatycznej.** A jednak dokumencik ten zasługuje na to w zu- pełności...

Nie ulega wątpliwości, że bardzo pou- czające i ciekawe są również ogłoszone niedawno **tajne dokumenty niemieckiej propagandy.** Ale wadą ich jest właśnie to, że są tajne. Ciąży na nich zawsze podejrzenie, że mogą być podrobione.

„List Otwarty" nie jest dokumentem tajnym. Jest to **broszura, wydana ofi- cjalnie przez partję narodowo - socjali- styczną dnia 16 października 1932 roku,** a więc na trzy miesiące przed dojściem Hitlera do władzy. Przypuszczać nale- ży, iż system nerwowy Führera był wówczas w porządku.. Hitler czuł się już jakgdyby u steru władzy. Pozostała tylko do usunięcia ostatnia przeszkoda: — klasa panująca spoglądała nań wzro- kiem pełnym zaufania, lecz nie bez pew nych obaw.

Najbardziej obawiano się **romanty- czno - szowinistycznej przygody.** Ce- iem „otwartego listu" było przekonanie klasy posiadającej, biurokracji, generali- cji i najbliższego otoczenia Hinden- burga, że on, **Hitler, w przeciwieństwie do lekkomyślnego v. Pappena, dążyć będzie do celu z zachowaniem wszel- kich środków ostrożności.** „List Otwar- ty" zawiera prognozę całego systemu polityki zagranicznej, który dziś dopie- ro zostaje realizowany.

Wystąpienie Niemiec z Ligi Naro- dów potraktowane zostało na całym świecie jako **nieoczekiwana, bezmyślna improwizacja.** A tymczasem w „Liście Otwartym" Hitlera wyraźnie mówi o tem, dlaczego Niemcy będą musiały opu ścić Genewę i jak trzeba będzie zain- scenizować tę komedję. Niezwykła waż ność tego listu polega na tem, że **Hitler** — w owych czasach zmuszony jeszcze do walki i polemizowania — **mimowoli zdradził w tym dokumencie główne mo tywy swej przyszłej polityki zagranicz- nej.**

Punkt wyjścia listu jest taki sam, jak autobiografji: — **nie da się w żaden spo- sób pogodzić interesów Niemiec i Fran- cji.** Francja nie zechce dobrowolnie zmie- nić stosunku sił na korzyść Niemiec. Niemcy nie mogą domagać się „równo- uprawnienia" drogą dyskusyj i między- narodowych konferencyj. **Trzeba się najpierw uzbroić, aby międzynarodowa dyplomacja przyznała Niemcom prawa do zbrojeń!...** Ale w tym celu właśnie nie trzeba, podobnie jak to czynił Pap- pen, **żądać głośno równości zbrojeń dla Niemiec!...** Takie hasło dobre jest dla ludu, ale nie dla dyplomacji. Rząd od- powiedzialny — to znaczy rząd Hitlera, a nie Pappena — **winien się domagać rozbrojenia Francji!...** Ponieważ zaś Francja nigdy się nie zgodzi na taki wa- runek, przeto należy się liczyć z tem, że **Niemcy opuszczą Ligę Narodów, by uzyskać swobodę działania.**

Chodzi o wojnę?.. Nie!... **Niemcy są jeszcze zbyt słabe na to, aby rząd niemiecki mógł narazie głosić inne ha- sła, prócz pacyfistycznych...** Ale do tego zakłamania konieczne jest narodowe sprzysiężenie, polegające na **trzymaniu języka za zębami.** Dlatego też panowie Ossieccy muszą być izolowani!... **Rząd musi mieć monopol na pacyfizm!..** Tylko w ten sposób uda się w ciągu najbliż- szych kilku lat zmienić „stosunek sił".

Wtedy z **„Mojego pokoju"** można bę- dzie powrócić znowu do **„Mojej walki"**, by następnie przejść do **„Mojej wojny"..**

Oto plan Hitlera. Plan ten wynika z sytuacji zarówno międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Hitler sam postarał się o to, by wręczyć ludzkości klucz, a właś- ciwie **wytrych do przyszłej polityki mię dzynarodowej.** Nie bacząc na szczerość dziennikarzy zagranicznych, zapewnia- jących o pokojowych tendencjach Hitle- ra, wolimy oprzeć się na zeznaniach sa- mego Hitlera, poparłych licznemi dowo- dami.

Z niezbitych faktów można wyciąg- nąć różne praktyczne wnioski. Różnie można sobie wytłumaczyć politykę Hi- tlera. Nie jest bynajmniej celem niniej- szego artykułu udzielanie jakichkol- wiek rad tym, którzy fabrykują los Eu- ropy. Oni sami prawdopodobnie wiedzą co mają czynić. Jednakże kardynalnym warunkiem realnej polityki, bez wzglę- du na jej cele i metody, jest **zrozumie- nie prawdziwej sytuacji i poznanie jej mechaniki.** Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Wystąpienie Hitlera z Ligi Naro- dów nie było nerwową improwizacją, lecz **czynem, wypływającym z opraco- wanego szczegółowo planu.** Hitler za- pewnił sobie narodowe milczenie. Pro- wadzi on intensywną pracę w kierunku zmiany stosunku sił militarnych. Właś- nie teraz, gdy praca ta już się rozpo- częła, nie osiągnąwszy jeszcze decydu- jących wyników, **konieczna jest na mię- dzynarodowej arenie daleko idąca o- strożność.**

Tylko nikogo nie przestraszyć, ni- kogo nie denerwować!... Przeciwnie: — **otworzyć szeroko ramiona! Hitler go- tów jest wszystkie parkany fabryk amu nicyjnych wylepić pacyfistycznemi ode zwami.** Paryż wart jest mszy!.. Jeżeli komuś zależy na sformułowaniu nie- mieckiego pacyfizmu w prostych, a nie dyplomatycznych słowach, to formułka ta brzmi:

**— W ciągu najbliższych dwóch, trzech lat Hitler za wszelką cenę musi uniknąć wojny prewencyjnej ze strony swych wrogów!**

W tych granicach pacyfizm Hitlera jest zupełnie szczery. Ale tylko w tych granicach...

# „Prawa ręka" Stalina.

## Kaganowicz udaje, że jest tylko interpretatorem woli i myśli wodza.

Najbliższym współpracownikiem Sta- lina jest Kaganowicz, który jest czło- wiekiem bardziej skomplikowanym, ale i bardziej uzdolnionym, aniżeli Posty- szew.

Kaganowicz, który liczy obecnie ok. 40 lat, zrobił podczas rewolucji **fantas- tyczną karjerę.** Był on prezesem komi- tetu wykonawczego w Niżnim Nowgo- rodzie, a następnie specjalnym komisa- rzem do spraw strejków chłopskich w gubernji Symbirskiej.

Już w zaraniu walki z opozycją, **Kaganowicz zdeklarował się wyraźnie jako stalinowiec.** Obecnie jest on **prawą ręką Stalina** w pełnem słowa tego zna- czeniu, dzierżąc w swych rękach cały administracyjny aparat partji, który u- możliwił Stalinowi zwycięstwo zarów- no nad Trockim, jak i nad Rykowym.

We wszystkich zasadniczych spra- wach Kaganowicz występuje jako **kom- pilator i interpretator myśli Stalina.** — „Jestem tylko cieniem Stalina" — pod- kreśla on na każdym kroku.

Jest to swego rodzaju przesada, al- bowiem Kaganowicz posiada niewątpli- wie znaczny wpływ na Stalina, który, — jak twierdzi „Socjalisticzeskij Wiest- nik" — **nie posiada łatwości i oryginal- ności myślenia. Kaganowicz imputuje nieraz swe pomysły i opinje Stalinowi, wmawiając mu następnie, iż on, Kaga- nowicz, je tylko rozwija i uzupełnia.**

„Prawa ręka" Stalina jest niezwy- kle pracowita i dzięki temu wykonuje cały szereg funkcyj. Jest on zatem **se- kretarzem moskiewskiego komitetu par tji, prezesem moskiewskiego komitetu wykonawczego rad, kierownikiem całej akcji, związanej z upaństwowieniem go- spodarki wiejskiej i wprowadzeniem kol choczów** itd. Niezależnie od tego wszy- stkiego do najważniejszych jego funk- cyj należy kierownictwo całym apara- tem administracyjnym centralnego ko- mitetu partji.

NAJPRZYJEMNIEJSZA I NAJWESELSZA ZABAWA
TYLKO W KABARECIE
FEMINA
W lokalu „NEGRO"
UL. TRAUGUTTA Nr. 6
WEJŚCIE BEZPŁATNE
CENY NISKIE
POCZĄTEK O GODZ. — 5-ej, 9-ej i 12-ej —

## Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w fabryce przetworów chemicznych firmy „Wrzosek" przy ul. 28-go Pułku Strz. Kaniowskich Nr. 29, zatrudniony tamże robotnik Piotr Grabowski (Mickiewicza Nr. 2) zasłabł nagle.

Lekarz pogotowia kasy chorych po przybyciu na miejsce stwierdził już tylko zgon wskutek aneurvzmu serca, pozostawiając zwłoki na miejscu.

Powiadomiona policja zabezpieczyła zwłoki na miejscu.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Młynarskiej Nr. 2 targnęła się na życie 35-letnia Estera Gelbart, wypijając większą dozę terpentyny.

Lekarz pogotowia udzielił desperatce pomocy i w stanie osłabionym pozostawił ją na miejscu. — Przyczyną samobójczego kroku — były niesnaski rodzinne.

***

Nocy onegdajszej na przechodzącego przez jezdnię w stanie nietrzeźwym 20-letniego Mariana Gołębiowskiego (Adwokacka 7), na ulicy Zgierskiej, obok domu Nr. 7, najechało auto. Gołębiowski uległ ogólnym obrażeniom cielesnym. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy poszkodowanemu, przewiózł go karetką pogotowia do domu.

Jak ustalono, szofer samochodu, Zygmunt Jarmicki, nie ponosi odpowiedzialności za spowodowanie przejechania.

***

W korytarzu domu przy ulicy Targowej 9, pod drzwiami lokatora K. Zielińskiego, nieznana kobieta podrzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około 4-ch miesięcy. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego przy ulicy Tramwajowej 15, za matką zaś policja wdrożyła poszukiwania.

W poczekalni wydziału opieki społecznej zarządu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 11, nieznana niewiasta podrzuciła swe dziecko płci żeńskiej, liczące 1 miesiąc.

Matki poszukuje policja.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Zgierskiej Nr. 144, ulegli zatruciu nieświeżemi rybami 36-letni Kalme Wolfowicz, 37-letnia Estera Bina Kolińska i 15-letni Srul Koliński.

Lekarz pogotowia udzielił chorym pomocy.

***

Na Bałuckim Rynku poślizgnęła się i upadła 35-letnia Stefanja Krawczyk, przybyła z Ozorkowa. Krawczyk doznała złamania prawego przedramienia oraz okaleczenia głowy.

Lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie osłabionym do lecznicy.

Sala Filharmonji
Tel. 213-34
Dzisiaj
o godz. 4.30 popoł.
tańczy
Paula
NIREŃSKA
Laureatka Międzynarodowego Konkursu Tańca Artystycznego odznaczona srebrnym medalem
Szczegóły w programach
Bilety od zł. 1.— do zł. 4.— do nabycia w Kasie Filharmonji 60—1

### WYSTAWA DROBIU I ZWIERZĄT DOMOWYCH W HELENOWIE.

Tradycyjna doroczna wystawa drobiu i zwierząt domowych, urządzona przez łódzkie towarzystwo hodowców, w roku bieżącym zostaje zorganizowana w parku Helenów z programem niezwykle bogatym. Organizatorzy wystawy dołożyli wszelkich starań, by, pod każdym względem wystawa wypadła dodatnio, to też zameldowano już obecnie kilka tysięcy eksponatów z najróżnorodniejszych gatunków drobiu, zwierząt domowych i futerkowych.

Wystawa, jak to wyżej wskazaliśmy, odbywać się będzie w Helenowie w dniach 8, 9 i 10 grudnia r. b. W dolnych salach urządzony zostanie pokaz drobiu, gołębi i kanarków, w salach zaś na pierwszem piętrze, dobrze ogrzanych, pomieszczony zostanie oddział dla psów rasowych i królików.

Wystawa otwarta od godz. 9 rano do 9-ej wieczór.

Organizatorzy wystawy przewidują znaczną frekwencję zwiedzających.

# Piłkarze polscy w stolicy Niemiec

## walczą dziś o prestiż sportu polskiego.

Nadszedł wreszcie dla sportu polskiego moment niezwykle emocjonujący. W dniu dzisiejszym oczy całej Polski zwrócone będą w stronę Berlina, gdzie 11 footbalistów walczyć będzie o prestiż sportu polskiego.

**Czy wygramy z Niemcami?** — oto pytanie, które interesuje dziś nietylko świat sportowy w Polsce.

Od szeregu tygodni prasa sportowa i codzienna poświęca imprezie dzisiejszej b. dużo miejca. Każdy uczestnik ekspedycji polskiej, wszystko jedno, czy jest on czynnym zawodnikiem, działaczem, czy dziennikarzem **urósł do roli reprezentanta Polski.**

Zresztą nietylko u nas zainteresowanie meczem jest tak wielkie. To dzieje się również w Niemczech, gdzie od kilku tygodni sprawa meczu Niemcy — Polska stała się najbardziej aktualnym tematem.

Miarą zainteresowania dzisiejszą rozgrywką jest fakt, że już w piątek wielki stadjon pocztowców w Berlinie **wysprzedany został niemal do ostatniego miejsca.** Prasa niemiecka, która meczowi dzisiejszemu poświęca wyjątkowo dużo miejsca nie szczędząc przytem pochwał dla sportu polskiego, przewiduje, że dzisiejszy mecz będzie piękną walką, w której **dominować będzie duch rycerski.**

Piłkarze polscy, aczkolwiek nieznani bliżej niemcom, są, zdaniem prasy niemieckiej, przeciwnikiem niezwykle groźnym, którego nie wolno żadną miarą lekceważyć. Pisma powołują się tu na ostatnie wyniki, uzyskane przez piłkarstwo polskie w latach 1932 i 1933 — **najlepszą naszą legitymacją wobec niemców** jest zaszczytna przegrana 1:2 z mistrzami footbalu, czechami, w Warszawie. Ten wynik oraz dwa z rzędu zwycięstwa nad Jugosławją niepokoją prasę niemiecką, która przewiduje walkę zaciętą i woli nie bawić się w horoskopy.

Drużyna, jaka wystąpi w dniu dzisiejszym przeciwko Polsce, jest faktycznie najlepsza, na jaką stać obecnie piłkarstwo niemieckie.

Również w Polsce uczyniono wszystko, by należycie przygotować się do dzisiejszej rozgrywki. Dwa mecze treningowe czołowych piłkarzy polskich w Krakowie i Warszawie pozwoliły kapitanowi związkowemu zorjentować się należycie w materjale. Zawodnicy wybrani do reprezentacji poddani zostali w ciągu ubiegłego tygodnia specjalnej opiece. Nie ominięto żadnego szczegółu, by godnie przygotować się do walki z Niemcami.

Nie znaczy to, że możemy być spokojni o wynik, że porażka nie jest możliwa. Niemcy, zwłaszcza u siebie, są przeciwnikiem niezwykle groźnym. Przekonały się już o tem reprezentacje największych potęg footbalowych. Mimo to **cała Polska wierzy w swoich wybrańców** i ufa, że nie zawiodą oni pokładanych w nich nadziei.

Przekonaliśmy się przed niedawnym czasem w meczu z Czechosłowacją, że nietylko potrafimy grać w footbal ale o wiele już dziś ustępujemy czołowemu piłkarstwu europejskiemu.

**Wierzymy, że wybrańcy polscy, którzy z białym Orłem na piersiach zaprezentują się dziś publiczności niemieckiej walczyć będą do ostatka i dadzą z siebie wszystko, by osiągnąć dla Polski najzaszczytniejszy wynik.** — stk

## Jedenastki reprezentacyjne

### Polski i Niemiec w dzisiejszym meczu

Reprezentacja Polski wystąpi dziś przeciwko Niemcom w składzie: **Albański (Kurek), Martyna, Bułanow (Pajak), Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Misiał (Dziwisz), Urban, Matjas, Nawrot (Smyczek), Pazurek, Włodarz Ciszewski.**

Niemcy walczą w składzie: **Jakob, Haringen, Krauze, James, Bonder, Appel, Leher, Lachner, Hohman, Rossenberg i Kobiersky.**

Zawody prowadzi Ohlsson z Szwecji. Ze strony Polski sędzią bocznym jest p. Rutkowski. Polskie Radjo transmitować będzie pierwsze 10 minut meczu (od 14 do 14.10) i ostatnie 30 minut (od 15.00 do 15.30).

Równocześnie z meczem Polska — Niemcy rozegrany zostanie w Berlinie mecz hokeja na trawie pomiędzy mistrzem Polski Lechją z Poznania a niemiecką drużyną ligową Siemens.

## Ostatnie godziny

### przed meczem z Niemcami

W wielu pismach berlińskich zamieszczone już zostały zdjęcia o powitaniu ekspedycji polskiej na dworcu.

Omawiając ewentualne wyniki [illegible] Niemcy opuścili już znacznie z tonu i [illegible] już dziś horoskopy o wiele ostrożniejsze.

***

Kapitan związkowy PZPN-u p. Józef Kałuża jest jaknajlepszej myśli. W rozmowie z dziennikarzami niemieckimi oświadczył on, że wierzy w zwycięstwo Polski.

***

W drużynie polskiej panuje jaknajlepszy nastrój, chociaż kilku graczy nabawiło się w czasie podróży lekkiego przeziębienia.

P. Kałuża opiekuje się jednak każdym zawodnikiem i jest zdania, że do niedzieli wszyscy będą już zdrowi.

## Dziś mecz

### Czarni—WKS Smigły

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie w Wilnie eliminacyjny mecz ligowy Czarni — WKS Smigły. Spotkanie to posiada decydujące znaczenie, gdyż w wypadku zwycięstwa drużyny wileńskiej Czarni lwowscy zmuszeni będą pożegnać w roku bieżącym ligę.

## Otwarcie lodowiska w Helenowie

Wobec sprzyjających warunków atmosferycznych nastąpi w dniu dzisiejszym otwarcie lodowiska helenowskiego. Ceny biletów zostały zniżone.

CASINO
HANKA
Ordonówna
w filmie
Szpieg w Masce
Dziś dwa poranki: o godz. 12-ej i 2-ej.

### BUDOWA DOMU Im. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO WKRACZA w STADJUM REALIZACJI

Odbyło się w lokalu rady grodzkiej B.B.W.R. w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 36 zebranie komitetu budowy domu im. Marszałka J. Piłsudskiego, przeznaczonego na siedzibę sfederowanych związków b. wojskowych i Związku Strzeleckiego.

Komitet pod przewodnictwem p. płk. Walewskiego uzupełniony został przez dokooptowanie przedstawicieli związków b. wojskowych.

Komitet postanowił przystąpić do realizacji budowy domu im. Marsz. Piłsudskiego w najbliższym czasie oraz zwrócić się z apelem do całego społeczeństwa o poparcie pięknej inicjatywy, mającej na celu uczczenie pamięci 40-lecia pracy Wodza Narodu.

### ODCZYTY O RAKU.

Wobec bardzo dużego zainteresowania odczytami o chorobie raka, staraniem Komitetu Dnia Przeciwrakowego w Łodzi, zostaną w niżej podanych terminach i lokalach wygłoszone odczyty p. t. „Co to jest choroba raka i na czem polega jej zwalczanie".

W poniedziałek, dnia 4 grudnia r. b. o godz. 19-ej w lokalu Stow. Robotników Chrześc., ul. Przejazd 34 — prelegent dr. med. Józef Kalisz.

We wtorek, dnia 5 grudnia r. b. o godz. 19-ej w lokalu Stow. Robotników Chrześc., ul. Ogrodowa 20 — prelegent dr. med. Bogumił Gontarski.

Wejście bezpłatne.

### DZISIEJSZA UROCZYSTOŚĆ SIÓSTR POGOTOWIA SANITARNEGO P. C. K.

Dziś w niedzielę w sali posiedzeń P. C. K. (Piotrkowska 236) o godz. 4 po poł. odbędzie się inauguracyjne zebranie świetlicowe sióstr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebrania te odbywać się będą we wszystkie środy i niedziele od godz. 16 — 21.

Na zebranie inauguracyjne Zarząd Koła zaprasza wszystkie siostry P. C. K.

### „TATRY i KARPATY, LATEM i ZIMĄ".

Dziś, w niedzielę, dnia 3-go grudnia o godzinie 11-ej, w sali kinoteatru „Stylowy" (dawniej Resursa) przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się staraniem oddziału łódzkiego P.T. Tatrzańskiego odczyt dr. Mieczysława Orłowicza, członka zarządu głównego P.T.T. i radcy wydziału turystycznego min. komunikacji p. t. „Tatry i Karpaty latem i zimą".

Odczyt będzie bogato ilustrowany przezroczami.

### DO WSZYSTKICH RZEMIEŚLNIKÓW.

**Apelujemy gorąco do wszystkich kolegów rzemieślników, aby bez ociągania się zaraz jutro lub najpóźniej we wtorek wnieśli do właściwych placówek subskrypcyjnych III ratę pożyczki.**

**W historji Polski nie było wypadku, aby w ogólnych wysiłkach Narodu brakło rzemieślnika polskiego i dziś czynem swym dowiedziemy, że umiemy utrzymać tradycję swych wielkich przodków i idąc w ich ślady, dopomożemy Ojczyźnie w Jej potrzebach.**

**Zarząd Resursy Rzemieślniczej w Łodzi.**

### ZEBRANIE INFORMACYJNE.

W środę, dnia 6-go grudnia b. r. o godzinie 19-ej odbędzie się w lokalu rady grodzkiej B.B.W.R. przy ul. Przejazu Nr. 36, m. 1, zebranie członków wszystkich sekcyj, podsekcyj, pp. przewodniczących kół i mężów zaufania, wchodzących w skład rady grodzkiej B.B.W.R.

Na zebraniu zostaną wygłoszone referaty:

1) Ogólno-polityczny p. posła J. Wolczyńskiego,

2) Samorządowy p. nacz. J. Zalewskiego.

### Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO PRACOWNIKÓW SCHEIBLERA i GROHMANA.

Odbyło się posiedzenie organizacyjne koła środowiskowego pracowników Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych Scheiblera i Grohmana. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Wilkońskiego przystąpiono do wyborów zarządu, którego prezesem został p. T. Wilkoński, zastępcą p. Z. Nawrocki, skarbnikiem p. H. Egierski, sekretarzem p. T. Thiele. Na zebraniu omówiono program prac na najbliższą przyszłość.

### Z „FEMINY".

Kabaret literacko-artystyczny „Femina" w byłym lokalu „Negro" przy ul. Traugutta Nr. 6 „rozegrał" się już na dobre. Pierwsze dwa dni tej imprezy dowiodły, że publiczność nasza zdążyła już ocenić wszystkie atrakcje, jakie przynoszą codziennie przedstawienia i dlatego też odwiedza tłumnie wspaniale urządzony lokal.

Popularni artyści i artystki, jak również świetny duet taneczny nagradzani są przez publiczność oklaskami za swoje produkcje.

Przy nader urozmaiconym programie wstęp do kabaretu „Femina" jest bezpłatny tak, że przy niewielkiej opłacie za konsumpcję (złoty pięćdziesiąt groszy) każdy może odwiedzić ten popularny lokal rozrywkowy.

Dziś, w niedzielę odbędą się trzy przedstawienia: o godz. 5-ej, 9-ej i 12-ej.

### WYCIECZKA NA WYSPY KANARYJSKIE.

Jak się dowiadujemy, linja Gdynia — Ameryka organizuje ciekawą wycieczkę na Wyspy Kanaryjskie w terminie od 5-go do 29-go kwietnia 1934 roku według programu: odpłynięcie okretem Kościuszko z Gdyni przez kanał Kiloński do Lizbony, gdzie po jednodniowym pobycie odpłynie do Casablanca na pobyt 3-dniowy, stamtąd do Las-Palmas, Santa Cruz, Funchal, Antwerpji i do Gdyni.

Cena na powyższą wycieczkę wynosi od zł. 650.

Jak widać z trasy, linja Gdynia — Ameryka rozpoczyna sezon wycieczkowy niebywale atrakcyjnym programem. Każdy więc, kto może pozwolić sobie na wcześniejsze rozpoczęcie słonecznego sezonu, komu praca lub obowiązki pozwalają na korzystanie z okazji, powinien natychmiast zgłosić się do tutejszego oddziału Wagons-Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64, który przyjmuje zapisy i udziela wszelkich informacyj.

### ZMIANA GODZIN URZĘDOWANIA w K.K.O.

K.K.O. m. Łodzi przy ulicy Narutowicza czynna będzie, począwszy od 1-go grudnia b. r. od godziny 9-ej rano do 4-ej po poł. bez przerwy. W soboty i dni przedświąteczne od godziny 9-ej do 1-ej.

### OFIARA.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Ob. kierownika Szkoły Powszechnej Nr. 1 p. K. Hołyszewskiego, składa na odzież dla biednej dziatwy tejże szkoły, pensel — 15 zł.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Sobieskiego (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 163), Sukc. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

# Student zbudował samolot,

## który wczoraj został wypróbowany na lotnisku mokotowskiem.— Nowy samolot kosztuje cztery tysiące złotych i znakomicie nadaje się do turystyki.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj, o godz. 10-ej rano, na lotnisku mokotowskiem odbyła się sensacyjna **próba pierwszego polskiego samolotu sportowego,** zaopatrzonego w silnik polskiej konstrukcji. Dotychczas posiadały samoloty rodzimej konstrukcji, zamawiane w silniki zagraniczne.

Nowy samolot sportowy, „WK 3", **jest dziełem 25-letniego entuzjasty lotnictwa polskiego, p. Władysława Kowalskiego,** studenta politechniki warszawskiej. Samolot ten powstał w niezwykle trudnych warunkach. Konstruktor budował go wraz z przyjacielem swoim, panem Ludwikiem Antonowskim, **u siebie w mieszkaniu.** Po ukończeniu budowy wszystkich części, a przedewszystkiem kadłuba i skrzydeł, przeniesiono samolot do hangaru aeroklubu warszawskiego, gdzie go zmontowano.

Budowa samolotu gospodarczym sposobem, trwała przeszło rok. Jest on **najtańszym samolotem polskim,** gdyż jak sam kostruktor oblicza, kosztował zaledwie 4 tys. zł. Początkowo samolot ten posiadał silnik „Genet 75 km" okazało się jednak, że silnik ten jest za słaby i wobec tego zmieniono go na silnik polski, mianowicie na „PS-2", 105-konny, konstrukcji majora Petera, zbudowany w państwowych zakładach inżynierji. —

W czasie pokazu, samolot oblatywał znany pilot, kpt. Giedgowd, który już przedtem dokonał na nim licznych lotów Próba wykazała, że **nowy samolot posiada bardzo krótki start,** jest zwrotny, szybko wznosi się w górę i posiada doskonałą szybkość minimalną, co w pewnym stopniu zmniejsza ryzyko wpadnięcia w korkociąg. Samolot ten przeznaczony jest dla celów szkolenia pilotów sportowych i znakomicie nadaje się do turystyki.

Barwna i interesująca jest karjera lotnicza młodego konstruktora, Kozłowskiego. Pochodzi on z Kalisza i będąc jeszcze uczniem 7-ej klasy gimnazjum, zbudował sobie awionetkę. W Warszawie, pracował w państwowych zakładach lotniczych, dla których skonstruował popularny samolot sportowy „PZL-5", odznaczany na licznych konkursach. Służąc w wojsku, omal, że nie zginął w czasie katastrofy lotniczej.

## Naiwnych nie sieją...

Drugie ciągnienie francuskiej loterji państwowej dało okazję zręcznemu spryciarzowi do wyzyskania naiwności bliźnich w dowcipny sposób. Rzecz się działa w Brukseli w jednej z wielkich kawiarni. Radjo nadawało z Paryża listę numerów z wygranemi. Wtem przy jednym ze stolików podniósł się w najwyższem uniesieniu jakiś jegomość, wołając, **iż na numer jego padła wygrana jednego miljona.** Towarzystwo, które siedziało przy bocznym stoliku, zawarło szybko znajomość ze szczęśliwym graczem. Dla uczczenia wygranej i nowej znajomości zamówiono kilka butelek wina, co się przyczyniło w dużym stopniu do napięcia serdeczności i zażyłości między jedną a drugą stroną.

W pewnej chwili podochocone towarzystwo zaproponowało wybrańcowi fortuny **jazdę w aucie do Paryża po odbiór wygranej.** „Ależ z rozkoszą"! — odparło „dziecko szczęścia".

Powiedziano, zrobiono: auto pomknęło do Paryża, unosząc ze sobą sześć osób w różowych humorach. Po przyjeździe do Paryża, **skonsumowano wytworny obiad w restauracji, za który zapłacili oczywiście amfitrjoni.** Po czarnej kawie i likierach i po uściśnięciu dłoni nowym przyjaciołom, udał się „miljoner" do biura urzędu loteryjnego, aby podnieść wygraną. **„Wrócę za godzinkę"** — pocieszył towarzyszy. **Nie wrócił po godzinie, po dwuch, po trzech.** Wreszcie zorjentowano się że spryciarz oszukał wszystkich opowiadaniem o wygranej po to tylko, aby w łatwy i tani sposób przejechać się do Paryża. Co też mu się udało.

Nie święci garnki lepią...

# Wielka afera ubezpieczeniowa na Śląsku

## Święty werbował klijentelę i inkasował należności w Niemczech. — Sąd wymierzył mu karę więzienia

**Katowice,** 2 grudnia.

...ąd okręgowy w Katowicach w dn. ...rajszym rozpatrywał sprawę zna...oszusta Wilhelma Świętego z Ka... oskarżonego o sprzeniewierze...0.000 zł. na szkodę znacznej ilości ...ubezpieczonych w niemieckiem ...arzystwie asekuracyjnem.

...rozprawie przewodniczył sędzia ...alski, oskarżał prok. Riegel.

...ło sprawy jest następujące: W ...m czasie rząd polski zawarł z nie...emi towarzystwami asekuracyj...Friedrich Wilhelm i Wiktorja ...sversicherung - Gesellschaft u... uskutecznieniu wypłaty przed...ych asekuracji.

...ięty wykorzystał tę okoliczność ...ział w kontakt z dyrekcją tych to...arzystw ubezpieczeniowych. Jedno...ie podjął się on załatwiania for...ości przy inkasowaniu należności. ...łożył on wiele biur w Katowicach ...całym Śląsku i zaangażował agen...ów, którzy nakłaniali naiwnych, do ...wania Świętemu polis ubezpiecze...ych i podpisywania upoważnień ...odbioru pieniędzy.

Święty inkasował wobec tego należności, jednak tylko część z nich zwrócił, resztę zaś zatrzymał dla siebie.

Na dzisiejszej rozprawie Święty do winy nie przyznał się, oświadczając, że prawdopodobnie kasjer jego, który zmarł rpzed rokiem, przywłaszczył sobie te sumy. Zeznania świadków wykazały jednak, że nadużyć tych dopuścił się Święty.

**Sąd skazał go na rok więzienia, na mocy amnestji darowano mu połowę kary.**


BAWI CIEKAWI CHWYCI wszystkich
NOWY REWELACYJNY PROGRAM Atrakcji
4 Braun
4 Fernando
3 Harry's
Leo Spari
znakomita orkiestra „The Weinroth-Band"
Codziennie od 5 po poł. do rana bez przerwy
DANCING
w Varieté Dancingu
„Tabarin"
KATOWICZA 20. Tel. 154-60, 150-65
Codziennie Five Kons. 80 gr. z obsł.
Gabinety. 2 parkiety do tańca.


# Uwaga! Sekwestrator idzie!

## Najnowszy trick bandy złodziejskiej.

(as) Do firmy L. Wasserman przy ul. Piłsudskiego 70 nadejść miał z Pabjanic od zakładów Krusche i Ender transport tkanin, zawierający 45 sztuk materjałów bawełnianych i 127 paczek resztek. Cała partja załadowana była nawóz, który prowdził woźnica Szafrański. Tuż koło brmy domu przy ul. Piłsudskiego, gdy Szafrański skręcał już, aby wjechać wk podwórze, zjawił się ńjakiś młody człowiek w rogowych okularach z takiem ostrzeżeniem pod adresem Szafrańskiego:

— *U Wassermana jest sekwestrator! Nech pan nię składa towarów, bo je sekwestrator opisze.*

W tem leży sedno tricku oszukańczego 5 osobników, którzy zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Oszuści z doskonałą znajomością psychiki współczesnego łodzianina, zajmującego się handlem, wiedzieli, że *grożąc sekwestratorem, wymoga nawet na największym służbiśnie niejedno.*

Trick i tym razem nie zawiódł. Szafrański odrazu zatrzymał konie i zastosował się do dalszych dyspozycyj młodzieńca w rogowych okularach: odwiózł towar na ul. Południową 18. Tam teren był wolny od sekwestratora. Pry ulicy Południowej 18 na podwóru czekała już resorka. Kilku ludzi, których rysopis Szafrański zapamiętał, *poczęło w gorączkowem tempie wyładowywać towar i pakować go na resorkę.* Panowie byli tak zaabsorbowani i rozgorączkowani w pracy spieszyło im się tak bardzo, że gdy dozorca domu przy ul. Południowej 18 — Garstka — wezwał ich, by jak najprędzej wynieśli się z resorka z podwórza, *podcięli konie i niezwłocznie zastosowali się do tego żądania, nie bacząc na to, że na wozie z Pabianic zostało jeszcze 18 sztuk towaru.*

O ile woźnica Szafrański podzielił się swojemi obserwacjami z kierownikiem sprzedaży firmy Krusche i Ender. Po kilku chwilach rzecz cała wyjaśniła się. W firmie Wassermana nie było sekwestratora: *powstał on jedynie w przebiegłych głowach oszustów.*

Wartość skradzionych towarów wynosiła 3000 zł. i o stracie w tej wysokości zawiadomiła firma Krusche i Ender wydział śledczy.

Sprawcy tego rabunku pry pomocy tricku asiedli wczoraj na ławie oskarżonych. Są to: Chaskiel Wierzchowski, oskarżony o to, że był twórcą planu oszukańczego, oraz Działowski, Pakuła, Birensztajn i Lajb — czterej jego pomocnicy.

Ani jeden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Nie wiedzą o niczem i podają na dowód swej niewinności alibi. Jedynie Lajb, który stanął pred sądem z zawiązanem lewem okiem, dodaje do wykłych zaprzeczeń swej winy szczegół charakterystyczny: *Działowski oskarżył go przez złość dlatego, że niegdyś przewrócił mu stolik z cukierkami i odbił narzeczoną.* Z tych wyjaśnień Lajba nie wynika jednak, która z tych dwuch uraz była dla Działowskiego dotkliwsza: przewrócenie stolika z cukierkami czy odbicie narzeczonej.

Przewodniczył sprawie sędzia Jasionowski; oskarżał prokurator Karski. Ławę obrończą zajęli adwokaci: Planer (senior), Szczech, Wilkier i Werner.

W godzinach popołudniowych sąd ogłosił wyrok, skazujący I. M. Działowskiego na półtora roku więzienia; Wierzchowskiego, Pakułę, Birensztajna i Lajba na dwa i pół roku więzienia.

# Niesłuszne podejrzenie.

## W obronie czci i honoru ś. p. Zygmunta Parola.

Do Redakcji dziennika „Republika"
w miejscu.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku ze wzmianką jaka się ukazała w niektórych pismach łódzkich, jakoby były skarbnik Komitetu Budowy Domu Związkowego w Łodzi, Zygmunt Parol popełnił nadużycie na szkodę tegoż komitetu, wyjaśniamy, że wiadomość ta jest nieprawdziwą.

Związki, biorące udział w budowie domu związkowego wpłaciły do rozporządzenia Komitetu Budowy Domu Związkowego na konto czekowe w Komunalnej Kasie Oszczędności w Łodzi sumę zł. 30.257,10, z czego wypłacono przedsiębiorcom budowlanym na poczet wykonanych robót sumę zł. 29.800,77.

Pozostałość wynosi zł. 456,33, która to suma na koncie czekowem Komitetu Budowy Domu Związkowego w Komunalnej Kasie Oszczędności w Łodzi figuruję.

W imię prawdy prosimy Pana Redaktora o zamieszczenie niniejszego sprostowania.

Przewodniczący: (—) Stan. Wojdan.
Sekretarz: (—) Antoni Grzelak.
Za zgodność: F. Napieralski.

# ...ożny udawał dygnitarza sądowego

## ...erzysta został zdemaskowany i stanął przed sądem

**Wilno,** 2 grudnia.

...Piotr Kruczkowski, lat 50, woźny ...okręgowego w Wilnie, udał się ...ego razu z wizytą do wsi Nowo... ...arty. We wsi tej wiedziano, że ...kowski pracuje w sądzie, nie wie...o jednak, w jakim charakterze. ...kowski uchodził więc za **„wpły...wą osobistość".** — Zwracano się do ...ch, aby „interwenjował" w różnych ...ach.

...Kruczkowski chętnie godził się na ...„wpływowej osobistości" i kazał ...za swoją protekcję słono płacić. ...ych nie brakowało...

Między innymi zgłosił sie do niego Stanisław Świło. Miał on sprawę o ciężkie uszkodzenie ciała. Za pomyślna załatwienie jej pobrał Kruczkowski 300 zł. Drugim petentem był niejaki Stefan Klimowicz. Miał on sprawę o aljmenty. Od niego Kruczkowski pobrał „honorarjum" w kwocie... 1000 zł. W trzecim wypadku pobrał 50 zł.

Razem zarobił „wpływowy" woźny 1350 zł.

Wszystkie te afery zostały ujawnione i Kruczkowski z pomocnikiem swym Mieszkilem stanęli przed sadem okręgowym.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy
## łódzkiego okręgu włókienniczego.


# OD BLISKIEGO DO DALEKIEGO WSCHODU.

## Na egzotycznych rynkach polskiego eksportu.—W poszukiwaniu nowych terenów dla naszej ekspansji gospodarczej.

# Dokąd i jakie towary wywozimy.

Przemysł polski, a zwłaszcza przemysł łódzki zwraca się frontem ku Wschodowi. Eksport! Nowe rynki zbytu! Niewyzyskane możliwości!

**„Orjentacja wschodnia" zyskuje z każdym dniem coraz więcej zwolenników,** puśćmy się zatem i my w podróż do owych dalekich krain, przyjrzyjmy się zbliska tym wymarzonym rynkom zbytu, wszelakich możliwości pełnym.

Skąd zacząć? Oto w cynkowej blasze wycięty szablon liter, niby pęki dziwacz nie przykręcanych wykrzykników. W słownictwie chińskim znaczy to: **Made in Poland"**. Mamy punkt wyjścia. Zacznijmy od Chin, tego starego i dobrego klienta Łodzi jeszcze z czasów przedwojennych.

Niestety, teraz tego o nim powiedzieć nie można. Ożywione stosunki handlowe z Chinami, jakie nawiązaliśmy już po wojnie i które stworzyły nawet konieczność założenia tam składów konsygnacyjnych dla naszych towarów — obecnie uległy niemal całkowitemu, zerwaniu zwłaszcza jeśli chodzi o Łódź. **Zabiła nas wojna ekonomiczna Chin z Japonją.**

### Rykoszetem w polski eksport.

Chiny, chcąc zahamować eksport japoński, podniosły cła do 60 proc. ad valorem, nie mogąc zaś represyj tych zastosować ostentacyjnie tylko do Japonji, **rozwinęły nowe stawki na wszystkie wwożone towary.** W rezultacie Japonja, produkująca za bezcen, eksportuje nadal, natomiast droższe artykuły łódzkie niemal całkowicie straciły możność przenikania na rynki chińskie. Proklamowany w Chinach bojkot towarów japońskich niewiele w tym wypadku pomógł, bowiem masy chińskie, głuche na wszelkie hasła, „kupujące ceny", nie towar, **idą zawsze do tego kto sprzedaje taniej.** Łódź nie mogła pod tym względem konkurować z Japonją.

Nie znaczy to jednak, by kontakt Polski z Chinami ustał zupełnie. Artykuły tanie, gorsze, są dalszym ciągu wwożone na rynki państwa Niebieskiego Smoka. Tylko że w tym zakresie Łódź ma stosunkowo bardzo niewiele do powiedzenia. Tutaj **inicjatwę objął Białystok,** który też w dość znacznych ilościach eksportuje do Chin bawełniane kołdry, koce i takież materjały ubraniowe.

### Mandżuko — nowy klijent.

Tracąc częściowo rynki chińskie, zyskaliśmy, bez wielkiego nawet z naszej strony wysiłku, młode państwo Mandżuko, które chętnie otwiera swe granice dla obcych towarów, co się wyraziło w dość znacznem obniżeniu ceł. Ludność mandżurska również **poszukuje przede wszystkiem artykułów tanich,** więc i w tym wypadku wszelkie możliwości otworzyły się w pierwszym rzędzie przed Białymstokiem, który też je umiejętnie wykorzystał. Obecnie eksport nasz na rynki mandżurskie jest już dość duży i rokuje nadzieje dalszego rozwoju, choć pewną trudność sprawia nieznajomość terenu, a zwłaszcza tamtejszych importerów, którzy przeważnie są ludźmi „nowymi".

Dla Łodzi rynki Dalekiego Wschodu w obecnych warunkach **zupełnie lub prawie zupełnie nie wchodzą w rachubę.** Staramy się zato „odegrać" na innych terenach. Oto dziewicze dotychczas dla naszego wywozu **Indje stają się zwolna objektem łódzkiego eksportu.** Wzamian za otrzymaną stamtąd herbatę, ryż i bawełnę, **zaczynamy wysyłać do Indyj towary wełniane i półwełniane,** które stopniowo zyskują tam na wziętości i uznaniu. Są to jeszcze próby, nasz blians handlowy z Indjami jest nadal pasywny, próby te jednak coraz bardziej nabierają charakteru stałych i trwałych stosunków kupieckich. Ostatecznie w ciągu 10 miesięcy b.r. **wysłaliśmy z Łodzi do Indyj samych towarów wełnianych na sumę 600 tys. zł., a to już jest coś.**

### Pierwsze wieści z Afganistanu.

Kiedy znajdujemy się w Indjach, zajrzyjmy i do pobliskiego Afganistanu. Niestety, tam towarów polskich, jeśli nie będziemy brali pod uwagę podarków, jakie wywiózł ex-król Amanullach po swej bytności w Polsce — nie znajdziemy. Ale są nadzieje. Oto niedawno nadeszła do Łodzi od jednej z tamtejszych firm importerskich oferta — **zapytanie o wyroby łódzkie.** Jest to pierwsza jaskółka, która oby wywróżyła nawiązanie trwałego kontaktu handlowego z tym ciekawym, szybko się europeizującym, a więc o dużych możliwościach krajem.

### Walczymy o rynek perski.

Na rynkach, które powyżej omawialiśmy, towar polski nie jest znany, musi on tam dopiero szukać dla siebie miejsca, zdobywać klijnetelę. Nieco mniej jest już w Persji, gdzie wybory nasze, na które w przeciwnym odsetku składa się wytwórczość łódzka — są dobrze notowane i poszukiwane. Umie się też o nie upomnieć nietylko kupiec lecz nawet spożywca.

W tych warunkach przed naszym eksportem do Persji powinny otwierać się szerokie perspektywy, zwłaszcza, że kraj ten wobec braku traktatu nie utrzymuje stosunków handlowych z Rosją, co wyklucza konkurencję ze strony towarów rosyjskich, zawsze bardzo groźną na rynkach perskich. Perspektywy te jednak w wielkim stopniu zacieśniają **duże trudności kontyngentowe, stosowane przez rząd Riza Chana.** Wiele wyrobów, w pierwszym rzędzie bawełnianych, **wogóle do Persji nie można wwozić.** Zakaz ten dotyczy również artykułów półwełnianych, jeśli zawierają więcej niż 30 proc. bawełny lub 3 proc. jedwabiu. Pozatem ciągłe zmiany w zakresie kontyngentów równiek hamują naszą i tamtym kierunku ekspansję. Jeżeli dodamy do do tego niezwykle **ostrą konkurencję Japonji,** poprostu zalewającą tamtejszy rynek za pół ceny oddawanemi towarami — otrzymamy pełny obraz trudności, na jakie napotyka eksport polski do Persji. Niezawsze możemy je pokonać, to też w stosunku do okresu z przed 3—4 lat **wywóz nasz niewątpliwie się zmniejszył.** Tem niemniej Persję nadal jeszcze możemy uważać za dobrego klienta, pamiętającego o swym dostawcy i poszukującego go, to też wśród licznych kupców zagranicznych, przybywających do Łodzi, Persowie nie stanowią rzadkiego wyjątku.

### Zamknięte granice Turcji.

Do szeregu nieuregulowanych spraw w zakresie naszego handlu zagranicznego, których płynność dotkliwie odczuwa nasz przemysł, należy brak traktatu z Turcją. Szereg konkretnych propozycyj, dotyczących importu towarów łódzkich do Turcji, wskazuje, iż wytwórczość polska mogłaby tam znaleźć rozległy zbyt, brak jednak normalnych, uregulowanych umowami stosunków handlowych z tym tym mało uprzemysłowionym a pojemnym krajem **całkowicie zamyka przed nami jego granice.**

To samo odnosi się do Francji, z którą, po wymówieniu dotychczasowego traktatu, nie zdołaliśmy jeszcze zawrzeć nowej umowy. Wysokie cła i ograniczenia importowe, jakie Francja stosuje do państw nie posiadających z nią traktatów handlowych, **całkowicie uniemożliwia nam wywóz nietylko do Francji lecz również do jej kolonji, Algeru i Tunisu,** które pod względem eksportowym przedstawiają bardzo duże możliwości.

Jak wdzięcznym terenem dla naszej ekspansji przemysłowej są rynki północno-afrykańskie, **świadczyć może Marokko,** z którem nawiązalibyśmy stosunki handlowe niewątpliwie najżywsze z pośród innych krajów Dalekiego czy Bliskiego Wschodu.

### Zdobywamy Marokko.

Przed dziesięcioma miesiącami Marokko było dla nas jeszcze czystą kartą. Ten krótki okres czasu wystarczył, by stał się on **jednym z naszych najpoważniejszych odbiorców** pozaeuropejskich, z którym prowadzimy interesy rozległe i poważne.

Znajdujemy się tylko pod protektoratem francuskim, **Marokko reguluje kwestję wwozu towarów zagranicznych we własnym zakresie, a nie mając potrzeby ochraniać swego nikłego przemysłu, nie stosuje tych utrudnień importowych, co jego można protektorka.** W tych warunkach eksport nasz rozwinął się szybko i dobrze, bijąc konkurentów ceną i wartością towarów. W tym wypadku przemysł polski wykazał raz jeszcze, że tam, gdzie nie napotyka na sztuczne i wyolbrzymione przeszkody umie wykazać inicjatywę, może i potrafi zwyciężać, gdy działalność pionierską ujrzą energiczne i wykwalifikowane ręce.

Obecnie Łódź eksportuje do Marokka konfekcję, wyroby wełniane i półwełniane i t.p. Po opanowaniu chaosu, jaki wytworzyła początkowo na tamtejszym rynku nieograniczona, „dzika" konkurencja firm eksporterskich, wywóz ten wzrasta, nabiera charakteru trwałych i mocnych stosunków handlowych.

### Znaczenie rynków afrykańskich.

Według oficjalnej statystyki Łódź wywiozła do Marokka w okresie od 1 stycznia do 1 listopada b.r. towarów na sumę **573 tys. zł., należy** wszakże przypuszczać, że eksport ten był jeszcze większy, gdyż prawdopodobnie wiele wyrobów, naszych zatrzymanych wskutek ograniczenia kontyngentów u granic państw europejskich, **poszło na rynek afrykański drogą okrężną.**

Cyfry te świadczą, że Afryka istotnie posiada dla nas dużą wartość i kryje rozległe możliwości. O zdobycie jej warto się pokusić, przeto **zawarcie traktatu z Francją, który choć częściowo otwierałby nam drogę do Algieru i Tunisu, jest specjalnie aktualne.**

### Nasz eksport do Palestyny.

Kończymy naszą podróż po krajach dalekich i obcych a tak żywo wkraczających w nasze życie. Wstąpimy jeszcze tylko **„na chwilę" do Palestyny.** Nie dlatego, by odgrywała ona w naszym handlu zagranicznym specjalnie ważną rolę, choć stwierdzić należy, że stosunki nasze z tym krajem są ożywione, a **bilans aktywny,** lecz dlatego, że Palestyna jest w eksporcie polskim pewnym osobliwym wyjątkiem. Oto, gdy niemal wszędzie źró dła zakupu towarów zagranicznych wy szukuje kupiec, konsument zaś zupeł się tem nie interesuje, w **Palestynie je wręcz przeciwnie.** Tam właśnie kon ment, pochodzący w dużym procencie Polski, **żąda wyrobów, do których przyzwyczaił w swej dawnej ojczyźnie nawet wskazuje firmy, z których mo być one sprowadzane.** Z tych też wzg dów wywóz nasz do Palestyny ma for licznych **ale drobnych przesyłek,** obe mujących również takie towary, o umo szczeniu których na rynkach zagranic nych nie moglibyśmy ze względów ko kurencyjnych nawet marzyć.

Jedyny to bodaj wypadek, gdy ek **port ma podkład uczuciowy.** Pozycja może nieznana w stosunkach handl wych, kto wie jednak, czy w danych licznościach nic należałoby jej uwzgl nić w kalkulacjach eksporterskich.

***

Przyglądając się naszym wysiłkom kierunku pozyskania nowych, a utrz mania lub rozszerzenia starych rynków zbytu — nasuwać się może jedna uwa Jest w tych wysiłkach dużo energji, d **żo dobrej woli i poświęcenia, niezaws natomiast jest dostateczna doza fach wości.** Niewielu bowiem mamy zdolny i energicznych eksporterów. Obecn eksporterem przeważnie jest sam prz mysłowiec. On produkuje, on stara się zbyt dla swych towarów, wyszukuje r ki, bada je. Ten **brak podziału pracy** zawsze wychodzi na dobre. Producent bowiem, zajęty głównem swem zadan produkowaniem, **nie może dobrze zna i poznać rynków zbytu,** nieraz bardzo odległych i egzotycznych. Nie mogąc „przegryźć", cofa się i rezygnuje, boj się nieznanego, bojąc się rywala. A go z odległością i egzotyzmem rynku łą się jeszcze konieczność udzielenia kre tu, na który zresztą przemysłowca prz ważnie nie stać, cofanie przeradza niekiedy w ucieczkę.

***

Z tych względów, w okresie gdy s jemy się powoli państwem eksportow **należy pomyśleć o takiem zorganizo niu wywozu, by odciążyć od tego zad nia przemysłowca, by przez zdjęcie niego ryzyka i kosztów udzielanego k dytu, umożliwić mu tańszą i lepszą p dukcję.** A takie zorganizowanie eksporterskiej nawet ze swym natu niejszym punktem: zdobycia odpowie nich kapitałów — znajduje się w gr cach możliwości.

R.


**Najniższe stawki inkasowe! NA ŁÓDŹ 25 GROSZY**

**Oddawajcie weksle do inkasa do**

**Banku Kredytowego**

WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. ŁODZI.

**39 ul. Piotrkowska 39**

Szybka obsługa. — Punktualna wypła ta. — Zaliczki inkasowe. — Przyjmu jemy inkaso od wszystkich! Stawk jednolite zarówno dla członków jak i dla niecłonków.


**ŚWIATOWA PRODUKCJA CYNKU.**

**Światowa produkcja górnicza cynku w p dzierniku b. r. wyniosła 105 tysięcy ton, 100,000 ton we wrześniu b. r. i 69,900 ton w p dzieniku 1932 roku.**

# Rozporządzenie o ulgach podatkowych

## reguluje ostatecznie sprawę spłaty zaległości, powstałych przed 1-ym października 1931 r.

Tak długo i z tak wielką niecierpliwością oczekiwane rozporządzenie o ulgach w spłacie zaległości podatkowych zostało wreszcie urzędowo opublikowane. Tem samem tak sprzeczne wieści, które niemal codziennie od szeregu miesięcy na temat tego dekretu rozporządzenia ukazywały się — znajdują definitywne wyjaśnienie. Podajemy zasadniczy skrót treści rozporządzenia:

**Jakie zaległości objęte są ulgami** wyjaśnia nam par. 1-szy.

A więc powstałe **przed 1 października 1931 roku zaległości** w podatkach: gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym i od spadków i darowizn, wszystko to wraz z dodatkami państwowemi i samorządowemi. Analogicznie stosuje się ulgi do samoistnych danin komunalnych: podatku wyrównawczego, inwestycyjnego, opłat specjalnych i drogowych.

**Ulgi rolników** — stosowane są automatycznie. Mają one dla naszych warunków mniejsze znaczenie.

**Ulgi dla właścicieli nieruchomości miejskich** obejmują zaległości w podatkach, których podstawa służył dochód lub dochód albo też majątek nieruchomości.

Z zasadzie (podkreślamy, że nie wszędzie) ulgi są tu automatyczne. Zaległość zabezpieczoną lub która się zabezpieczy na hipotece, **rozkłada się z odsetkami na 20 równych rat półrocznych płatnych od 1 stycznia 1935 roku począwszy za pierwsze odsetek w wysokości 4 i pół proc. p. a. licząc od 1 paźdz. 1933 roku.** Odsetki za zwłokę za poprzedni czas umarza się.

Akcentujemy tutaj, że prawo do tej ulgi spłaty służy jednak co do podatników, nie posiadających przywileju uprzywilejowaństwa — tylko wtedy jeżeli zabezpieczenie hipoteczne jest wystarczające!

Rozporządzenie określa procedurę — **kto ma rozstrzygać tak ważne praktycznie kwestie, czy w danym wypadku zabezpieczenie hipoteczne jest wystarczające. Otóż, miarodajny jest szacunek dokonany ostatnio przez instytucje kredytu długoterminowego** (t-wa kredytowe, P. K. O. i t. p.). Jeżeli chodzi o szacunki sprzed 1 stycznia 1933 — należy je odpowiednio zaktualizować. Gdy szacunku takiego wogóle niema — ustala on urząd ad hoc, przyczem jednak **podatnik ma prawo zwrócić się w tym względzie do instytucji kredytu długoterminowego.** Orzeczenia urzędów w sprawie szacunku są ostateczne.

**Ulgi dla posiadaczy przedsiębiorstw przemysłowych i innych na zysk obliczonych.**

Spłatell zaległości takich płatników nie zostaną zabezpieczone hipotecznie (a to władza może (nie jest obowiązana!) w każdym indywidualnym wypadku udzielić takich samych ulg i na takich samych warunkach co do przyszłej ewent. szacunku posesji, jakie przytoczyliśmy.

W pozostałych wypadkach — z ulgi (a więc automatycznie) umarza się zwartą część zaległości pod warunkiem uiszczenia reszty w 12 rów-nych ratach kwartalnych od 1 stycznia 1935 roku począwszy z pół proc. miesięcznie od 1.10 1933 r. Zaległości w każdym podatku — traktowane będą odrębnie. Kary za zwłokę do 1.10 1933 umarza się. O ulgach zawiadamiają władze skarbowe z urzędu. Orzeczenia są ostateczne.

**Utrata ulg.** Płatnicy, którzy nie uiszczą dwóch kolejnych rat, tracą prawo do dalszych ulg. Ulg nie stosuje się względem zaległości, powstałych z jawnej złej woli płatnika; czy taka zła wola zachodzi — orzeka minister skarbu.

Do szczegółów i analizy doniosłego rozporządzenia wrócimy niebawem.

az

# Eksport włókienniczy spadł

## o jedną trzecią w porównaniu z r. ub.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wywieziono w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy r. b towarów włókienniczych na łączną sumę złotych 40.066 tysięcy złotych, a więc w porównaniu z wywozem, za okres pierwszych dziesięciu miesięcy roku ubiegłego, **spadek eksportu wyniósł okrągło 1-3**. Najbardziej spadł wywóz przędzy wełnianej, bo prawie o 50 proc., pod wzgl. zarówno wartości jak i o 33 proc. pod względem ilości. Znaczny spadek wartości wykazuje wywóz tkanin bawełnianych (o prawie 1 mili. zł.) tkanin wełnianych, jedwabnych zarówno pod względem wartości, jak i ilości.

Największą stabilizację wykazała najważniejsza pod względem liczbowym pozycja naszego eksportu — **odzież i konfekcja.** Dzięki wydatnym staraniom naszych eksporterów tej branży, udało się w ciągu roku bieżącego nietylko utrzymać ilościowy wywóz na dotychczasowym poziomie, ale nawet go nieznacznie przekroczyć. — Pod względem wartości pozycja ta, w związku ze spadkiem cen surowca, **wykazała również spadek o przeszło miljon złotych.**

O ile uwzględnimy olbrzymie trudności, z jakiemi walczy nasz eksport odzieży i konfekcji w związku z restrykcjami przywozowymi, podniesionemi stawkami celnemi, całym systemem kontyngentowym, zakazów przywozu etc., to wynik powyższy poczytywać należy za stosunkowo znaczny sukces. Wyrazić należy przypuszczenie, iż po nadaniu wywozowi odzieży i konfekcji należytych form organizacyjnych, dział powyższy zdoła utrzymać swoją dotychczasową pozycję na terenie naszego wywozu.

**Używajcie tylko**
niedoścignionych ostrzy do golenia
**„POLONIA"**
**wszędzie do nabycia**


# Ford zwalcza Roosevelta

## Wielki potentat przemysłowy skarży prezydenta do sądu.

Spór między Fordem a Rooseveltem i dyktatorem przemysłu, generałem Johnsonem, coraz bardziej się zaostrza. **Ford nie zgadza się w dalszym ciągu ani na czas pracy, ani też płace, ustalone dla przemysłu automobilowego** i nie chce się w żaden sposób podporządkować zarządzeniom prezydenta.

Wtych dniach Roosevelt, który przebywa chwilowo w Warmspring, zaprosił Forda do miejscowości tej na konferencję, sądząc, że uda mu się w trakcie rozmowy dojść z potentatem samochodowym do porozumienia. Ford jednakże zaproszenia nie przyjął, zwracając się równocześnie do sądu rozjemczego z zapytaniem, **czy rozporządzenie rządu, nakazujące przy dostawach państwowych, przy równorzędnej jakości samochodu, wybrać ofertę tańszą, odnosi się również do niego, pomimo, że nie podpisał „kodeksu".** Zobowiązuje się on bowiem dostarczyć ośmiocylindrowe wozy po cenie 671 dolarów, podczas gdy Chevrolet żąda za sześciocylindrowy samochód tylko 629 dolarów. Wprawdzie wóz Forda jest nieco droższy, jednakże pod względem siły i jakości znacznie lepszy. Pozatem Ford może rozpocząć dostawę natychmiast, podczas gdy przygotowania Chevroleta do dostawy musiałyby potrwać około sześciu tygodni.

Kierownik departamentu wojny Mac Karl odpowiedział, że „kodeks automobilowy" nie jest tym wypadku dla niego miarodajny. **Jeśli oferta Forda jest korzystniejsza od innych, przyjmie on ją bezwzględnie,** nie zwracając uwagi, czy Ford „kodeks" podpisał, czy nie.

# Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.55. Notowano: Belgja 123.85 (—5), Gdańsk 173.25 (+7), Holandja 368.65 (+40), Londyn 29.48 (+8), Nowy Jork 5.66 (+9), Nowy Jork kabel 5.68 (+8), Paryż 34.85, Praga 26.43, Sztokholm 152.15 (+45), Zurich 172.45 (+11), Włochy 46.95 (+6); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212.25 (+35), szyling austrjacki 100, korona czeska 25.85 (+5), funt angielski w gotówce — 29.40 (+5), dolar gotówkowy 5.63 (+7), rubel złoty 4.69, dolar złoty 9.01, rubel srebrny 1.37, bilon 0,66.

**AKCJE.** Dla akcyj tendencja była mocniejsza przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 80.50 — 81 (+100), Cukier 21 (—25), Lilpopy 10.75 — 11, Starachowice 9.90 (+100), za akcję modrzejowskie chciano płacić 3.10.

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja była w dalszym ciągu wybitnie mocna ,przy dość znacznem ożywieniu. Największych tranzakcyj dokonano 8 proc. listami m. Warszawy na sumę przeszło 100.000 zł. Notowano: 3 proc. budowlana 38 (+20), 4 proc. dolarowa 48.65 — 49 (+70), 5 proc. konwersyjna 52.25 — 53.50 (+150), 5 proc. kolejowa 46 — 47 (+100), 7 proc. stabilizacyjna 53.75 — 54.25 — 54 (+87), listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany. 4 i pół proc. ziemskie 45.50 — 46.25 (+85), 5 proc. Warszawy 57.75—58, 8 proc. Warszawy 48.25 — 49.75 (+175), 8 proc. Łodzi 46.50 (+200), tranzakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła — 103.50, 6 proc. dolarowa 57.50 (+50), 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 5000 zł. 61, odcinki po 1000 — 63 (+400), 7 proc. warszawska 50.50, 7 proc. śląska 48.75, za 4 i pół proc. m. Warszawy chciano płacić 53.75, za 8 proc. dillonowską — 67.25.

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami w godzinach rannych po kursie 5.55 w płaceniu i 5.58 w żądaniu, wieczorem tendencja zlekka się wzmocniła i kurs podniósł się do 5.57 w płaceniu i 5.60 w żądaniu Bank Polski płacił 5.50. Oficjalny kurs czeków wyniósł 5.65 i kabla 5.68 (mocniej). Obroty małe. Podaż materjału dostateczna.

Wszystkie waluty wykazały tendencje jednolicie utrzymane: funt 29.40 w płaceniu i 29.50 w żądaniu, frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 172.25 w płaceniu i 172.5 w żądaniu, marka niemiecka 212 w płaceniu i 212,5 w żądaniu i szyling austrjacki 99,5 w płaceniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe.

Kurs złota również bez zmiany: ruble 4.70 w płaceniu i 4.72 w żądaniu i dolary 9.01 w paceniu i 9.03 w żądaniu. Zainteresowanie złotem nikłe.

Ogólna sytuacja wyczekująca.

NOTOWANIA BAWEŁNY

Z dnia 1-go grudnia 1933 roku.

NOWY JORK. Loco 10.20, grudzień 9.91, styczeń 9.98, luty 10.03, marzec 10.11, kwiecień maj 10.22, czerwiec 10.29, lipiec 10.36, sierpień 10.55.

NOWY ORLEAN. Loco 9.85, grudzień 9.86, styczeń 9.90, marzec 10.06, maj 10.20, lipiec październik 10.50.

LIVERPOOL. Grudzień 4.98, styczeń 5.01, luty 5.02, marzec 5.02, kwiecień 5.02, maj 5.03, czerwiec 5.04, lipiec 5.05, sierpień 5.06, wrzesień 5.07, październik 5.08, listopad 5.09, grudzień 5.10, styczeń 5.12, luty 5.16.

BREMA. Loco 7.14, grudzień 6.82, styczeń 6.86, marzec 6.87, maj 6.90, lipiec 6.93, październik 7.02, listopad 7.02.

COPPER. Loco 5.81, grudzień 5.72, styczeń 5.72, marzec 5.74, maj 5.79, lipiec 5.83, październik 5.87, listopad 5.91.

ALEXANDRJA. Styczeń 12.40, marzec 12.78, lipiec 12.98. Ashmouni: grudzień 11.33, grudzień 10.70, styczeń 11.56, marzec 11.13, maj 11.28, lipiec 11.42, październik 12.10, luty 9.87, kwiecień 9.99, czerwiec 10.29.


**Powieść Dreisera — sfilmowano! Genjalna aktorka Sylvia Sidney ukaże się wkrótce na ekranie „Casina", w niezrównanym filmie p. t. „Jenny Gerhardt".**


# Wieści gospodarcze.

### POPRAWA SYTUACJI GOSPODARCZEJ.

**Według opinji Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów lekka poprawa światowej sytuacji gospodarczej, dająca się zauważyć w trzecim kwartale b. r., wypływała głównie z wzrostu konsumcji na rynkach krajowych. Dlatego też wzrost produkcji w poszczególnych krajach nie wywarł poważniejszego wpływu na zwiększenie międzynarodowego obrotu towarowego. Obroty te, bliczając handel zagraniczny 52 krajów według wartości w złocie, zwiększyły się w porównaniu z drugim kwartałem b. r. zaledwie o 0,6 proc. Oznacza to jednak pewną poprawę w porównaniu z r. 1932, gdyż wówczas w okresie III kwartału handel zagraniczny spadł o 12 procent w porównaniu z drugim kwartałem tegoż roku. W krajach europejskich wywóz w okresie III kwartału b. r. dość poważnie się zwiększył. Import niektórych krajów wykazuje lekkie zmniejszenie.**

### UTWORZENIE KONWENCJI MASZYN DO SZYCIA W NIEMCZECH.

**Donoszą z Berlina, że podpisana tam została umowa w sprawie utworzenia konwencji niemieckich fabryk maszyn do szycia. Konwencja zawarta została z ważnością od 1 stycznia 1934 r. narazie do 31.III.35 r. Będzie ona regulować ceny i warunki sprzedaży na rynku wewnętrznym. Sfery zainteresowane spodziewają się w związku z utworzeniem konwencji poprawy sytuacji na rynku maszyn do szycia, który dotychczas odczuwał dotkliwie ostrą walkę konkurencyjną między poszczególnemi fabrykami.**

**Wzajemna konkurencja jest tem dotkliwsza, że konsumcja wewnętrzna maszyn spadła ostatnio wskutek kryzysu na ca. 110 tysięcy sztuk rocznie, podczas gdy zdolność wytwórcza 15-tu największych fabryk maszyn do szycia Rzeszy sięga 1.7 milj. sztuk rocznie.**

### NOWA EMISJA SKARBOWA W ANGLJI

**W dniu 27 listopada wyłożono w Londynie do publicznej subskrypcji noty skarbowe na ogólną sumę 45 milj. Ł. Zapisy przekroczyły 76 milj. Ł., przydzielono jednak tylko preliminowaną kwotę. W najbliższych dniach mają być emitowane znowu noty skarbowe na łączną sumę 50 milj. Ł.**

### MILJARDOWA POŻYCZKA DLA BELGJI

**Donoszą z Brukseli, że preliminarz budżetowy państwa na rok 1934 przewiduje kwotę 1 miljarda 100 milj franków na dokończenie rozpoczętych robót inwestycyjnych i na fortyfikacje nad granicą niemiecką. Na pokrycie tej pozycji budżetowej Belgja zaciągnąć ma miljardową pożyczkę zagraniczną.**

### KRYZYS W ŚWIATOWYM PRZEMYŚLE CUKROWNICZYM POGŁĘBIA SIĘ.

**Gałęzią produkcji światowej, która dotychczas nie wykazała znaczniejszej poprawy, jest przemysł cukrowniczy. Sytuacja na tym odcinku o ile chodzi o ceny, nie ulega zmianie na lepsze. Przeciwnie, w ostatnich tygodniach kursy na giełdzie nowojorskiej zniżkowały gwałtownie, tracąc do 23 punktów. Ostatnie notowania świadczą, że ceny cofnęły się do poziomu z połowy marca, tj. do czasu przed dewaluacją dolara i straciły całą nadwyżkę, którą zyskały na inflacji dolara. W związku z tą niską ceną cukru położenie poszczególnych narodowych przemysłów cukrowych również nie przedstawia się pomyślnie. Dalszym elementem niepewności co do rozwoju sytuacji jest chaos polityczny panujący na Kubie.**

*Marginesy.*

# Ważny drobiazg.

Wczoraj przyjechał znajomy z Moskwy. Siedział tam trzy tygodnie, lecz wrócił cały.

— Co słychać? — pytam.

Wdaliśmy się w pogawędkę na dość znany temat. W opowiadaniu znajomka uderzył mnie drobny szczegół: wygląd dzisiejszej ulicy moskiewskiej:

— Ludzi dużo, w milczącym, pośpiesznym spokoju szorują ulicą, mało gadają — gada dużo na ten temat mój łódzki znajomy — szary, w jednakiem roboczem ubraniu tłum. Bo niech pan sobie wyobrazi, tam niema mody.

— Jakto niema mody? Co też pan opowiada!

— No niema. Wszystko jest modne. To znaczy wszystko, co kto ma.

— A kobiety?

— Właśnie była w Moskwie wystawa urządzona przez warszawskich i łódzkich szewców. Kobiety, powiadam ja panu, zwiedzające wystawę wylatywały ze skóry. Jakby piorun tam trzasł. A to tylko zwyczajny pantofelek, ale wygłaskany elegancko ręką łódzkiego szewca. Tam chcą im dać jakieś siedmiomilowe buty, to też pantofel damski jest sensacją. Panie! — podniósł głos mój rozmówca. — Patrzyłem w oczy tych kobiet, tam się paliło!

— Ba, kobiety...

— Kobiety, panie.

Tu zawiązała się dłuższa rozmowa na tematy psychologji i, niema co ukrywać, — rozmowa melancholijna.

— Ale co mnie najbardziej uderzyło — podjął mój rozmówca temat inny, by pokrzepić się — przez cały czas mego pobytu nie widziałem ani razu, żeby się ktoś komuś kłaniał na ulicy. Nie kłaniają się.

— Co też pan mówi! Nie kłaniają się?

— Nie. To stwarza osobliwy pejzaż ulicy.

— Ho, ho, ho... No, dziękuję serdecznie, moje uszanowanie panu!

— Padam do nóżek.

— Ucałowania rączek dla...

— Dziękuję. Ucałowania rączek dla pani. Moje uszanowanie!

— Moje uszanowanie — jeszcze raz mocno potrząsnęliśmy sobie dłonie, palce trzymały się w serdecznym uścisku, lecz w ostatniej sekundzie odrzuciłem tę dłoń, ledwo zdążywszy podnieść rękę do kapelusza: mijała mnie właśnie na ulicy znajoma pani.

— Jak się pan miewa?

— Moje uszanowanie — pośpiesznie przełożyłem kapelusz do ręki lewej, prawą ujmując wyciągającą się ku mnie (drobną) dłoń, lecz dłoń była okutana rękawiczką, której brzeg znalazłem koło łokcia schowanego w futerko (taka moda, notabene nie tak łatwo odrazu odróżnić łokieć od futerka), trochę czasu minęło nim zrezygnowałem z chęci pocałowania reki w gołą skórę; łeb mi zmarzł przez ten czas, bo wiatr szedł ulicą, a kapelusz trzymałem w lewej ręce, pomagając nią wypełnić prawej święty jej obowiązek. Czy zauważyliście, państwo, że chcąc się elegancko przywitać z uroczą kobietą na ulicy w czas mroźny, — należałoby mieć trzy ręce?

Pożegnać się jest już łatwiej, bo człek ma obmyślony zawczasu każdy ruch. Ale mimo to trzecia ręka przydałaby się. A cztery ręce — to byłby raj, ale wtedy człek byłby już małpą.

Dwie ręce, jakie mamy, ratują naszą sytuację, jako ludzi, — ale sytuacja ukłonu z zachowaniem całej tabeli obowiązków i przyjemności stanowczo nie może być uratowana. Coś zawsze musi szwankować, a to nie jest dobry ton.

Szedłem ulicą, mając owiana głowę temi właśnie myślami. Od czasu do czasu zdejmowałem machinalnie kapelusz, witając znajomych i wszystkich podobnych do znajomych; wiecej było podobnych, niż znajomych.

Po jakimś czasie spotkałem, zdaje się, znajomego; był z jakimś osobnikiem, którego mi sprezentował, głowa znów mi zamarzła na mrozie, szliśmy już dalej w trójkę. Teraz zdejmowałem kapelusz trzy razy częściej, witając swoich znajomych i znajomych moich dwóch znajomych. Trudno, takie są formy towarzyskie. Drżałem, by się nie przyłączyła do naszej gromadki gromadka znajomych. Czasem zdejmując kapelusz, w przystępie przypadkowej ciekawości pytałem: „Kto to?" Wtedy mój towarzysz pytał się następnego: „Kto to?" Lecz i tamten nie wiedział. W takim wypadku trzy głowy marzły niewinnie, a osobnik, któremu się skłoniliśmy, pewno spieszony był na dobre półgodzinki i myślał niespokojnie: „Kto to?" Nie chcę już wspominać o stanie naszych fryzur... a ładnie utrzymana fryzura także należy do lepszych form towarzyskich. Tam do djabła... Wyjdźmy z formy, a głowę trzymajmy ciepło.

Jasne już chyba, że obyczaj moskiewskiej ulicy dość miły jest mojemu sercu. Zresztą system niezdejmowania kapelusza na ulicy sam niegdyś chciałem zastosować w Łodzi. Skutki byłyby bardzo smutne.

Drugi raz nie spróbuję. Nie mam zamiaru propagować tak radykalnego obyczaju, jaki pono obowiązuje u bolszewików. Ale dobrze byłoby ograniczyć nieco nasze formy, poprostu „wypadałoby".

Nie jest to drobiazg. Epizod uliczny nie wyczerpuje sprawy, która jest poważna. Widzieliście, państwo, człowieka, który wchodzi do gwarnej kawiarni? Idzie między stolikami i kiwa się. Naprawo, nalewo, wtył, wprzód. Na pięciu metrach drogi kiwnąć się dwadzieściapięć razy — to nie jest drobiazg. Można się zakiwać na śmierć. Niechże raz będzie jaka różnica między polską grzecznością a szwedzką gimnastyką! Tembardziej, że przy szwedzkiej gimnastyce wchodzą jeszcze w grę ławeczki, kozły i drążki. Przy ceremonjale grzeczności o kozłach, oczywiście, mowy być nie może.

Ale jak tak dalej pójdzie, musi być mowa.

**Kazimierz Ko...**


**Łódzkie**

**Koleje Dojazdowe**

**przyjmują reklamy**

**do umieszczenia ich na biletach**

Informacji udziela się w biurze (Piotrkowska 77) w godzinach biurowych.

**Kanarki harcerskie**

Rybki i ptaszki egzotyczne, Klatki — Akwarja, Wszelkie pokarmy i przybory niezbędne do racjonalnej hodowli ptaków i ryb, Spratt'sa suchary dla psów poleca Zakład Zoologiczny M. KENIG, Łódź, Nawrot 43-a, tel. 243-98.

**Naświetla lampą kwarcową**

pojedyńczo i grupowo. Zastrzyki, masaże, elektryzacje, irygacje, przyjmuje: 11—2, 4—8 wieczór, ceny niskie. DYPL. SIOSTRA TERESA, NAWROT Nr. 13, lewa of. II p. m. 14. 30-2

**Dr. Mandelstwa**

przyjmuje obecnie **od 2—4 pp.** Tel. 122—02.


Do akt Nr. 3143/33 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go grudnia 1933 roku, **od godz. 10 rano,** w Łodzi, przy ul. Zachodniej Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Chaima Słuckiego i składających się z maszyny mechanicznej do wyrobów trykotaży oszacowanej na sumę Zł. 1300.—

Łódź, dnia 20 listopada 1933 r.

**Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.**

Do akt Nr. Km. 2078/33 r.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Kątnej 12/14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: z maszyny suszarki z 3 motorami, 2 maszyn do pędzenia opalarki, 2 płyt miedzianych do maszyny opalarki i maszyny „Moleterko" oszacowanych na łączną sumę zł. 16.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 grudnia 1933 r.

**Komornik: ADAM MRÓZ.**

Do akt Nr. Km. 645/33 r.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i pianina oszacowanych na łączną sumę zł. 910.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 listopada 1933 r.

**Komornik: (—) E. KOROCZYCKI.**

Do akt Nr. Km. 2000/33 r.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 13-ej, w Łodzi, przy ul. Kątnej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy, mebli, kontuaru z marmurowym blatem, 2-ch lusterek ściennych, stolika z marmurową płytą, kontuaru dębowego, konia wałacha i furgonu do rozwożenia mięsa oszacowanych na łączną sumę zł. 1170.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 grudnia 1933 r.

**Komornik: ADAM MRÓZ.**

## Rozmaite


**PIERWSZORZĘDNA** wypożyczalnia sukien balowych, i ślubnych oraz Wykwintna pracownia sukien podług modeli paryskich. Przyjmuje po cenach minimalnych, Narutowicza 21 pr. of., 2 piętro.

**TAŃCÓW** nowoczesnych udziela znany nauczyciel Hanrykowski, Gdańska 9 tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, szkołom, ceny zniżone.

**PROWADZENIE** meldunków, administracje domu za mieszkanie 2 pokoje z kuchnią przyjmę. Zgłoszenia pod „Meldunki" do „Republiki".

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

**ŚPIESZCIE** panowie i panie 1 zł. czesanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu

**RUTYNOWANY** buchalter sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe. Umiarkowane wynagrodzenie. Dzwonić 243-77, od 2-ej do 4-ej oraz od 8-ej wieczorem.

**TECHNIK** budowlany przyjmuje rysunki techniczne. Radwańska 24, m. 1, od 18—20.

**RESTAURACJA** w dobrym punkcie na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Oferty pod „Restauracja".

**DWUMIESIĘCZNĄ** dziewczynkę ładną oddam na własność. Fabryczna 7, m. 34.

**DYWANY** wszelkie naprawia Garderobę damską i męską ceruje artystycznie. Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92.

**PRZYBŁĄKAŁ** się pies wyżeł brunowy biało nakrapiany. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Ruda Pabjanicka ul. Policyjna 11 Zborowski.

**TKALNI** bawełnianej dam klientelę sztucznego jedwabiu za wynagrodzeniem prowizja. Oferty sub. „Prowizja"

**POŃCZOCHY** i skarpetki własnego wyrobu kupuj tylko w Wytwórni Pończoch, Piotrkowska 190. — Tamże nadrabiam, zeluje i reperuje uszkodzone pończochy.

**NIEMA OBAWY** przed zimnem. Znany specjalista filcuje drzwi i okna. Najskuteczniej dzwonić 173-57.

**SŁABOŚĆ** wzroku, słuchu psychonerwową, płciową, wewnętrzną usuwa Laboratorjum Psycho-neuro-fizjologji 9 — 11, 2 — 5, Senatorska 4.

**OSTRZEGAM** przed nabyciem weksli na zlecenie M. Opatowskiego, gdyż weksle unieważniam. D. Pik, ul. Piłsudskiego 27.

**POSZUKUJĘ** Radjoaparatu lampowego wzamian za robotę dentystyczną. Oferty sub „Odbiornik".

**ELEKTRO-MONTERZY!** Najtaniej — Piotrkowska 46 (w podwórzu) tamże ładowanie i naprawa akumulatorów, światła, radja i t. p. Sznur do słuchawek z założeniem 1.20. Tel. 171-57.

**POSZUKUJĘ** oficera Edwarda Kotulę, który 20 stycznia 1921 r. opuścił szpital w Chełmie. Siostrą Eufrozyna Zapolska - Ludwikowska. Piotrkowska 121, m. 6, tel. 136-67.

**PRZYJMUJĘ** w komis i sprzedaję — wszelkie aparaty radjowe, prostowniki anodowe, głośniki i t. p., również reperacje Piotrkowska 46, w podwórzu Tel. 171 - 57.

**KRAWCOWA** poszukuję wspólniczki, która zna krój i szycie. Oferty sub.: „Izraelitka".

**ZAPEWNIONA** dobra egzystencja — poszukiwany wspólnik z małym kapitałem do interesu dobrze prosperującego — ewentualnie kupno eleganckо urządzonego przedsiębiorstwa. Oferty sub. „A. G." do biura ogłoszeń Fuchsa Piotrkowska 50.

**TECHNIK** dentystyczny Boksenberg, Aleja I Maja 23. Przyjmuje zamówienia od lekarzy - dentystów. Koronki porcelanowe, mostki, protezy naturalnego koloru.

**„NIEZALEŻNA"** proszona jest o odbiór listu w tut. Administracji


## Posady


**DO 1.000 ZŁ. MIESIĘCZNIE** zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoovera 9. 30

**MŁODA** osoba poszukuje posady ekspedjentki lub kasjerki. Wymagania bardzo skromne. Oferty do „Republiki" dla „L. M.".

**DORYWCZO** może każdy-a wpływowy-a zarabiać kilkaset złotych miesięcznie. Oferty sub: „Tow. Ubezpieczeń".

**POTRZEBNA** uczenica do krawcowej, Pomorska 99 m. 16-a.

**KUCHARKA** młoda z praniem potrzebna na wieś, Narutowicza 30, m. 5.

**WYCHOWAWCZYNI** do dziewczynki 12-letniej potrzebna od zaraz, ul. Śródmiejska 20, m. 7.

**FRYZJER** damski dobry ondulator potrzebny od zaraz na wyjazd do Włocławka — gwarancja. Zgłaszać się osobiście dnia 3.12 do godz. 17, Łódź, Limanowskiego 33 m. 33.

**INTELIGENTNA** osoba (izraelitka) któraby umiała opiekować się 2-letniem dzieckiem, zechce złożyć osobiście szczegółową ofertę w godz. 4—6 po poł. Cegielniana 37 m. 9.

**WYKWALIFIKOWANA** krawcowa szyje prywatnie bardzo tanio. Oferty do „Rep." pod „Krawcowa".

**POSZUKIWANA** inteligentna freblanka do 5-letniej dziewczynki. Zgłaszać się z referencjami, Cegielniana 4 m. 7.

**DO 1000 ZŁ.** agent-inkasent dobrze wprowadzony w składach aptecznych, kolonjalnych, poszukuje posady, ewentualnie wyłączną sprzedaż artykułów gotówkowych na własny rachunek. — Oferty „Tysiąc".

**DOMOKRĄŻCY** poszukiwani. Artykuły kosmetyczne Inwalidzkiej Wytwórni. Zarobek zapewniony. Kaucja 15.— złotych, Piotrkowska 37 m. 33 między 9—11 rano.

**BUCHALTER,** rutynowany bilansista, na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata bardzo niska. Leon Krell, Piotrkowska 86, m. 37.

**STAŁE ZAJĘCIE,** 5 panów zaangażujemy od zaraz do specjalnej akwizycji. Wymagamy dobrej prezencji, energji i uczciwości. Wynagrodzenie według kwalifikacji. Reflektanci zgłoszą się z świadectwami ul. Wólczańska 58 II p., front, m. 6 (róg Andrzeja) od godz. 11—1 i od 3—5 u naczelnika biura. —

**POTRZEBNA** panienka do lat 20-tu, (chrześcianka) do sklepu spożywczego z całodziennem utrzymaniem. — Rzgowska 97, m. 2.

**SŁUŻĄCA** z dobrem gotowaniem do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa potrzebna, Piotrkowska 145, fr. III p. m. 8. Zgłaszać się w niedzielę, tylko w godz. od 1 do 3, w tygodniu tylko w godz. od 2.30 do 3.30

**POTRZEBNA** zdolna kamizelczarka zaraz. Lokatorska 11-a m. 29.

**MŁODA,** miła pani pragnie poznać bardzo milusiego inteligentnego pana, który dopomoże materj. względnie ofiaruje pracę. Sub: „Blondynka".

**BEZPŁATNEJ** praktyki biurowej poszukuje zdolny młodzieniec lat 16, znający księgowość i korespondencję. Oferty do „Republiki" sub: „Zdolny".

**POWAŻNYCH** zastępców na prowizję poszukuje firma American Union, Narutowicza 27.

**SAMODZIELNY** sprzedawca, branża wełniana i półwełn. poszukuje posady może być na prowizję. Łask. oferty. Telef. 227-60.

**POSZUKUJĘ** chłopca na posyłki do domość: Manela. Piotrkowska 71.

**AGENCI** wprowadzeni w sklepach kolonjalnych poszukiwani. — Zgłoszenia się: Senatorska 15 m. 3/4 od godz. 7 do 9 wiecz.

**Odnawiam i restauruję stare obrazy**

**art.-malarz Maurycy Trębacz**

**Gdańska 68**

**LAKIERNIK-MALARZ**

przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

**PISANIE SZYLDÓW**

Ceny konkurencyjne. Gazowa 7, m. 2, parter (Kozin)

**KAPELUSZE DAMSKIE**

**na sezon jesienny**

poleca

**„HELENA"**

**Zawadzka 9**

**9** Wejście p. bramę

DOBRZE wprowadzony, energiczny

**Przedstawiciel**

branży spożywczo-kolonjalnej

**poszukiwany**

dla sprzedaży przetworów zbożowych w opakowaniu. Towar w konsygnacji. Wyczerpujące oferty z podaniem referencji, dotychczasowej działalności oraz rodzaju zabezpieczenia (do 1.500.—) kierować: Sp. Akc. Warszawski Młyn Parowy, Warszawa, skrytka pocztowa Nr. 619.

Dźwiękowy Kino-Teatr

# „SZTUKA"

Kopernika Nr. 16.

początek seansów o godz. 4-ej po poł., soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.

**Dziś i dni następnych!**

Król komików, niezrównany **VLASTA BURIAN**

w kapitalnej kreacji oficera zawadjaki p. t.

# „Adjutant Jego Wysokości"

w filmie, tryskającym humorem i dowcipem. Dwie godziny śmiechu bez przerwy.

Ostatni, największy sukces VLASTY BURJANA.

Następny program: „KRÓLEWSKI KOCHANEK" z Claudette Colbert.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedzielę i święta o godz. 12-ej.

---

Dr. **Zelicki**

chor. kobiece i akuszerja

PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. **ŻEROMSKIEGO № 1**

przyjęć od 4—8, tel. 237-69.

---

DR. MED. **Kryńska**

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)

przyjęć od 9—11 i od 3—4 po poł.

**Sienkiewicza 34**

telef. 146-10

---

**Leczenie krótkiemi falami radjowemi**

reumatyzmu stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.

Gabinecie terapji fizykalnej POLAKA. Nawrot 7. Tel. 164-21.

---

LECZENIE KRÓTKIEMI FALAMI RADJOWEMI DR. MED.

**M. Barciński**

chor. rentgenowski leczniczy i rozpozn. Zdjęcia i prześwietlania rentgenowskie również w mieszkaniu pacjentów.

20 LISTOPADA 20, tel. 214-50

Godz. przyjęć: 4—7. 30—2

---

Dr. med. **Krausza**

**Piotrkowska 86**

tel. 204-74, godz. przyj. 9.30—7 w.

8.1.34.

---

**H. Weishof**

**Piotrkowska 23,** tel. 162-95

**wrócił** 30—2

przyjm. od 3—4 i 6—7 w.

---

Dr. MED. **M. Glazer**

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

**Kilińskiego 64, tel. 185-49**

przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz. Niedziele i święta od 10—12 wpoł

---

LEKARZ-DENTYSTA **Kopciowska**

**Gdańska 37**

tel. 232-55,

przyjmuje od 9—3,

LECZNICY PIOTRKOWSKA 294

od 4—7 w.

przy Górnym Rynku.

---

Do akt Nr. 28884/33 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 17, na podstawie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 12-go grudnia 1933 roku, o godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 11, odbędzie się dalsza z przetargu publicznego ruchomości należących do Tow. Druk. „Kurjer Łódzki" i składających się z maszyny drukarskiej rotacyjnej, oszacowanych na sumę Zł. 7.000.—

Łódź, dnia 23 listopada 1933 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

---

**ZUPEŁNA LIKWIDACJA!** Wyjątkowa okazja zakupów gwiazdkowych, po cenach do połowy zniżonych

**M. SIEGELBERG** PIOTRKOWSKA 45.

---

DR. MED. **S. Neumark**

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA

**ANDRZEJA 4, tel. 170-50**

przyjmu od 12—2 i od 6—8 wiecz.

dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA OKULISTYCZNA ze stałemi łóżkami

---

---

**Gabinet Rentgenowski** rozpoznawczo-leczniczy

**D-ra M. Lewenfisza**

(prześwietlenia i zdjęcia: naświetlania głębokie, pół-głębokie i powierzchowne).

**Piotrkowska 181** tel. 222-50

3.12.

---

**Dr. Jan Polak**

**ul. NAWROT Nr. 7**

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)

Godziny przyjęć 6 7.

---

Dr. med. **SOMMER**

**Powrócił.**

Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26.

**choroby skórne, weneryczne i kobiece.**

Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

---

Dr. 30—2

**W. BALICKA**

POWRÓCIŁA

**ul. Piotrkowska 200**

róg Pustej

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

---

GABINET CHIRURGICZNY

**Dr. Med. M. KANTORA**

został przeniesiony na ulice

**Zieloną 5,**

telef. 112-22.

Przyjmuje od 1—3 i od 6—8 po poł.

Ceny lecznicowe.

---

**LAKIERNIK-MALARZ**

przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

**PISANIE SZYLDÓW**

Ceny konkurencyjne.

Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

---

**Uwadze Pań Gwiazdkowa Likwidacja RESZTEK!**

na sukienki, spódniczki i wiele in.

**— Niebywale tanie ceny —**

każda kupująca otrzymuje wartościowy upominek **BEZPŁATNIE**

**M. BRYL, Piotrkowska 58**

---

Szkoła Tańców Towarzyskich

**Karola Trinkhausa**

Członka I. U. I. C. w Paryżu i Z. N. Ch. w Polsce

**ul. Andrzeja 17, tel. 207-91**

Nauka odbywa się w grupach i oddzielnie

---

**KOLUMNA**

**PENSJONAT** dla dzieci i młodzieży

**S. GUREWICZOWEJ**

czynny od dnia 7 grudnia r. b. w willi Szenfelda

UL. PIOTRKOWSKA 23, tel. 3.

Troskliwa opieka instruktorów, obfita kuchnia, sporty zimowe zapewniają miły pobyt. Informacje tel. 128 - 99 od godz. 4 — 7.

---

Pierwsza Łódzka Chemiczna **Farbiarnia Futer H. G. SCHOENMAN**

egz. od 1918 r. GDAŃSKA 8, FRONT, II P.,

Przyjmuję do farbowania kamczatki, bobry, wydry, karakuły, skunksy, sobole, popielice, oposy, źrebaki i t. d. na kolory naturalne lub odmienne.

Odświeża się również wszelkie wypłowiałe, przetłuszczone i wyleżałe futra.

Wszelkie roboty fabr. futrzane wykonują fachowcy-chemicy z długol. praktyką zagraniczną syst. lipskim i francuskim.

GWARANCJA ZA KOLORY TRWAŁE.

Ceny przystępne.

UWAGA: Dlakuśn. i krawców rabat.

---

Podaje się do wiadomości, iż **publiczna sprzedaż nieruchomości** należących do masy upadłości Akc. Tow. Przem. **JULJUSZA HEINZLA w ŁODZI**, a mianowicie:

Piotrkowska nr. 102-a

Sienkiewicza nr. 47, 49 i 49-a rozparcelowano na 12 działek

Przejazd nr. 21 róg Kilińskiego

Przejazd nr. 23

Przejazd nr. 25

Przejazd nr. 27 róg ul. Dowborczyków

odbędzie się w sali nr. 9 Sądu Grodzkiego przy ul. Cegielnianej nr. 71 5, 6 i 15 grudnia 1933 r. o godz. 11-ej.

Bliższych informacyj udziela biuro przy ul. Piotrkowskiej nr. 104.

---

Instytut Kosmetyczny **Sława**

PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76

Przyjm. 10—2 i 4.30—8 w.

Bezpowrotne usuwanie owłosienia najnowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Wytworne upiększanie twarzy.

---

DR. MED. **J. PIK**

**Al. Kościuszki 27, tel. 175-50**

CHOROBY NERWOWE.

Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.

Godziny przyjęć 5—7-ej. 30-2

---

DR. MED. **M. Rundsztejn**

AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ

**Pomorska 7, tel. 127-84**

przyjmuje od 4—8-ej. 30

---

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej **Z. SZWALBE**

dyplom uniwersytecki

MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.

Przyjmuje od 10—2 i 4—8 wiecz. 30-2

---

**ZROZPACZONE KOBIETY NIE MIEJCIE OBAWY**

wskutek **ustania menstruacji**

**POMOC**

przy zaburzeniach i ustaniu menstruacji, daje renomowany, na długoletniem doświadczeniu oparty i zalecany przez powagi lekarskie środek Prof. Dr. Rottfho „EROSEA" skutecznie działający już po godzinie bez potrzeby przerwania zajęć. Cena zł. 6.—, dla przestarzałych zaburzeń zł. 10.—, dla kobiet odpornych zł. 15.—, podwójny dla przestarzałych zaburzeń i odpornych kobiet zł. 20.— Skutek gwarantowany, w przeciwnym wypadku zwrot pieniędzy. Tysiące kobiet wyraża zadowolenie, stwierdzając szybki skutek i powrót do zdrowia i zadowolenia. Dyskretna wysyłka pocztą Ordynacja Laboratorjum Kobiecego HAWEŁKA Praha-65-Nusle, Bozetechova ul. 10 — Czechosłowacja.

---

**NOWOOTWORZONA!!!**

Kto che się nauczyć wytwornych tańców nowoczesnych kto chce poznać gimnastykę leczniczą — system w Polsce nieznany. Kto chce tańczyć tańce: ekscentryczne, akrobatyczne i t. d., ten powinien się zgłosić do jedynej w Łodzi szkoły urządzonej na wzór zachodu.

**SZKOŁA TAŃCA I STUDIO BALETOWE**

**St. Kłosowskiego i Edwarda Kuryły**

byłego dyrektora baletu Opery Warszawskiej, ul. Sienkiewicza Nr. 61, tel. 248-44. 20-3

---

**OGŁOSZENIE.**

Sąd Okręgowy w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem w dniu 28 listopada 1933 roku postanowił:

1) ogłosić upadłość firmie „Ilja Margolin Spadkobiercy".

2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 6 listopada 1931 roku.

3) mianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Leona Felixa.

4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Józefa Adamowicza.

5) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność:

(—) Józef Adamowicz

adwokat, kurator masy upadłości firmy „Ilja Margolin S-cy".

Na zasadzie art. 478 K. H. Sędzia Komisarz upadłości wzywa wszyskich wierzycieli wymienionej wyżej upadłej firmy, aby w dniu 12 grudnia r. b. o godz. 13-ej stawili się osobiście lub przez pełnomocników w pokoju nr. 15 Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 5 w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

(—) Leon Felix

Sędzia - Komisarz upadłości firmy: „Ilja Margolin S-cy".

---

Do dużej przędzalni POSZUKUJE SIĘ

# Majstra na zgrzeblarki

Oferty z podaniem wieku i dotychczasowej działalności oraz z załączeniem odpisów świadectw do administr. pisma sub: „E. K." 30-3

---

**GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ**

Choroby skóry i włosów

**SZKOŁA KOSMETYCZNA**

przez władze Państwowe zatw.

**Dr. med. Lewinsonowej**

przeniesione na PIOTRKOWSKA 86, tel. 143-63, od 10 r. do 8 wiecz.

Chirurgja kosmetyczna żylaki, odmrożenia. —30

USUWANIE OWŁOSIENIA

---

Doktór **Ludwik FALK**

**Choroby skórne i weneryczne**

**NAWROT 7, tel. 128-07**

Przyjmuje od 10—12-ej i od 5—7-ej.

---

**„Czystość"**

Piotrkowska 44, telefon 167-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, poł. Czyszczenie szyb

**FUTRA** wszelkiego rodzaju w surowym oraz gotowym stanie **sprowadzone bezpośrednio z Ameryki,** jak również **palta futrzane poleca** po cenach rewelacyjnie niskich

Hurt **SKŁAD FUTER** Detal

**A. G. WINNIK**

**ul. Piotrkowska 31 front I p., tel. 105-84**

15—10

---

**Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie"**

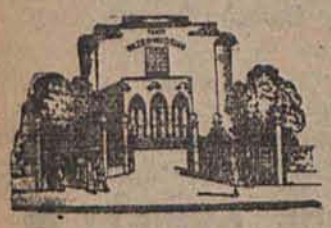

ŻEROMSKIEGO № 74—76 (róg Kopernika)

**Dziś i dni następnych!**

Emocjonujący film reżyserji Ben Stalowa p. t.

# „Demon Wielkiego Miasta"

Strach! Zgroza! Wzruszenie! Emocja!
W roli głównej: EDMUND LOWE, WYNNE GIBSON i maleńki bohater DICKIE MOOREN „Blond Venus".

Następny program: **„Rozkoszne kłopoty" (Monsieur Baby)** w roli gł: Maurice Chevalier

Dnia 2 grudnia o godz. 12-ej i 3 grudnia o godz. 11-ej poranek dla młodzieży.

---

DR. MED.
## L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
**NAWROT 32.** Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

---

**Dr. med.**
## S. Halborn
CHOROBY DZIECI
**ul. Gdańska 65a.**
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

---

DR. MED.
## J. SZMERŁOWSKI
AKUSZER-GINEKOLOG
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
**Piotrkowska 17**
telef. 107-13
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.

---

Doktór
## H. SZUMACHER
**Choroby skórne i weneryczne**
**PIOTRKOWSKA 56**
tel. 148-62
od 1 i poł — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
**Ceny lecznicowe.**

---

DR. MED.
## Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
**ZACHODNIA 59a**
telef. 148-95
przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.

---

DR. MED.
## Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
**Andrzeja 5.** telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1.

---

DOKTÓR
## KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
**Andrzeja 2, tel. 132-28**
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12.

---

LEKARZ - DENTYSTA
## B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
**Piotrkowska 51**
**telef. 121-23**

---

## Zapewnisz sobie byt!!!
Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na
## Kursach Kroju i Szycia
zatwierdzonych przez M. W .R. i O. P. F. GRYNBLATOWEJ.

Nauka odbywa się według najnowszego systemu szkół i akademji paryskich. (Małe grupy) Nauka dostępna i jasna dla szerokich mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materjałach według patronów i żurnali paryskich.

Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorjum w Warszawie.

UWAGA! Wykonuje najtrudniejsze fasony sukien na papierze lub płótnie wed[illegible] żurnali i patronów.

## F. GRYNBLAT
Zawadzka 36, m 3.
tel. 231-03.

---

## HELENÓW
Dnia 8, 9 i 10 grudnia r. b. odbędzie się w salach Helenowa **X POWSZECHNY**
## POKAZ (Wystawa)
drobiu i zwierząt domowych, urządz. przez Łódzkie Stowarzyszenie Hodowców Drobiu i Zwierząt domowych. Wystawa obejmuje:
**Drób, gołębie, ptaki, króliki, zwierzęta futerkowe i psy rasowe.**
Otwarta od 9 rano do 9 wiecz. Wejście 99 gr., uczniowie i wojsko 49 gr. W sobotę, dn. 9-go dla szkół w grupach 20 gr. Dojazd tramwajami Nr. 0 i 4.
**Komitet Wystawy.**

---

ŚWIEŻY
## TRAN
LECZNICZY
**POLECA** APTEKA
**ST. HAMBURG i S-ka**
GŁÓWNA 50, TEL. 218-61
0—3

---

## Kapitalista z Azji
POSZUKUJE WŁAŚCICIELA PRZĘDZALNI I TKALNI JAKO WSPÓLNIKA celem założenia fabryki włókienniczej w miejscowości, obfitującej w bawełnę i wełnę. Reflektanci zechcą łask. oferty nadesłać do administr. „Republiki" sub: „Fabryka". POŚREDNICY POŻĄDANI.

---

**ZAKOPANE**
**ul. Do Białego, tel. 545**
Komfort. pensjonat **„DAR"** (naprzeciw willi „Maryśka") 35—8
**HELENY HANEMANÓWNY**
Willa nowa, pięknie położona, z bież. wodą w pokojach **Kuchnia wykwintna, pod własnym, wyłącznym zarządem. Ceny konkurencyjne.**

---

DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH **„OLLA"**

---

**Okazyjna sprzedaż domków oraz PARCELI** wraz z zatwierdzonemi planami
obok parku Staszica przy zbiegu ulic Cegielnianej i Zagajnikowej Nr. 16 pozostała jeszcze do sprzedania mała ilość domków, składających się z 3 i 5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami. Domki są częściowo sfinansowane przez Bank Gosp. Krajowego. — Tamże do sprzedania domek narożny cały upiwniczony nadający się na piekarnię lub sklep. 25-3

---

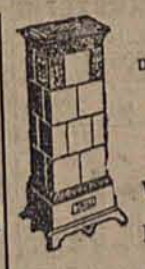

## PIECE
przenośne i kuchenki czystym szamocie. Zakłady Ceramiczne
**Znicz**
SPRZEDAŻ Wodna 12/14. Tel. 1[illegible] (róg Przejazd) B. Jankowski, Piotrkowska 91. „Hidraulika", Al. [illegible] ciuszki 39.

---

## KWIATY EGZOTYCZNE
Z CELLONU
Ostatnie nowości. Niskie ceny.
Pracownia przeniesiona z ŻEROMSKIEGO 17 na
**11 Listopada Nr. 63**
II p., front, m. 12.

---

**FOTOGRAFUJCIE SIĘ**
w pierwszorzędnym zakładzie
## BERNARD
**Piotrkowska 17, tel. 144**
**6 pocztówek— zł. —**

---

**SZYJĘ WYKWINTNĄ BIELIZNĘ MĘSKĄ**
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
**ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.**

---

## OSOBA
dobrze ustosunkowana we Pr[illegible] wyjeżdża wkrótce i
**do Paryża** (Belgji i
Przyjmie różne ZLECENIA [illegible] i handlowe ew.
PRZEDSTAWICIELSTWA I KO[illegible]
Oferty do „Republiki" sub: „[illegible] wiec".

---

**Zaraz do sprzedania**
## Place
przy ul. Hrabiowskiej, róg [illegible]nej, przy tramwaju Nr. 14, [illegible] trzebnych wiadomości udz[illegible] Kantor Rzeźni Miejskich [illegible] ul. Inżynierskiej 1. tel. [illegible]

---

LEKARZ - DENTYSTA
## H. PRUSS
LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
przeniesiona została
**na ul. Piotrkowską 142**

---

DR. MED.
## Z. PINCZEWSKA
Położnictwo i choroby kobiece przeprowadziła się
**Gdańska 74**
Tel. 108-01 — Przyjm. od 4—6.

---

Dr. MED.
## Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
**Gdańska 37**
Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wieczór.

---

**10 minut dla urody!!**
## ANNA RYDEL
**Institut de Beauté**
zał. 1924 r.
**Racjonalna Kosmetyka**
**PORADNIA KOSMETYCZNA**
Pouczania oraz indywidualne stosowanie prep. **„IBAR"**
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**
zatw. przez władze
**mieści się obecnie** przy ulicy
**Piotrkowskiej 92**
**Front, I p.**
ODDZIAŁ:
**Śródmiejska 16,** tel. 169-92
przyjmuje od 10 r. — 8 w.

---

DOKTÓR
## W. Łagunowski
**Piotrkowska 70, tel. 181-83.**
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

---

**Chorych na paraliż ARTRETYZM - REUMATYZM**
ischias i t. d. skutecznie leczę za pomocą radykalnych stosownych masaży oraz masaże odtłuszczające.
Posiadam liczne podziękowania i uznania.
**Dypl. Masażysta A. Koźmiński**
KRUCZA 6, tel. 225-67.
Wypożyczam budkę do kąpieli elektr. elektr. 30-2

---

DOKTÓR
## Wołkowyski
**Cegielniana № 4,**
**telefon 216-90.**
chor. **weneryczne, moczopłciowe i skórne**
Przyjmuje od 9—1 i 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

---

SPÓLNIKA z kapitałem 5.000 zł. do wprowadzonego interesu poszukuje. Zysk i kapitał zapewniony. Oferty pod „Zapewniony".

---

Pierwszorzędnie wykwalifikowa[illegible]
KRAWCOWA
**Specjalność konfekcja dziecin[illegible]**
POSZUKIWANA
do większego zakładu krawiec[illegible] Krój i modelowanie bezwzględ[illegible] magane. — Oferty do Republ[illegible] „K. D." lub dzwonic 111-23.

---

**WILLA z OGRODE[illegible]**
w dobrych warunkach zdrow[illegible] nadająca się na pensjonat lub [illegible] jum blisko przystanku [illegible]
DO WYNAJĘCIA.
Wiadomość: ul. Piotrkowska [illegible] Łódzkie Koleje Dojazdowe.

# OGŁOSZENIA DROBNE

**acownia Robót Ręcznych** wykonuje **firanki, obrusy, kapy story i portjery** po rewelacyjnie **niskich cenach. Tamże przyjmuje się firanki do reperacji, prania i rozpinania.**
Piotrkowska 90, tel. 155-99

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
**CENTRALNA LECZNICA ZĘBOWA** i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30 4
**A. ŻADZIEWICZA**
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164**, parter, Telefon № 127-83.

**a gwiazdkę** **PULLOVERY, kamizelki, żakiety, swetry sportowe** i t. d. z czystej wełny
poleca po **cenach fabrycznych**
**Wytwórnia odzieży dzianej**
**EK-NO" Łódź, ul. Piotrkowska 112** lewa of. I piętro
Modele w-g najnowszych wzorów zagranicznych 25—4

## Lokale

**EGUZ", tel. 17-111**
Piotrkowska 62.
1 poszukuje wszelkiego rodzaju — od 1 — 5, 6 p. luksusowych, — p. umeblowane z klatki schodowej. 20-2

wraz z mieszkaniem do wynaKilińskiego 105. Wiadomość u Englard, Narutowicza 22, tel.

z kuchnią, I piętro z meblami ma do szycia „Singer" lub ododstąpię natychmiast z pokupna interesu, ul. Abramow- 27, Cieplucha.

WYNAJĘCIA ładny pokój z wszelwygodami, ewentualnie z obiaZawadzka 30 lub Gdańska 26,

ME na mieszkanie 2-ch panów maniem lub bez, ul. 6-go Sierpm. 1.

ME eleganckо umeblowaną kaniedrogo. Wejście absolutnie jące. Grabowa 26 m. 3.


TO PRAGNIE
mieć buchalterję
**co dzień á-jour,**
otrzymać codzienne
**BILANSE,**
zaoszczędzić ok. 70 proc.
**PRACY I CZASU,**
**CHAJ ZRYWA**
z metodami przestarzałemi
**PRZECHODZI** na
nowoczesną, przejrzystą
i praktyczną

SKRÓCONA
KSIĘGOWOŚĆ
SZWAJCARSKA

owość ta jest wielkim poem w dziedzinie buchalterji

**D.R. Pfeiffer**
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83. 100-2


ŃSKI pokój umeblowany dla twa, z używalnością kuchni do cia, Sienkiewicza 91/5, I p.,

ESZCZENIE dla solidnej paniendomość: Śródmiejska 100, m. 7.

UKIWANE 1 ew. 2 pokoje z ucia wszelkich wygód i kuchinteligentnego młodego małżeńOferty sub: „T. M." do admi-

SOWE 3-pokojowe mieszkawynajęcia w centrum, Piotrk. 194, I piętro.

pokoje, kuchnia, komorne nie 160.— wolne, Śródmieście, domość: telefon 107-76 od 10—12.

frontowy umeblowany z niewejściem i wszelkiemi wy do wynajęcia, Kilińskiego 25,

**III Pokaz Kanarków i ptaków ozdobnych**

odbędzie się w dniu 8, 9 i 10 grudnia 1933 r. w Łodzi, przy ul. **RADWAŃSKIEJ 17** urządzony staraniem Łódzkiego Stow. Hodowców Kanarków. 30-2

**CENTRUM** front I p. eleg. umeblowany, słoneczny pokój, komfort, telefon, łazienki oddam. Piotrkowska 81, m. 5.

**POKÓJ** dwuokienny, elegancko umeblowany, wygody, z utrzymaniem lub bez, tel. 247-92.

**FRONTOWY** ładny pokój do wynajęcia, z obiadami dla pojedyńczej osoby. Piotrkowska 14, m. 7.

**POKOJU** umeblowanego poszukuje bez dzietne małżeństwo, w centrum miasta. Oferty sub: „Oboje pracujący".

**DO WYNAJĘCIA** lokal frontowy z przyległym pokojem i kuchnią od zaraz, Kilińskiego 55. Wiadomość u dozorcy tego domu.

**JEDNOOSOBOWY** pokój umeblowany z niekrepującem wejściem do wynajęcia. Zielona 42, m. 22.

**ŁADNIE** umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami. Tamże mały, skromny tani pokoik do wynajęcia, 11-go Listopada 37-a, m. 9 od 3—6 i 8—9.

**POKÓJ** umeblowany, frontowy do wynajęcia, Piotrkowska 81 m. 10, — front.

**4 POKOJE** z kuchnią, wszelkie wygody, II p. frontowe, ul. Piotrkowska. Pokoje umeblowane od zł. 20.— Poleca biuro „Lokal", Piotrkowska 108, — tel. 248-97.

**ŁADNY** pokój z niekrepującem wejściem, dla pojedyńczej osoby oddam tanio, 11 Listopada 12, m. 6.

## Kupno i sprzedaż

**DWA WÓZKI**, spacerowy i sportowy w dobrym stanie oraz zagroda dla dziecka (kojaki) do sprzedania. Wiad. Ewang. 7, m. 7.

**DOBRZE** prosperującą filję rzeźniczą sprzedam tanio z powodu wyjazdu. — Wiadomość: Limanowskiego 83.

**SPRZEDAM** natychmiast zakład fryzjerski w dobrym punkcie istniejący lat 30. Wiadomość na miejscu, Abramowskiego 39.

**SKLEP** nabiału z mleczarnią dobrze prosperujący w centrum miasta do oddania wraz z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Wiadomość: tel. 226-16.

**POWÓZ** mało używany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Srebrzyńska 36 lub telef. 216-70.

**MŁYN** mot., 3 p. walcy i kamień francuski sprzedam lub przyjmę spólnika. Wymagane około 10 tys. Bliższe informacje u gospodarza, Łódź, ul. Franciszkańska 18.

**MEBLE**, urządzenie sklepowe z powodu wyjazdu sprzedam okazyjnie, Leman, Pabjanicka 58.

**LORNETKĘ** dziesięciokrotną, pierwszorzędnej marki, stan nowy, okazyjnie tanio sprzedam. Wiadomość: Targowa 32, m. 29.

**KREDENS**, biurko męskie, stół, szafę sprzedam zaraz Kilińskiego 113 m. 13, oglądać od 13—18.

## Uzdrowiska

**Już czynny**

**Dom wypoczynkowy dla dzieci i młodzieży w Zakopanem.** Kierownictwo ogólne: **HELENA BAUMGARTENÓWNA. ZAKOPANE, WILLA „CIS", ulica CHAŁUBIŃSKIEGO.** Las iglasty — ogród — werandy do leżakowania. Fachowa opieka lekarska (pod kier. Dr. med. Jadwigi Frenkiel) pedagogiczna, freblowska i pielęgniarska. Gimnastyka, kąpiele powietrzne i słoneczne, werandowanie, sporty (narty, ślizgawka, saneczkowanie), kuchnia dietetyczna na maśle, korepetycje (na żądanie). Uwaga: od 10-stycznia 1934 r. przyjmuje się dorosłych.
ZARZĄD.
Telefon: Łódź 185-49 (godz. 10—12 rano).

**ZAKOPANE!** Pensjonat dla dzieci Marji Rubinsteinowej prosi o wczesne zamawianie miejsc na ferje świąteczne. Wiadomość willa „Uciecha", telefon 337. —

**ZAKOPANE**
**Pensjonat „Diana"**
**ul. Zamojskiego, tel. 489**
pod zarz drowej **Abrutinowej.**
Komfortowa willa.
Centralne ogrzewanie.
Bież. ciepła i zimna woda
Wykwintna kuchnia.
CENY ZNIŻONE.
Zgłosz. przyjmuje **PENS. „DIANA", ZAKOPANE.**

**PENSJONAT „GLORJA"** w sosnowym lesie w Poddębiu (przed Tuszynem) 5 minut od przystanku tramwajowego pod kierownictwem A. Wieczorkowskiej poleca dla dorosłych i dzieci, komfortowe pokoje z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami. Ceny bardzo przystępne. Otwarcie 5 grudnia r. b. Informacje: telefon nr. 136-24.

**E. FRYDMANOWA z TRUSKAWCA**
**otworzyła obecnie pensjonat**
**W KOLUMNIE**
z własnej willi, dawniej „CARLTON", Bieżąca woda w pokojach, dobrze ogrzane. Smaczna i obfita ukchnia, na żądanie dietetyczna. Telefon, Radjo i t. d. Adres: E. FRYDMANOWA, Kolumna, Tel. Nr. 10 30-2

## Nauka i wychowanie

**BERLITZ!**
Kursy języków obcych uznane przez państwo 9 rok szkolny
86 PIOTRKOWSKA front 86

**ANGIELSKIEGO** udzielam. Godzina jeden złoty, ul. Przejazd Nr. 69, m. 10.

**Chłopiec ryzykuje swoje spodnie**

dla jednego jabłka. Ale przezorna Pani domu nie naraża swej bielizny, by zaoszczędzić 20 groszy na mydle. Jeżeli Szanownej Pani zależy istotnie na trwałości swej bielizny, to winna Pani prać ją tylko mydłem „Kollontay z pralką". Mydło to, łagodne i zawierające glicerynę, jest nader oszczędnem w użyciu i chroni Waszą drogą bieliznę. Niech Szanowna Pani nie wdaje się w eksperymenty z innemi mydłami, nawet gdyby były nieco tańsze. Ryzyko bowiem zbyt wielkie, a oszczędność wykluczona. Mydło „Kollontay z pralką" jest zawsze tańsze, bo jest 230 lepsze...

Mydło **Kollontay** z pralką jest lepsze....

Prosimy zważać na znak ochron. „PRALKA"

**UCZCIE SIĘ ZAWODU!**
T-wo „Ort" w Łodzi, Wólczańska 27, tel. 11-23, przyjmuje zapisy na następujące warsztaty i kursy:
Pończosznictwo mechaniczne, wyrób swetrów i rękawiczek, tkactwo mechaniczne, mechaniczne ketlowanie i szpulowanie, bieliźniarstwo, gorseciarstwo, krawiectwo, modniarstwo ondulacja, manicure, budowa odbiorników radjowych, wieczorowe kursy kroju dla krawców i krawczyń.

**UDZIELAM** lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

**ABSOLWENT** gimnazjum im. J. Piłsudskiego udziela lekcyj i przygotowuje do egzaminów po niskich cenach. Wiad.: Pomorska 3, skład papieru.

**UDZIELAM** lekcji i korepetycji, przygotowuje do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna".

**ZANIEDBAŁEŚ** naukę? Maturę z 6-ciu wzgl. 8-miu klas uzyskasz, ucząc się u profesorów gimnazjalnych, specjalistów każdego przedmiotu w grupach i pojedyńczo. Ratują zagrożonych i zamieszczają w gimnazjach. Języki obce. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. „Matura", Sienkiewicza 3/5, pr. of. I p. m. 6.

**BUCHALTERJI** podwójnej nauczam gruntownie w ciągu miesiąca z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych dla władz. Cena niska. Nauka pisania na maszynie zł. 10.— Wólczańska 41, m. 32.

**LEKCYJ** francuskiego pojedyńczo i w grupach udziela doświadczona nauczycielka. Telefon 204-53 od 4-ej do 6-ej.

**STUDENTKA** udziela lekcyj. Specjalność: polski, hebrajski, łacina. Dzwonić 223-57. Ceny bardzo przystępne.

**NIEMIECKIEGO:** konwersacji grmatyki i literatury udziela Absolwentka Niemieckiego Gimnazjum. Dzwonić tel. 127-34 od —23 pp. lub 8—9 wiecz.

**POMOCY** szkolnej udzielają uczniom i eksternom profesorowie gimnazjalni, specjaliści każdego przedmiotu. Ratują zagrożone promocje. Przygotowują do wszelkich egzaminów. Dorosłym metodą skrócona, języki obce, opracowania tematów maturalnych. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne, Aleja 1-go Maja 11 m. 2.

**TARCZE** uczniowskie artystycznie wykonane po cenie minimalnej 75 gr. poleca Jakubowiczowa, Al. 1 Maja 11 m. 2.

**LEKCYJ** i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skrócona. Przygotowuje od wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

**ENGLISH LADY** experienced teacher dipl. gives Lessons at Cegielniana 25, m. Herszberg.

**10 GROSZY** — dziennie: lekcje angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna, drugie piętro.

**MATURZYŚCI!** Absolwentka Gimnazjum Niemieckiego udziela korepetycji w zakresie matury. Specjalność: Niemiecki, łacina, angielski. Ceny niskie. Dowborczyków (Juljusza) 26 m. 41, od 10—12; 3—5; 9—10. Tel. 143-84.

Podaję do wiadomości Szanownej Klijenteli, że **BYŁY PRACOWNIK FIRMY GELASSEN** i Kazimierski, z dniem 1.11-1933 r.
**otworzyła zakład krawiecki**
**ANDRZEJA 4, m. 26 ofic. par. JÓZEF KOBUSIEWICZ i S-ka.**
Ceny konkurencyjne. 25-2

## Matrymonialne

**MŁODA**, przystojna, zapozna sympatycznego pana w celu towarzyskim. Wiek obojętny. Of. „Sasz".

**MŁODY**, przystojny energiczny izr. z wyższem wykształceniem technicznem fachowiec organizator pozna córkę za możnego przemysłowca, handlowca, któremu zależy na współpracy. Cel matrymonjalny. Of. sub.: „A-55".

**SWAT**, solidny izraelita, mający obszere znajomości, poszukiwany. Oferty sub.: „Solidny".

**INTELIGENTNA** — bardzo zgrabna młoda pani poszukuje znajomości gentelmana. Cel towarzyski. Sub.: „Przyszłość".

**PANNA** na dobrem stanowisku mająca kilka tysięcy złotych pozna inteligentnego pana również na stanowisku Wyznanie mojżeszowe. Oferty do administracji „Republiki" dla „Prymitywnej".

**MŁODA** inteligentna nieładna panna pozna pana w celu towarzyskim. Oferty: „X 26".

## Zagubione dokumenty

**ZAGUBIONO** w piątek dn. 1 grudnia r. b. pół baknotu 100 zł. nr. 7091343 Serja A. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, Sz. Proport, Narutowicza 30, tel. 123-88.

**SIFRACKI HENRYK** zgubił książeczkę Kasy Chorych. Łaskawy znalazca zechce zwrócić.

**KUPUJ**

tylko w egzystującej od wielu lat
SALI POŚREDNICZO - LICYTACYJNEJ
z udzielaniem zaliczek
i DOMU KOMISOWYM Michała Filipowskiego
Łódź, Andrzeja 1.

Meble · Dywany · Lampy · Kryształy
Obrazy · Porcelana · Bronzy · Maszyny wszelk. rodzaju

Komis - Kupno - Sprzedaż
natychmiastowych 50%
Udzielanie zaliczek na przedmioty oddane do komisowej sprzedaży.

Uwaga! Licytacja 1000 Licytacja Uwaga!
Wielka wyprzedaż przedświąteczna przez licytację i zwolnej ręki.
1000 PRZEDMIOTÓW 1000
Sypialki od 300 zł.— Stołowe od 400 zł.—
Gabinety od 400 zł.— i wiele innych jak
Dywany, lampy, kryształy, maszyny, do szycia instrumenty muzyczne.


# OGŁOSZENIA DROBNE


**Już rozpoczęliśmy**
pierwszą ośmiodniową seryjną sprzedaż:

1000 obrusów zamiast zł. 40.— za szt. po zł. 10.—
500 „ „ „ 60.— „ „ po zł. 16.—
500 firanek „ „ 18.— „ „ po zł. 10.—

Warszawska Fabryka Dywanów „DYWAN" Sp. Akc.
PIOTRKOWSKA 53. 60—4


## Lokale

**„POLRUCH"**
tel. 141-01
Piotrkowska 89, front, I p.
Poleca:
1 pokój kw. zł. 20.—
1 pokój z kuchnią kw. zł. 60.—
2 pokoje z kuchnią kw. zł. 100.—
3 pokoje z kuchnią kw. zł. 345.— z wsz. wyg.
4 pok. z kuch. kw. zł. 345.— z wsz. wyg.
5, 6 pok. luks. w willi,
sklepy, lok. fabr.
pokoje umebl. z klatki schod. od zł. 20.—

**POKÓJ** przy rodzinie, słoneczny, większy bez mebli, w centrum, z telefonem i łazienką poszukiwany. Tel. 196-00.

**LOKAL** —BIUROWY parterowy 5—7 pokoi, oraz murow. szopy na składy, Cegielniana 42. Telef. 131-20. 6

**SKLEPIK**—BUDKA wraz z mieszkaniem do odstąpienia B. Dytberner, ul. Reitana 16.

**TRZYPOKOJOWE** mieszkanie poszukiwane w czystym domu. Oferty sub: „P. O. J." 2

**NAUCZYCIELKA**, izraelitka, poszukuje skromnego pokoju przy ulicy Narutowicza lub w najbliższej okolicy. Może być wspólny. Oferty „Dom".

**POKÓJ** frontowy ciepły, słoneczny umeblowany z wygodami — przy inteligentnej rodzinie tanio do wynajęcia od zaraz, Karola 20, m. 4, od 10—8-ej wiecz.

**POKÓJ** dla pana umeblowany, wygody, 6 Sierpnia 10, m. 17 front.

**POKÓJ** salonowy nieumeblowany lub mniejszy skromnie umeblowany, łazienka, telefon, śródmieście, 1 piętro do wynajęcia. Referencje wymagane. Telefonować 123-48 od 3—8.

**FRONTOWY**, komfortowo urządzony pokój z centralnem ogrzewaniem dla solidnego pana, Sienkiewicza 6 m. 3.

**DUŻY**, front. dwuok. pokój I p. gabinet. umebl., ewent. drugi pokój przyległy do oddania 6-go Sierpnia 37, Tel. 161-46.

**POKÓJ** słoneczny, frontowy, elegancko umeblowany zaraz do oddania, Sienkiewicza 13 m. 6.

**POKÓJ**, albo dwa odnajmę, Telefon, łazienka, Narutowicza 47, m. 17, tel. 245-08.

**ELEGANCKO** umeblowany pokój niekrępujący 1—2 osób do wynajęcia, Piramowicza 9 m. 8.

**PIĘKNY**, dwuokienny pokój elegancko umeblowany na I piętrze, naprzeciw parku do wynajęcia dla jednej osoby, Sienkiewicza 63, m. 3.

**DRUOSOBOWY**, słoneczny pokój ładnie umeblowany z utrzymaniem, z telefonem do wynajęcie. Traugutta 14, m. 8.

**NATYCHMIAST** do wynajęcia w okolicy Placu Dąbrowskiego 4-ro i 3-pokojowe lokale z wygodami. Oferty sub: „Wolne lokale" składać do administracji „Republiki".

**POKÓJ** w dzień wolny oddam na pracownię. Tamże przyjmę na mieszkanie. Nawrot 11 m. 6.

**POKÓJ** umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia, Aleja Kościuszki 41, m. 2, I wejście, prawa ofic.

**3-POKOJOWE** lokale, wszelkie wygody, słoneczne oraz sklep z mieszkaniem do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

**ODNAJMĘ** umeblowany ciepły pokój z oddzielnem wejściem na I-szem piętrze, Żeromskiego 46, m. 34, I p.

Najlepiej i najtaniej reperuje zegary, zegarki oraz wszelką biżuterję we własnej pracowni JAN CHMIEL dypl. zegarmistrz Piotrkowska 100.
Kupuję i płacę najwyższe ceny: za biżuterję, złoto, srebro i stare zęby.
20-2

**ŁADNY** umeblowany pokój z balkonem, wygodami dla pojedyńczej osoby do wynajęcia, Wólczańska 63, m. 10.

**POKJ** umeblowany, wygody, do wynajęcia, Piotrkowska 130, m. 5, front.

**MIESZKANIE** 3-pokojowe z wszelkiemi wygodami w centrum miasta poszukiwane. Oferty pod „S. B.".

**INTELIGENTNA** rodzina (wolnomyślna) przyjmie 1—2 uczniów (od lat 13—17) z całodziennem utrzymaniem. Informacje telef. 120-15.

**ELEGANCKO** umeblowany 2-osobowy pokój z przylegającym kąpielowym, do wynajęcia. 11-go Listopada 30, m. 28.—

**POKÓJ** umeblowany, oddzielne wejście, wszelkie wygody do wynajęcia, Śródmiejska 31, m. 4.

**MIESZKANIA** z wygodami 4-pokojowe 2-pokojowe do wynajęcia, Południowa 28, 11—1 pp.

**DO WYNAJĘCIA** wyremontowane 3 pokojowe mieszkanie ze wszystkiemi wygodami w czystym domu, Zawadzka 9, m. 31.

**DO WYNAJĘCIA** duży dwuokienny frontowy umeblowany pokój z niekrępującem wejściem, wszelkiemi wygodami, Aleja 1-go Maja 8, m. 20, telefon 230-40.

**LOKAL** fabryczny widny parter 7x8 kw. mtr. (woda, siła, światło) zaraz do wynajęcia, Nawrot 82.

**DWA POKOJE** umeblowane z używalnością kuchni do oddania, Wólczańska 139, m. 15, drugie piętro, lewa oficyna.

**PRZYJMĘ** panią do wspólnego pokoju, Nowo-Targowa 5 m. 10, godz. 10—12 i od 2—5.

**POKÓJ** frontowy dwuokienny, oddzielne wejście natychmiast do wynajęcia, Śródmiejska 58, m. 7.

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia dla pań lub panów, ul. Główna Nr. 46, m. 31.

**UMEBLOWANY** dwuokienny pokój od zaraz do wynajęcia, Zawadzka 36, m. 19.

**WYNAGRODZENIE**: Otrzyma ten, kto wskaże dwupokojowe mieszkanie z wygodami w cichym czystym domu. Oferty pod „P. I. K." do administracji niniejszego pisma.

**ODDAM** pokój umeblowany, frontowy parter, wejście niekrępujące, Al. 1-go Maja 19, m. 8.

**POKÓJ** umeblowany, frontowy II p., z wszelkiemi wygodami i oddzielnem wejściem do wynajęcia, Śródmiejska 49, m. 6.

**POSZUKUJĘ** 4-pokojowego mieszkania z wygodami w okolicy ul. 11-go Listopada lub Śródmiejskiej. Zgłoszenia do administracji pod „Marsz".

**POKÓJ umebl.**, wszelkie wygody, oddzielne wejście, I p. front, do wynajęcia. Żwirki (Karola) 3, m. 4.

**ELEGANCKO** umeblowanego pokoju z wszelkiemi wygodami poszukuje młode małżeństwo. Oferty sub: „Elegancki".

**POKÓJ** frontowy z niekrępującem wejściem, ładnie umeblowany, telefon, wygody, do wynajęcia, Zawadzka 46, m. 7.

**DO WYNAJĘCIA** budynek fabryczny składający się z 2-ch sal, obszaru metr. kw. 265 z transmisją i centralnem ogrzewaniem. Wiadomość: Wólczańska 222 u dozorcy.

**DO WYNAJĘCIA** w starym domu za raz pokój z kuchnią i wygódką 2 mieszkania 4-pokojowe ze wszelkiemi wygodami oraz sklep, Wólczańska 222, dozorca wskaże.

**ELEG. UMEBL.** pokój, wszelk. wygod. telefon, zaraz do oddania, Śródmiejska 46, m. 7 11—13, 15—21.

**MIESZKANIE** 2 p. z kuchnią, wszelkie wygody obok parku Staszyca do oddania. Porozumieć się można w godz. biurowych, tel. 102-58.

**POKÓJ** umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Sienkiewicza 34, m. 4.

**BEZ ODSTĘPNEGO** do wynajęcia z wygodami duży pokój z kuchnią. Wiadomość: Śródmiejska 57 w pralni.

**POKÓJ na BIURO** frontowy do wynajęcia, II piętro, Piotrkowska 51, m. 5.

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia, 11 Listopada 3, lewa oficyna 3 piętro.

**POKÓJ** umeblowany z wygodami i telefonem do wynajęcia ul. Skwerowa 6 m. 4, tel. 132-44.

**DUŻY** frontowy dwuokienny pokój zaraz do oddania solidnemu panu-ni, wszelkie wygody, łazienka, telefon 178-94, Zachodnia 21, m. 5.


**Futra, palta jesienne, zimowe, bonżurki i t. p.**
w dużym wyborze poleca
Magazyn konfekcji męskiej
**S. Ewigkeit**
Narutowicza 6, tel. 115-38



**SZKOŁA TAŃCA**
**Zygmunta Henrykowskiego**
Cegielniana 21, tel. 168-43.
Zapisy i informacje codziennie od 11—2 p. p, i od 4—10 w.


## Kupno i sprzedaż


**MOTORY**
elektryczne nowe i używane
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
**Warsztaty REPERACYJNE.** 40-2
Budowa kolektorów i rozruszników
**Instalacje**
elektryczne wszelk. rodzaju
**Reklamy neonowe**
Inż. J. REICHER i S-ka
Południowa 28, tel. 210-00


**MECHANICZNA** pończoszarnia składająca się z 8-miu maszyn systemu „Sztandart" z wszelkiemi przyborami — będąca w pełnym ruchu — z powodu choroby właściciela do sprzedania lub wydzierżawienia. — Bliższe szczegóły zasięgnąć można u O. Lahmerta — Łódź, 6 Sierpnia 22 .

**KASA** ogniotrwała za zł. 130.— w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 82 u dozorcy.

**„STRADI-WATT"** jestto 2-ka (3 lampy) Loftin-White o sile i selektywności najlepszych aparatów. Daje cała Europę. „Radjo-Watt", Narutowicza 16 Sprzedaż ratalna.

**APARAT** fotograficzny Kodaka 6 i pół na 9 i pół (rollfilm) tanio sprzedam, telef. 215-30.

**ŻALUZJE** drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia mechaniczna Stolarnia, ul. Bazarna 6, telef. 153-97.

**POSZUKUJĘ**: krawieckiej maszyny męskiej, stołu krawieckiego i innych narzędzi kraw. — Oferty sub: „N. K." w adm. „Republiki".

**OKAZYJNIE** meble stołowego pokoju sprzedam, Cegielniana 57, u portjera.

**OBRUSY** karlsbadzkie nadeszły, Magazyn Jarosławski, Piotrkowska 19.

**OKAZJA!** Kredens i serwandka ze szkłem dębowy do sprzedania. Wiadomość u dozorcy, ul. Franciszkańska 30.

**MLECZARNIA** Cukiernia wraz z urządzeniem do sprzedania natychmiast, bardzo tanio z powodu wyjazdu, dobrze prosperująca. Wiadomość: Nawrot 38-a.

**OKAZJA!** Kocioł stojący 16 pow. ogrzew. oraz kalander do dania, Błyskawica, Ogrodowa 9.

**PIANINO** tanio sprzedam. Chętnych szeni o adres do adm. pod „Her.

**SKLEP** z komfortowem urządzeniem do wynajęcia, Traugutta 2 w ownini. —

**SPRZEDAM** dom z ogródkiem ul. Rajtera Nr. 32. Wiadomość: wańska Nr. 49, u Wiśniewskiego, Włodzimierska Nr. 9 u Jagodzińskiego od godz. 6—8 p.p.

**KUPIĘ** powóz, sanie i konia szwatego ewent. innego do lat 5) jącego się do powozu i jazdy Oferty sub: „Kupię" do „Republ

**PIANINO** zagraniczne w dobrym nie i o pięknym tonie okazyjnie dam. Śródmiejska 46, m. 6

**PANTOSTAT** kupię, prąd 120 wolt. Oferty pod „Pantostat".

**KUPIĘ** okazyjnie maszynę do najchętniej portabel. Zgłoszenia „Tanio" z podaniem ceny.

**OSTATECZNA** wyprzedaż lampy, zetki, lodowni, stoły, stoliki, krzy sypialnia, obrazy oraz garnitur samitny, Piotrkowska 31 m. 3, II od 11—1 i od 3—5-ej.

**PATEFON** prawie nowy okazyjnie sprzedam byle zaraz, Piłsudskiego m. 11 parter.

**PREZERWATYWY** o 50 proc. sprzedaje „Centrala Gum", Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna, drugie tro.

**DENTYSTYCZNEGO** gabinetu, dzenie całkowicie lub częściowo stołowy i sypialnie sprzedam, Zg 6, front, I piętro, lewe drzwi.

**DO SPRZEDANIA** 2 aparaty do 4-lampowe i 2-lampowe Loftin wentylator duży w ramie A. E. Miedziana Nr. 11 m. 32.

**FORTEPIAN** koncertowy mało wany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Narutowicza 32, m. 19 codnie od 2—6.

**OKAZYJNIE** do sprzedania sto meble, nowoczesny kredens, pocz stół owalny, 10 krzeseł i 2 fotele ra kryte i futerał do zegara, żelazne łóżko z materacem. Oglą można Rokicińska 83, Inżynier.

**DŁUGOLETNI** zyskowny wprowny sklep z klijentelą w śródmieś z powodu wyjazdu, do odstąpienia raz. Oferty „Zyskowny".

**NUTY** numerator lokalowy, do dania, „Bronisław" Narutowicza


Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

**Prenumerata „Republiki"**
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49.

# Dodatek Literacko-Naukowy

## Pobujaj swoją ciotkę...

Chcąc dla zbrojeń tolerancji,
By w potęgę wzrosnąć znów,
Śpiewa Hitler Polsce, Francji
Serenady miłych słów...

Lecz nie łudzą się sąsiedzi,
Wiedząc dobrze, co gość wart
I kreują w odpowiedzi
Znany szlagier już z przed lat:

— Pobujaj swoją ciotkę
A będzie „gut",
Pobujaj swoją ciotkę,
Bo łżesz jak z nut.

A jeśli nawet chcesz,
Pobujaj... słonia też,
Bo nas, bo nas
Nie zbujasz, kiedy łżesz. —

*W. Drozdowski.*

# ŻYCIE i ŚMIERĆ BALZACA.

## Bał się ludzi, unikał ich i krył przed nimi swoje życie.

„Któż z nas może się pochwalić tem, że go zrozumiano?... — pisał Bałzac. — Wszyscy umrzemi niepoznani...

Słowa te nabierają szczególnego znaczenia w ustach Balzaca, który już za życia cieszył się wszechstronną sławą i którego nazwisko było swego rodzaju symbolem w sporach literackich w połowie ubiegłego stulecia.

Krytycy i historycy XIX-go wieku widzieli w nim wyłącznie pierwszego realistę, skrupulatnego badacza obyczajów ówczesnej epoki i autora pierwszych powieści obyczajowych. Ale żadne z tych określeń i nawet wszystkie razem wzięte nie wyczerpują istoty jego talentu.

Nawet Paul Bourget, jeden z najlepszych znawców życia i twórczości Balzaca, nie odgadł jego tajemnicy. Poraz pierwszy bodaj uczynił to obecnie znakomity krytyk niemiecki Ernst-Robert Curtius w swem doskonałem studjum o Balzacu.

Balzac urodził się w 1799 roku, a zmarł w roku 1850-ym. Żył więc 50 lat. W ciągu tego półwiecza życie jego nie obfitowało w zbyt wiele godnych zanotowania wydarzeń. Treścią jego życia była, zda się, tylko praca. Ten tytan energji i pracy pisał do Pani Ramskiej:

**— Jestem tak zajęty, że nie mam poprostu czasu żyć...**

Szczególnie w ostatnich dwóch dziesiątkach lat swego żywota Balzac wszystkie swe siły poświęcał pracy twórczej. W tym okresie zdarzały się dni, gdy **pisarz spędzał przy biurku szesnaście godzin bez przerwy,** nie spał w nocy, miesiącami nie wychodził z domu, zaniedbując się pod względem zewnętrznego wyglądu. W 1837 roku w Tourenne pisarz pracował przez 30 nocy nad nową powieścią, a po jej ukończeniu był tak wyczerpny fizycznie, że był bliski omdlenia.

**— Jestem przekonany, że praca mnie zabije** — pisał w tym czasie.

W dodatku wysiłek fizyczny szedł w parze z bogatemi przeżyciami wewnętrznemi.

**— Moje utwory to wydarzenia z mego życia...** — mawiał pisarz.

Balzac przeżycia te otaczał największą tajemnicą. Tajemniczość charakteryzuje jego osobę we wszystkich okresach jego życia. Nikt nie mógł się pochwalić, że zna go nawskroś. Balzac często umyślnie posługiwał się mistyfikacjami, wprowadzając w błąd przyjaciół i wydawców. **Nikt nie znał jego właściwego adresu.** Przez pewien okres listy, przeznaczone dla niego, posyłano na adres nieistniejącej wdowy, pani Durand. Dozorca wpuszczał do jego mieszkania tylko tych, którzy znali specjalne hasło, często zmieniające się. Pewnego razu Balzac umówił się z wydawcą, że **rękopis zostanie mu wręczony na Polach Elizjskich pod specjalnie określonem drzewem.**

Mistyfikacje te można częściowo wytłumaczyć również materjalnemi trudnościami pisarza, który w ten sposób **unikał osobistego zetknięcia z licznymi wierzycielami.** Ale nie ulega wątpliwości, że pozatem Balzac czuł specjalny pociąg do tajemniczości i że skrytość była wrodzoną cechą jego charakteru.

**— Jeśli pan kiedyś pokocha, czyń pan to w tajemnicy...** — radzi młodzieńcowi jedna z bohaterek balzacowskiej powieści.

Tajemnicą otoczona jest również miłość Balzaca do hrabiny Hanskiej. Wiemy bardzo niewiele o ich stosunkach, polegających przez długi okres czasu na wzajemnej wymianie listów. Sama zresztą Hańska skłonna była do tajemniczości. Pierwsze jej listy skierowane do autora ukochanych przez nią powieści, były anonimowe. Balzac zainteresował się tą anonimową autorką listów i w ten sposób nawiązał się znajomość, która z czasem przedzierzgnęła się w płomienną miłość. Przez długi czas kochali się, **nie mówiąc o miłości ani słowa.** Pani Hańska kategorycznie zabroniła Balzacowi czynienia starań w kierunku osobistego spotkania. Zaledwie na pół roku przed swą śmiercią **Balzac zdecydował się pojechać do majątku hrabiny Hańskiej na Wołyniu i wkrótce od był się w Berdyczowie ich ślub.** Dziwnie nieco brzmi zdanie: **Balzac ożenił się w Berdyczowie...** Balzac i Berdyczów... A jednak jest to najpewniejszy fakt z życia francuskiego powieściopisarza.

Podobnie jak życie, tak samo i twórczość Balzaca spowiła mgła tajemnicy. Napróżno krytyk doszukiwałby się w jego twórczości normalnego stopniowania rozwoju talentu od utworów słabych do coraz lepszych. Po pierwszych mało udanych próbach Balzac jakoś **„nagle" dojrzał.** Mimo energji i wrodzonej pracowitości pisarz nie pracował systematycznie, lecz zależnie od tego, co potocznie nazywamy natchnieniem. Podczas najgorętszej pracy, zapał ulegał nagle ostudzeniu, pisarz rzucał pióro.

Stąd pochodzą owe słabsze powieści tego pisarza i dlatego właśnie niektóre ustępy w jego powieściach są mu ciekawe.

Ciągle trapiły go jakieś cierpienia. Do hrabiny Hańskiej pisze:

— Nawet pani nie mogę wszystko powiedzieć...

A w innym liście pisze:

— **Jestem stary wskutek cierpień, niesłusznie sądzicie o mnie z mej wesołej twarzy.** Nie mogę powiedzieć, abym miał niepowodzenie w życiu. Ciągle idę pod nieznośnym jakimś ciężarem. Dziwie się, że zewnętrznie musze toczać walki tylko z trudnościami materjalnemi. Niektórzy ludzie umierają na tek choroby, na której nie poznał się żaden lekarz...

Balzac **nie mógł pogodzić się z myślą o śmierci.** Kwestję tę pomijał milczeniem, zapewniał siebie, że wola może pokonać śmierć.

Dnia 18 sierpnia 1850 roku Wiktor Hugo odwiedził konającego Balzaca. Oto jego relacje:

— W całem mieszkaniu unosił się już trupi zapach. Usłyszałem przeraźliwy złowrogi krzyk. Wszedłem do pokoju Balzaca. Twarz jego była fjoletowo-czarna. Był niegolony, włosy krótko przystrzyżone, oczy szeroko nieruchomo w dal... Widziałem kogo podobny był do cesarza...

Balzac zmarł w kilka godzin potem.

# KRONIKA LITERACKA.

**Przed kilku dniami minęło 15 lat od śmierci znakomitego poety francuskiego, polaka z pochodzenia, Guillaume Apollinaires'a. Poeta zmarł w 38 roku życia wskutek ran, odniesionych na froncie pod koniec wojny europejskiej. Dzieciństwo swe spędził w Niemczech i we Włoszech. Był on twórcą nowej szkoły poetyckiej i bożyszczem Montparnassu.**

***

**Japonja jest niewątpliwie krainą poetów. Jedno z pism japońskich ogłosiło konkurs na najlepszy wiersz. W krótkim czasie do redakcji napłynęło 115.000 poematów!**

***

**Przed kilku dniami cały świat kulturalny obchodził uroczystość 75 rocznicy urodzin znakomitej powieściopisarki szwedzkiej, Sajmy Lagerloef, laureatki Nobla z 1929 roku. Książki Lagerloef znalazły się na indeksie w Niemczech, albowiem pisarka dochód z ostatniej swej książki przeznaczyła dla uchodźców i uciekinierów z Hitlerji.**

***

**Franciszek Mauriac, znakomity pisarz francucki, którego twórczość przejęta jest głęboką filozofją katolicką, mianowany został członkiem Akademji Francuskiej. Jedno z ostatnich dzieł Mauriaca p. t. „Kłębowisko żmij" doznało gorącego przyjęcia wśród polskich czytelników.**

***

**W Sztokholmie oczekiwany jest przyjazd tegorocznego laureata Nobla, Iwana Bunina. Bunin jest człowiekiem bez obywatelstwa i bez paszportu, a etykieta żąda, aby każdego laureata przedstawił królowi poseł jego kraju. Kto przedstawi Bunina królowi? Reprezentant sowiecki nie zechce podjąć się tej roli w stosunku do „białego pisarza"... Podobno ma to uczynić poseł Francji.**

***

**W tece pośmiertnej ś. p. Jana Lemańskiego znajduje się materjał na cztery tomy nigdzie dotąd niedrukowanych utworów.**

***

**Stefan Kiedrzyński napisał nową komedję p. t. „Co twoje, to i moje". Ma to być komedja satyryczno-polityczna.**

***

**„Sprawa Moniki" Szczepkowskiej, wystawiana z wielkiem powodzeniem w Łodzi, ukaże się na ekranie. Realizacji tego filmu podjęła się pewna wytwórnia amerykańska.**

***

**Literat i feljetonista lwowski, Wilhelm Raort, napisał trzyaktową komedję p. t. „Waterloo", która wkrótce wejdzie na afisz teatru miejskiego we Lwowie.**

***

**Pani Stefanja Różycka, małżonka znanego kompozytora Ludomira Różyckiego, napisała sztukę p. t. „Nowe prawo małżeńskie".**

**Zebrał bł.**

# Rozmaitości ze świata

**NAJULUBIEŃSZA BARWA NA ŚWIECIE.**

**Ministerstwo handlu w Waszyngtonie obecnie statystyczne dane zebrane z całego świata i dotyczące najszerszego użycia kolorów. Z porównania danych dosyć ministerjalna do wniosku, iż większość różnicy rasy, wyznania, płci i wieku przedkłada kolor niebieski nad wszystkie inne kolory. Dagie zkolei miejsce zajmuje kolor zielony, idzie czerwony, pomarańczowy, żółty i fiolet.**

**KONIEC PROHIBICJI W ISLANDJI.**

**Islandja wprowadziła u siebie „suchy" me, idąc za przykładem Ameryki. W niedubiegłą odbyło się referendum ludowe w stji prohibicji. 15.884 głosy oddano za niem prohibicji, a 11.624 — za jej utrzymaniem. W rezultacie prohibicja została zniesiona landja stała się obecnie krajem „mokrym", samo jak jej poprzednik na tem polu — Zjednoczone.**

PAUL REBOUX.

# Anonimowe listy.

Jak pięknie wyglądała pani Lucienne Aubry!... Ona miała w sobie coś z gwiazdy filmowej w swych szlachetnych rysach i jednocześnie coś z angielskiego dziecka w kolorze swej matowej skóry. Była to mieszanina najszczerszej niewinności i najbardziej wyrafinowanej kokieterji.

Gdy prowadząc swą limuzynę, przejeżdżała przez ulice Paryża, ustępowały przed nią wszystkie inne auta i autobusy. Nawet szoferzy byli wobec niej grzeczni i uprzejmi, rezygnując ze swego bogatego i tak często nadużywanego słownika. A gdy przekraczała przepisy o ruchu kołowym żaden policjant nie śmiał uczynić jej najmniejszej uwagi.

Etienne Aubry był wyraźnem przeciwieństwem swej małżonki. Kochał swą żonę miłością człowieka bardzo zajętego. Nigdy nie robił jej najmniejszych wyrzutów, gdy wracała z miasta obładowana pakunkami, zapowiadając przytem, że wszystkiego nie mogła ze sobą zabrać, wobec czego resztę przyślą jej jutro. A wszystko to kosztowało rzeczywiście wyjątkowo tanio!...

Nie ulegało wątpliwości, że Lucienne umiała się ubierać i chciała ładnie wyglądać. Musiała więc ciągle uzupełniać swą garderobę. A panu Aubry nie pozostawało nic innego, jak tylko podziwiać spryt swej małżonki, która za grosze kupowała towar w najlepszym, najdroższym gatunku.

Mimo to pan Aubry postanowił ograniczyć zachłanność swej małżonki w dziedzinie ciągłych zakupów, gdyż jej stroje zupełnie nie odpowiadały stanowisku i zarobkom pana domu. Pan Aubry siedział często już przy biurku, podczas gdy małżonka jego jeszcze spała. Pewnego takiego ranka wpadła mu do głowy genjalna myśl. Anonimowy list!... Tak będzie najlepiej!... Anonimowy list, który sam napisze, otrzyma przy śniadaniu i na podstawie którego zrobi żonie ostateczną awanturę! Po wielu próbach sformułował list w ten sposób:

— „Szanowny Panie!... Pan jest chyba jedynym człowiekiem, niewiedzącym o tem, że małżonka pańska ubiera się ponad stan. Cały Paryż mówi o tem i śmieje się z pana. Gdyby pan nie był tak zaślepiony, wiedziałby pan o tem, że za wszystkie stroje pańskiej małżonki płaci pewien fabrykant z prowincji, który chyba wie co robi..."

I pan Aubry złożył tradycyjny podpis:

— „Pański oddany przyjaciel".

Jeszcze tego samego dnia list powędrował do skrzynki pocztowej.

Nazajutrz Etienne leżał jeszcze w łóżku, gdy podano mu pocztę wraz z porannemi pismami. Lucienne, jak zwykle, zażądała przedewszystkiem porannego dziennika z dalszym ciągiem powieści, Etienne przyjrzał się jej z boku. Biedne dziecko! Jakże się zmartwi, gdy się dowie o tych bezpodstawnych insynuacjach. Ale nie mógł przecie inaczej postąpić...

Domyślał się, jaka będzie jej odpowiedź:

— Nie, nie, moja droga... Niema dymu bez ognia... Aby położyć kres tym plotkom, musisz się zacząć skromniej ubierać... I nie zwracaj uwagi na mężczyzn, którzy się tobą interesują... A więc przyrzekasz mi?... Ja ci przebaczam... Widzisz przecie, że niszczę ten list... Pocałuj mnie na przeprosiny...

I na myśl o przykrościach, jakich doznała jego poczciwa małżonka, gotów był się rozpłakać. Umyślnie schował ów list w żółtej kopercie na sam deser. Najpierw wpadł mu do ręki rachunek... Nie zwrócił jej przy tem żadnej uwagi. Musiał przecie schować wyrzuty na odpowiedni moment... Następny list zawierał zaproszenie na obiad. Trzeci list był monitem od jakiegoś wierzyciela...

Czwarty..

Zanim otworzył, obejrzał się trwożnie. Od kogo mógł być ten list?... Zwykła koperta i koślawy charakter pisma, jakby umyślnie zamaskowanego...

— Cóż tam poczta ciekawego przyniosła?... — zapytał Lucienne podczas czytaniu odcinka powieściowego.

— Dotychczas nic ciekawego — parł, rozcinając kopertę czwartego listu.

Ledwo jednak rzucił wzrokiem na treść listu, gdy cała krew napłynęła mu do mózgu. Wzniósł do góry ręce i krzyknął:

— Co to ma znaczyć?!

— Co się stało? — zapytała zaniepokojona pani Aubry.

— Co się stało?... Zaraz sza... pani się dowie...

List w żółtej kopercie leżał pomiędzy pod gazetami, a pan Aubry wziął mał w ręku inny, prawdziwy anonim. ści następującej:

— „Biedny idjoto!... Czy pan jest czywiście ślepy i nie widzi, że małżonka wszystkie swe stroje i klejnoty ności zawdzięcza towarzystwu adresu mu, które jest anonimowe tylko dla jednego?... Siedziba tego towarzystwa mieści się w pańskiem mieszkaniu. dy z członków odwiedza pańską kę podczas pańskiego pobytu w A więc — w poniedziałek pewien z Orleanu, we środę pewien ziemianin Normandji, a w piątek — aktor Zechce pan wyciągnąć z powyższego powiednie konsekwencje. Serdecznie dany przyjaciel"...

Tłum. —

# Tajemniczy pułkownik-królobójca.

Co się działo na dnie kotła bałkańskiego. Serbska organizacja terorystyczna „Czarna ręka". — Princip spełnił tylko rozkaz płk. Dymitrjewicza.

## Kto wywołał wojnę europejską.

Za głównego winowajcę wojny europejskiej, przynajmniej bezpośrednio, uważano dotychczas zabójcę pary arcyksiążęcej w Serajewie — Principa. Mało znane były jednak kulisy tego tak przemiennego w skutki zabójstwa. Aby je zrozumieć, musimy poznać nieco bliżej przedwojenną sytuację półwyspu bałkańskiego.

Tu bowiem w ciągu długich dziesiątków lat ścierały się i krzyżowały interesy wielu państw. Za kulisami mnożyły się w zagmatwanym labiryncie intryg t. zw. „wyższej polityki" tajemne, nieznane siły...

W tej nerwowej atmosferze bałkańskiej dominowały dwa zasadnicze czynniki polityki konspiracyjnej — **tajemnica i krew...**

Wśród działaczy, kierujących tą polityką, spotykano ludzi, którzy decydowali nietylko o losie półwyspu, lecz całej Europy. Historja zazdrośnie ukrywa te tajemnice. Wielu z tych zakulisowych polityków nie zostało ujawnionych nawet do dnia dzisiejszego. Lecz jedna postać, po upływie blisko dwudziestu lat, zachowała dla nas prawdę swego oblicza... Jest to **tajemniczy pułkownik „Apis", zwany „mordercą królów".**

Życie tego człowieka — to najfantastyczniejsza powieść. W 1870 roku grupa serbskich rewolucjonistów zmuszona była do opuszczenia swej ojczyzny i osiedlenia się do Szwajcarji, do owej „kolyski rewolucyj". W owych czasach Szwajcarja była już Mekką rosyjskich rewolucjonistów, którzy stamtąd kierowali całym ruchem wyzwoleńczym w Rosji.

Czasy były wtedy bardzo burzliwe. W kawiarniach szwajcarskich dojrzewał plan zamachu, dokonanego na cara 1-go marca. Powodzenie rewolucji uzależniono od zamachów terorystycznych. Rewolucjoniści serbscy przejęli duchem swych rosyjskich kolegów.

Cel serbskich emigrantów politycznych był jasny: — oswobodzenie bałkańskich słowian i zlanie ich w jedną całość pod egidą Serbji. A droga do osiągnięcia tego celu — wedle poglądów terorystów — prowadziła tylko **poprzez zamachy, bomby i rozlew krwi.**

W owych czasach w małych kawiarniach szwajcarskich zrodziła się pierwsza myśl o zorganizowaniu związku terrorystów, który w następstwie tak gęstą siecią oplątał całe Bałkany. Naukowcami w dziedzinie techniki teroru byli rewolucjoniści rosyjscy. Idea już była, brakowało jednak ludzi do jej wykonania.

Marzenia serbskich terorystów ziściły się dopiero pod koniec ubiegłego stulecia. Zorganizowano pierwszy wielki związek terorystyczny pod nazwą **„Narodna Obdrana"**, który postawił sobie za cel oswobodzenia słowian z pod jarzma austrjackiego. W kilka lat później grupa serbskich oficerów, niezadowolona ze zbyt powolnej działalności tego związku, zaałożyła druki, pod groźbą romantyczną nazwą **„Czarna ręka".** Z tego tajnego związku wyszli ludzie, którzy **zamordowali króla Aleksandra i królowę Dragę.** Organizacja „Czarna ręka" stworzona była na wzór innych tajnych organizacji terorystycznych, posiadała filje we wszystkich państwach europejskich, związane między sobą żelazną dyscypliną.

Statut „Czarnej ręki" między innemi zawierał następujące punkty: 1) — Celem naszej organizacji jest **połączenie wszystkich serbów w jedno wielkie państwo.** 2) — Organizacja nasza uważa **bezlitosny teror za jedyny sposób walki z nieprzyjaciółmi** i dlatego istnienie jej winno być tajemnicą dla osób postronnych. Każdy nowy członek „Czarnej ręki" składał następującą przysięgę:

— **„Przysięgam na słońce, które mnie widzi, na ziemię, która mnie karmi na ten, który mnie stworzył, na krew przodków moich, na honor i życie, że do końca dni moich wiernie będę służył sprawie i do mogiły strzec będę jego tajemnic".**

Członkowie organizacji „Czarnej ręki" nie znali się wzajemnie i **określano ich nie nazwiskiem, lecz numerami.** Każdy musiał podporządkować się rozkazom, wydawanym zgóry, bez względu na ich treść. Kto sprzeniewierzał się przysiędze, znikał w tajemniczy sposób. Symbolem „Czarnej ręki" była **trupia czaszka, skrzyżowane piszczele, bomba kindżał i czara z trucizną.**

Organizacja „Czarna ręka" odegrała na Bałkanach ogromną rolę. Działalność tej organizacji objawiła się w dziesiątkach zamachów politycznych na większych i mniejszych urzędników austrjackich. „Czarna ręka" odegrała również decydującą rolę w zamachu serajewskim, przyczyniając się bezpośrednio do wybuchu wojny europejskiej.

Jedynym z głównych kierowników tej tajemniczej organizacji był **pułkownik armji serbskiej, Dragutien Dymitrjewicz, bardziej znany pod pseudonimem „Apis".**

Oprócz pseudonimu łączyła go z egipskim bykiem atletyczna budowa ciała i niezwykła siła. Wedle relacji osób, które znały go osobiście, „Apis" był **typowym żołnierzem konspiracyjnym, stoprocentowym terorystą.** Dzięki jego inicjatywie powstała „Czarna ręka". On to stworzył specjalne oddziały powstańców, zwanych „komitadżami". Naczelnikiem tych oddziałów był jego najbliższy przyjaciel, **serbski major Tankosicz.** Będąc jednocześnie naczelnikiem biura wywiadowczego przy serbskim sztabie generalnym, Tankosicz, z wrodzonym sobie sprytem **otoczył się chmarą szpicli prowokatorów i agentów.** Zabójstwo pary królewskiej było początkiem terorystycznej karjery „Apisa", który postanowił wyspecjalizować się w tej dziedzinie i stał się wkrótce **słynnym „mordereów królów".**

Już w roku 1911-ym „Apis" opracował **dokładny plan zabójstwa cesarza austrjackiego lub następcy tronu.**

W lutym 1914 roku „morderca królów" nawiązał kontakt z zamachowcami bułgarskimi i ustalił **plan zabójstwa arcyksięcia Ferdynanda.** Pod koniec lipca tego samego roku „Apis" wykonał swój plan, zabijając parę arcyksiążęcą w Serajewie.

Drogą losowania, wykonawcami zamachu wybrani zostali trzej członkowie „Czarnej ręki": — **Princip, Chabrinowicz i Grabiec.** Z rozkazu „Apisa" wręczono im broń.

Zamachowcy przedostali się nielegalnie do Serajewa, gdzie oczekiwano przybycia pary arcyksiążęcej. W dwa dni potem rozległy się w Serajewie historyczne strzały.

Przez długi czas nikt nie wiedział, że inspiratorem zabójstwaa w Serajewie był „Apis". Ale ten człowiek wiedział zbyt wiele... Zbyt wielka była również jego rola, jako inicjatora wielkiej wojny europejskiej, wskutek czego **dla wielu stał się on niewygodny...**

**Dnia 15 grudnia 1916 roku pułkownik „Apis" został aresztowany w miasteczku greckiem i oskarżony o przygotowanie zamachu na króla Aleksandra.**

Główny winowajca wojny europejskiej musiał ponieść karę... Jakkolwiek oskarżenie przeciwko niemu było mocno zagmatwane i niejasne, **sąd polowy wydał wyrok śmierci.**

„Apis" wiedział, że taki koniec go spotka... Opowiadają, że przed śmiercią zdradził wiele niezmiernie ciekawych tajemnic, o których dowiemy się dopiero po pewnym czasie.

Wyrok śmierci wykonano natychmiast. Nawet w ostatniej chwili usprawiedliwił on swój pseudonim, dający o nim pojęcie, jako o człowieku niezmiernie silnym, podobnym do byka.. Pierwsza salwa nie pozbawiła go życia, mu siano strzelić poraz drugi...

Gdzie został pochowany pułkownik Dymitrjewicz — niewiadomo.

# Na szerokim świecie

—o—

### CORAZ TO GŁOŚNIEJ I DONOŚNIEJ.

**Francuski Związek Przemysłu Radjowego w Paryżu, wydał przed kilku dniami bankiet, na którym przewodniczył p. Paul Brenet, prezes Związku. Na bankiecie był minister Poczt i Telegrafów p. Laurent Eynac.**

**W przemówieniach powoływano się na postanowienia ogłoszonej niedawno Ustawy Radjowej. Przy tej sposobności minister oznajmił, że stacja „Radio-Paris", przejęta od niedawna na własność Skarbu, powiększyć ma moc nadawczą do 150 kw. Taksamo odpowiednio, zgodnie z planem gen. Ferrie, wzmocnią energję nadawczą następujące radjostacje: Lille, Rennes, Lyons, Toulouze, Marsylja i Nicea. Odpowiednia przebudowa aparatury wykonana będzie w ciągu roku 1934.**

### CZTERY WATY LILIPUTA.

**Genewa, zachęcona powodzeniem swych trzech poprzednich wystaw radjowych z lat 1924, 1925 i 1932, zorganizowała w listopadzie r. b. czwartą wystawę p. n. „Salon de la Radio" w Kursaalu. I na tej wystawie wszystkie stoiska miały powodzenie. Osobliwością była wielka szklana kamera, ustawiona w środku hali wystawowej. W kamerze urządzono miniaturową stację nadawczą. Transmisje odbywały się na długości fali 224 metrów, przy minimalnej mocy nadawczej 4 watów. Zasięg tego liliputa wystarczał akurat na obszar hali wystawowej. Zainteresowanie miniaturową radjostacją było istotnie spontaniczne.**

### „DZIEŃ POPULARNY" ODŁOŻONY DO LUTEGO.

**Z powodu referendum, które odbyło się w niedzielę ubiegłą 12 listopada, radjofonja niemiecka p. n. „Rundfunkkammer", postanowiła odłożyć do lutego r. p. t. zw. „Dzień Popularny" stacyj niemieckich, zapowiadamy w programach radjowych na niedzielę, dnia 19 listopada r. b.**

### SZWAJCARJA DAJE DOBRY PRZYKŁAD.

**W ciągu września r. b. radjofonji szwajcarskiej przybyło 3.635 abonentów, co w dniu 1-go października r. b. dało liczbę ogólną 275.870 opłaconych abonentów radjowych. Pozycja ogólna zawiera 16.000 abonamentów ulgowych lub bezpłatnych, przyznawanych personelowi służby radjotechnicznej i prywatnym towarzystwom telefonicznym.**

# Uroczystość wręczenia nagrody Nobla

trwa dwa dni i obejmuje audjencję u króla, szereg bankietów oraz przemówienia — zarówno laureata, jak i przedstawicieli akademji.

## Święta Łucja w białej szacie poda Buninowi... kawę.

W Sztokholmie wre praca w związku z przygotowaniami do przyjęcia nowych laureatów. W łonie komitetu Nobla, akademji nauk, związku pisarzy szwedzkich, prasy miejscowej i zagranicznej opracowywany jest gorączkowo program przyjęć i uroczystości. Zgodnie z tradycją, **główne zainteresowanie ześrodkowuje się na osobie laureata z działu literatury.** Jest to zresztą zrozumiałe: **pisarz jest bliższy i bardziej zrozumiały szerokim rzeszom publiczności.**

Program przewiduje zatem: bankiet w akademji, obiad u króla, obiad w zrzeszeniu prasy zagranicznej, przyjęcie z okazji wyboru symbolicznej bogini Św. Lucji oraz szereg prywatnych obiadów i przyjęć.

Sinclair Lewis zachorował w swoim czasie po tych wszystkich obiadach, a fama głosi, iż **pewien uczony, laureat amerykański, dowiedziawszy się o lukullusowej gościnności szwedów, zrezygnował z osobistego zgłoszenia się po premję.**

Tradycje komitetu Nobla wymagają, ażeby każdy laureat wygłosił publiczny odczyt oraz specjalne przemówienie na bankiecie akademji.

Program oficjalny uroczystości obejmuje dwa dni.

W dniu 10 grudnia odbędzie się wręczanie premij i dyplomów laureatom oraz bankiet akademji **pod przewodnictwem następcy tronu szwedzkiego, Gustawa-Adolfa.**

Następny dzień przewiduje **odczyt Bunina i obiad u króla.** Dalsze uroczystości noszą już charakter nieoficjalny.

M. in. Per Galstroem — znany pisarz szwedzki, sekretarz szwedzkiej akademji i prezes sekcji literackiej komitetu Nobla, wygłosi na uroczystem posiedzeniu akademji komitetu Nobla, w obecności króla, dworu, korpusu dyplomatycznego i licznych przedstawicieli świata intelektualnego Sztokholmu, — **referat na temat twórczości i osoby laureata z działu literatury, Iwana Bunina.**

Po zakończeniu oficjalnej części programu, laureatom pozostawia się całkowitą swobodę działania. Wtedy to właśnie **rozpoczynają się ich męki.** Laureatów rozrywają poprostu na części, wszyscy chcą ich widzieć, słyszeć i w jakikolwiek sposób uczcić. Wszelkiego rodzaju organizacje literackie i naukowe współzawodniczą w zdobyciu laureata. M. in. **Bunin weźmie udział w uroczystości „Św. Łucji"**, zorganizowanej przez wpływowy dziennik „Stokholm Tidning". Jest to jedno z najciekawszych świąt obyczajowych Szwecji.

Noc z 12 na 13 grudnia uważana jest przez lud szwedzki za najdłuższą i **najstraszniejszą.** Legenda głosi, iż nocy tej wszyscy mieszkańcy lasów — krasnoludki, elfy, chochliki, wiedźmy i djabły opuszczają swe kryjówki i **atakują samotnych podróżnych.** Noc ta należy do nieczystej siły, św. Łucja, imię której kryje się we mgle wieków, posiadała ongiś piękne oczy. Święta ta przyniosła swe oczy w ofierze Bogu. I tylko raz do roku, mianowicie w noc na 13 grudnia. **Św. Łucja odzyskuje swój wzrok i chodząc po lasach, naprowadza zbłąkanych, podróżnych na właściwą drogę, ratując ich od prześladowań szatana.**

Tradycyjna noc Św. Łucji obchodzona jest w Szwecji z wielką pompą, ludność zaś czci pamięć na swój sposób, niezmiernie ciekawie i uroczyście.

**O świcie 13 grudnia do pokoju laureata literatury zapuka ktoś i w białej szacie, z płonącą koroną ze świec na głowie, stanie przed nim piękna kobieta, trzymając w ręku tacę z kawą i świeżym chlebem. To Św. Łucja odwiedzi pisarza.**

Szwedzi potrafią po mistrzowsku urządzać przyjęcia dla swych laureatów, którzy opuszczają zazwyczaj stolicę Szwecji, odrodzeni na duchu i ciele.

!! OD GRUŹLICY MOŻNA SIĘ UCHRONIĆ !!
KUP NALEPKĘ
PRZECIWGRUŹLICZĄ

# Jakie zmiany w dziedzinie mody

## przynosi dla pań bieżący sezon zimowy.

(e) Moda zmienna jest, jak kobieta... Zwłaszcza w nadchodzącym sezonie zimowym zajdą pewne zmiany w dziedzinie mody.

Głównym motywem tegorocznych, zimowych kapeluszy damskich będzie **tendencja do łuków, figur geometrycznych,** przyczem na czoło wybijają się trójkąty.

A więc zamiast dawnych małych kapeluszy, nosić się będzie w tym roku **znacznie wyższe, mniej przylegające do włosów,** a ponieważ forma ta jest bardzo twarzowa, przeto należy się spodziewać, że panie szybko zaakceptują te zmiany. Na specjalne wyróżnienie zasługują urozmaicone wygięcia: podłużne, okrągłe lub spiralne.

Spośród materjałów moda tegoroczna wysuwa na pierwsze miejsce **welury** w kolorach negre, szarym i wszystkich odcieniach czerwonego do bordo włącznie.

Ponadto modne będą kapelusze **z filcu i antylopy.** Co do aksamitu to moda zachowa tylko jego najlepszy gatunek, wprowadzając również na rynek aksamit fantazyjny, jak np. szkocki, w kolorowe pasy i t. d.

Nowa moda stara się przedewszystkiem zwrócić uwagę na przystrojenie kobiecej główki. Doaychczas małe kapelusiki wymykały się z pod jej obserwacji. Nowe formy damskich kapeluszy zrywają z tą tradycją.

***

Utarło się mniemanie, że „moda" istnieje tylko dla tych, którzy mogą sobie na nią pozwolić. Tak może było dawniej Dziś pod tym względem zmieniły się czasy. Nawet te panie, które niedysponują zbyt wielkiemi sumami, mogą się dziś ubierać ładnie a nawet wytwornie.

Jak powinna wyglądać garderoba pani, dysponującej skromnym budżetem?...

Pierwsza rzecz — **to kostjum w nie zbyt jaskrawym kolorze z żakiecikiem,** przybranym futrem. Kostjum ten służy oczywiście do wyjścia na ulicę, lecz może również oddać wielkie usługi przy kompletowaniu dalszej garderoby. Do kostjumu tego wystarczy dorobić kilka odpowiednich bluzeczek, by mieć skromny, ale wystarczający komplet garderoby. A więc jedna bluzeczka do wyjścia na ulicę pod żakiecik. Musi to być bluzka ciepła, wełniana, lub tak modny dziś jumper.

Druga bluzka — na wizyty. Do tego celu nadaje się lepszy materjał, a więc crepe mongol lub crepe satin. Może być biała, dostosowana przybraniem do koloru spódniczki.

Wreszcie dwie bluzeczki do stroju wieczorowego. Jedna aksamitna, druga — powiedzmy z lamy... Spódniczka do tych bluzeczek winna być możliwie gładka i w miarę długa.

W ten oto sposób jeden kostjum i kilka bluzek stanowić mogą komplet garderoby skromnej pani na wszelkiego rodzaju okazje...

***

Listopadowe żurnale mód nie wniosły nowych zmian, zachowały jednak wszystkie poprzednie.

A więc wszystkie suknie nawet wieczorowe zapięte są pod szyję. Spódniczki wąskie. Rękawy mniej skomplikowane. Coraz większą popularność zyskują sobie rękawy krótkie.

Szczególnie przy sukniach nawpółdziennych i nawpół-wieczorowych utrzymały się krótkie rękawy, ze względu na większą praktyczność i dostosowanie do wszelkiej pory.

Suknie wieczorowe wyróżniają się tem, że — jak już zaznaczyliśmy — pod pięte są aż pod szyję, lecz tylko z przodu, podczas gdy z tyłu **dekolt zachował się w całej rozciągłości.**

Suknie wieczorowe są długie. Materjał przeważnie lekki, jak szyfon.

Wiele kobiet protestuje przeciwko sukniom z trenami, które okazały się niewygodne, mimo to ten szczegół mody kobiecej jest w dalszym ciągu lansowany.

***

Zeszłego roku bluzka była atrybutem rewolucyjności i ekscentryczności w tualecie pani, w tym zaś roku stała się elementarną wprost potrzebą, przedmiotem, bez którego niepodobna się obejść. Bluzki nosi się w najrozmaitszych wypadkach i w zastosowaniu do najrozmaitszych okazji. Rodzajów bluzek jest bez liku. Począwszy od koszulowej bluzki sportowej, a kończąc na luksusowych okazach, nadających się do powłóczystych sukien wieczorowych. Przedewszystkiem należy omówić bluzkę na codzień — tę, którą się nosi do kostjumu i pod płaszczyk. Już między bluzką na przedpołudnie a bluzką popołudniową zachodzi duża różnica. Pierwsza jest gładka, bezpretensjonalna i całą jej ozdobę stanowi dobry gatunek jedwabiu, z którego jest uszyta, podczas gdy popołudniowa

zastępuje często sukienkę do bryd... na five o'clock; jest ona skomplikowa... w linji i przedstawia niezliczoną ... możliwości. Bywa wykonana z mo... su, aksamitu, nie mówiąc już o ... nych jedwabiach i kropach. Gdy ... go roku obowiązywała do tweedu ... ka bluzka w leciutki, ledwo dostrz... ny rzucik, w tym sezonie dopuszcz... jest nawet krata. Bluzka z gładkiego ... wzorzystego jersey'u jest rzeczą sa... sobie; spotykamy tak ślicznie i kunsz... nie tkane jersey'e, że trudno odróżn... od ręcznie dzianych. Co do bluzek ... tazyjnych, — jest ich niezliczona ... Niektóre mają stojące kołnierze, ba... ki, inne mają wycięcia podchodzące ... samą szyję, niektóre marszczą ... szyją. Typowa bluzka poobiednia ... na jest w tym roku z aksamitu, a w ... związana jest na szeroką kokardę. ... pina się taka bluzka przeważnie na ... cach, również dekolt ma z tyłu, ... co wygląda, jakby była źle włożo... przodem do tyłu. Niektóre bluzki ... zaki są długie i ozdobione pięknemi ... kami; niektóre wyglądają jak obc... kaftaniki, zapięte od góry do dołu i ... te pod brodą staroświeckiemi brosz... mi. Wieczorowe bluzki uszyte są z ... gocennej lamy i stanowią z długiemi, ... kończonemi trenem sukniami imponu... i efektowną całość.

Ateraz parę uwag o paskach. ... tychczas pasek traktowany był tylko ... punktu widzenia utylitarnego, używ... go się w razie potrzeby. Był niewymy... ny, wąski zapinał się na ... waną klamrę. Nosiło go się przeważ... do sukien sportowych lub kostjumów ... gielskich. Obecnie modny pasek to ... probiemat: przedewszystkiem jest ... dzo szeroki, często stanowi jedyną ... bę, jedyne upiększenie sukni. Niepo... na wprost wyszczególnić wszystkich ... terjałów, które składają się na upięk... nie paska. Skóra, futra, guma, piór... wab, ręcznie dziane tkaniny, sznury, ... ma, metal, kość, celluloid, haki, klam... kamienie, gwoździe, guziki, klipsy, ... ki, kłódki, łańcuchy — to tylko, czy... tego, z czego może być zrobiony tegoro... czny pasek. Rozumie się, że „drobia... stka" taka kosztuje nieraz drugie tyle ... suknia, ale można i warto wykosztować ... się, tembardziej, że można go nosić do ... każdej tualety i nawet do okrycia.

Celina.